



Słonie i lwy pod
Oławą? Czemu nie!

s.16-17



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 9 LUTEGO 2023, NR 6 (1552), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

s.14-15

Kiedy przejazd PRZEZ OŁAWĘ będzie łatwiejszy?

Prokuratura oskarża Karolinę P.
z Jelcza-Laskowic m.in.
o kradzież psa i znęcanie się
nad nim...

Psa nadal nie ma, jest za to akt oskarżenia

s.4

Z miłości do zwierząt, czyli o jed

POWIAT

Wszyscy deklarują, że kochają zwierzęta, więc to, co się z nimi dzieje, zawsze wzbudza ogromne emocje. Nie inaczej jest tutaj. Po tej interwencji w internecie zawrzało. Z jednej strony ogromne poparcie za ratowanie psa, z drugiej - wątpliwości prawne i pytania, czy tym razem miłośnicy zwierząt nie poszli o krok za daleko.

W tej sprawie niemal wszyscy, którzy pierwotnie zgadają się wystąpić pod nazwiskiem, nagle zmieniają toczy w usta i proszą o anonimowość. Z różnych powodów. Jednym jest strach przed zemstą. Drugim obawa, że "pracodawca mógłby być niezadowolony". W kolejnym - ostrożność, że być może - gdy sprawa trafi do sądu - trzeba będzie wystąpić w roli biegłego, więc lepiej nie zdradzać własnych opinii. - Proszę nie publikować mojego nazwiska - tłumaczy jedna z pań, która uczestniczy...

„Pomóż nam ratować” ze zdjęciem wychudzonego Peruna, który wygląda naprawdę...

a może nawet przetrwać wyrażnie. Właściciel Peruna jest przekonany, że „na 110%”...

stycznia szukała domu tymczasowego „dla psa w typie dog”. Kłóli chodzą jej wtedy...

lub policji może odbioru interwencji. Uważam, że trzeba...

to są dwa zdjęcia tego samego psa, wykonane w odstępie kilkudziesięciu godzin. Z lewej strony Perun w worze Dolnośląskiej Straży dla Zwierząt - jako Hogus. Z prawej w...

Stowarzyszenia Dogi Adopter

psa nie musimy nawet komentować. Między innymi - czy kłó, mogło. Niezależnie...

Ejda
chce
żyć,
POTRZEBUJE
POMOCY s.7



To tam
„Jelcz”
wybuduje
nową halę?

s.18-19

TŁUSTY CZWARTEK na Stacji

LOTOS

w Jelczu-Laskowicach!

**TYLKO U NAS 16 lutego (TŁUSTY CZWARTEK)
OTRZYMASZ PĄCZKA za tankowanie!**

SIL-PRO

Bloczki Silikatowe

Firma SIL-PRO
Bloczki Silikatowe Sp. z o.o.
poszukuje pracowników
na stanowisko

OPERATOR MASZYN

Miejsce pracy: Godzikowice 50M

Oferujemy: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl



Umowę na budowę ronda podpisano w siedzibie GDDKiA



To miejsce zmieni się. Budynek zostanie wyburzony, a dęby wycięte. Budowa ronda ruszy za kilka tygodni

OŁAWA

2 lutego w siedzibie wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad postawiono kropkę nad i. Budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Lipowej i Kutrowskiego rozpocznie się za kilka tygodni

UMOWA PODPISANA. Wkrótce rusza budowa ronda

Investycję zrealizuje Berger Bau Polska Sp. z o.o. Wrocławska firma wybudowała już jedno rondo w naszym powiecie - u zbiegu ulic Oławskiej

i Belgijskiej w Jelczu-Laskowicach. W Oławie wybudowane zostanie czterowłotowe rondo, do tego ścieżki rowerowe, chodniki i przejścia dla

pieszych wraz z oświetleniem. Przebudowane zostaną zjazdy do przyległych posesji, kanalizacja deszczowa oraz kolidujące sieci. Wykonane zostaną urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz oznakowanie pionowe i poziome. Wyburzony zostanie także budynek przy ul. ks. F. Kutrowskiego 8.

Ile to potrwa? Na realizację zadania wykonawca ma 22 miesiące od podpisania umowy - z wyłączeniem okresów

zimowych trwających od 15 grudnia do 15 marca. Koszt budowy to ponad 12 milionów złotych. Zgodnie z podpisanym porozumieniem połowę tej kwoty pokryje GDDKiA, a powiat oławski wraz z miastem muszą sfinansować drugą połowę tej sumy.

Umowę na budowę nowego ronda podpisali: w imieniu Powiatu Oławskiego przedstawiciele Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie - dyrektor Wojciech Drożdżał

i główna księgowa Agnieszka Górka, ze strony GDDKiA - dyrektor oddziału dolnośląskiego Lidia Markowska i jej zastępca Jacek Mozalewski, a także reprezentanci wykonawcy - prezes zarządu Tomasz Lorkowski oraz dyrektor ds. budownictwa drogowego Grzegorz Serafin. W spotkaniu wzięli udział również starosta oławski Zdzisław Brezdeń i burmistrz Olawy Tomasz Frischmann.

Na początku marca budowa powinna ruszyć. To dobra informacja, bo na tę inwestycję kierowcy czekali od wielu lat, jednak zanim będzie można się w pełni cieszyć, trzeba stracić sporo nerwów za kółkiem. Olawę czeka komunikacyjna masakra... O planowanych objazdach napiszemy w kolejnym wydaniu gazety.

(AH)

JEST efekt!

OŁAWA

Na PLUS

Pani Małgorzata zwracała uwagę na niebezpieczeństwo przy zbiegu ul. Zwierzynieckiej i Portowej

Zgłosiła to miejsce do naszej rubryki MINUS. - Po państwa publikacji w internecie, a następnie w „Gazecie Powiatowej”, miejsce usterki zostało kolejnego dnia znacznie lepiej zabezpieczone, a następnego zupełnie naprawione - cieszy się mieszkanka. - Ze względu na niekorzystne warunki pogodowe dopiero dzisiaj mogłam się tam udać na spacer i zrobić zdjęcie. Dziękuję pięknie za wsparcie oraz interwencję, tak szybko zakończoną sukcesem.

(AH)



Tak to wygląda teraz. Po problemie nie ma śladu

arch. Czytelniczki

„To co czynimy z miłości, nigdy się nie traci
lecz trwa nieustannie i powiększa
swą wartość”

Twoje 1,5% pomaga!



Szanowni Państwo!

Zwracamy się z prośbą o przekazanie 1,5% podatku dochodowego na rehabilitację Kasi Kirchner.

Kasia z rozpoznaniem Dziecięcego Porażenia Mózgowego, Zespołu WESTA i znacznym niedowidzeniem, jest leczona i rehabilitowana od 8 miesięcy życia.

Obecnie uczennica Integracyjnego LO we Wrocławiu. Rehabilitacja Kasi przyniosła duże efekty zarówno w rozwoju ruchowym i intelektualnym. Państwa przekazane 1,5% pomaga i daje Kasi możliwość zdobycia nowych umiejętności, dążąc cierpliwie do samodzielności. Dziękujemy za okazane serce.

Wdzięczni Rodzice i **KASIA**

Kasia jest podopieczną fundacji „SŁONECZKO”



Przeznacz swoje 1,5% WPISUJĄC W ZEZNANIU ZA ROK 2022 Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „SŁONECZKO”

**KRS 0000186434 z dopiskiem:
NA REHABILITACJĘ KASI KIRCHNER 24/k**

Materiał promocyjny został finansowany ze środków finansowych pochodzących z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych.

OGŁOSZENIE PŁATNE



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1



Krystian Okolita, Anna Maria Wesołowska i Dorota Pelc

Spotkali się z **SĘDZIĄ** Anną Marią Wesołowską

Znana z serialu pani sędzieja udzielała porad

Spotkanie przeprowadzono dzięki uprzejmości Gminnej Biblioteki Publicznej w Czernicy. Uczestniczyli w nim funkcjonariusze oławskiej jednostki - profilaktyk oraz jeleżański dzielnicowy. Anna Maria Wesołowska znana jest z paradokumentu emitowanego m.in. w TVN. Grała w nim... samą siebie. Przez prawie 40 lat orzekała w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Łodzi.

O czym było spotkanie? Na prelekcji pojawili się zainte-

resowani tematem odpowiedzialności prawnej nieletnich za popełnione czyny karalne m.in. grupa interdyscyplinarna, czyli przedstawiciele urzędów gmin, GOPS-ów, policji, kuratorzy, pedagodzy, nauczyciele i dyrekcja szkół z gminy Czernica oraz gmin ościennych.

Anna Maria Wesołowska przeprowadziła cykl spotkań z dziećmi i młodzieżą, z grupą interdyscyplinarną oraz z rodzicami. - Każda rozmowa była ważna i inspirująca, bo pokazująca rzeczywistość z innej perspektywy - mówi officer prasowa KPP w Oławie Wioletta Polerowicz.

- Główny temat spotkania dotyczył budowania w świetle współczesnych zagrożeń stabilnej rodziny i bezpiecznego otoczenia dziecka.

Nie zabrakło przykładów z rozpraw sądowych oraz opisów praktyki sędziowskiej. Podczas wykładu z grupą interdyscyplinarną przybliżono oraz omówiono zapis Ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Wesołowska poruszyła również temat stalkingu i problem hejtu, szczególnie w Internecie. Przestrzegając przed tego typu zachowaniami i uważała, że po drugiej stronie zawsze jest człowiek. (AH)

Policja prowadziła kolejną akcję „Poszukiwany”. Efekt - sześć osób zatrzymanych

Funkcjonariusze z Oławy i Jeleża-Laskowice 30 stycznia skupili się na ukrywających się przed organami ścigania. - Akcja poprzedzona był rozpoznaniem, gromadzeniem informacji o osobach poszukiwanych, o miejscach, w których mogą się ukrywać oraz analizą śledztw i dochodzeń prowadzonych przez funkcjonariuszy - mówi asp.

Pięciu do **ARESztu**, jeden na odwyk

sztab. Wioletta Polerowicz. - Policjanci w ciągu kilku godzin sprawdzili kilkanaście adresów, zatrzymali 6 osób poszukiwanych przez Sąd Rejonowy w Oławie. To mieszkańcy w wieku od 30 do 52 lat - najbliższe tygodnie spędzą w areszcie. Zatrzymani mieli na koncie różnego rodzaju

wykroczenia i przestępstwa, a ukrywając się przed organami ścigania liczyli na dalsze uniknięcie odpowiedzialności. Szósty z zatrzymanych 41-letni mieszkaniec powiatu, został doprowadzony do Ośrodka Leczenia Odwykowego. (AH)

OŁAWA

Oszuści

Ostatnio w powiecie oławskim takich telefonów było wyjątkowo dużo

Na początku lutego ostrzegła policja, ostrzegał też sołtys Bystrzycy Michał Rado. - 3 lutego do mieszkańców naszej wsi dzwonili oszuści z próbą wyłudzenia pieniędzy pod pretekstem wypadku i potrzebnych pieniędzy na wykup z aresztu. Proszę uważać i nie dajcie się nabrać. Moja babcia się nie dała, ale wiem, że dzwonili też do innych

UWAGA! Dzwonią i chcą twoich pieniędzy

mieszkańców Bystrzycy i Janikowa...

Policja uczula. - Apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności i zwiększenie kontaktu z najbliższymi - głównie seniorami - zwraca się do młodszych Wioletta Polerowicz. - Tylko w jednym dniu funkcjonariusze oławskiej policji odnotowali kilka zgłoszeń o telefonach od oszustów podających się

za policjanta! Nakłaniali do wpłacenia kaucji za areszt grożąc bliskim, którzy rzekomo spowodowali wypadek.

Pamiętaj! Policjanci nie odbierają nigdy żadnych pieniędzy na przechowanie i nie zabezpieczają ich na specjalnych kontaktach! Nie angażują postronnych osób w „tajne akcje” !!

(AH)

Pożar jak... czwórka w lotto

Ludzie dopiero po pożarze mówią „szkoda, że tego nie zrobiłem”. Lepiej być mądrym przed szkodą, szczególnie jeśli chodzi o nasz dom i życie...

6 lutego odbyło się kolejne spotkanie on-line organizowane przez oławską policję. Tym razem do współpracy zaproszono zastępcę komendanta KP PSP w Oławie Krzysztofa Gielę.

Video jest cały czas dostępne w internecie - na kanale YouTube oławskiej policji i na Facebooku. Warto zobaczyć całość i posłuchać porad, są naprawdę cenne i mogą pomóc w uniknięciu kłopotów.

- Zrobiłem takie wyliczenia i... prawdopodobieństwo, że w twoim mieszkaniu wybuchnie pożar, jest zbliżone do trafienia czwórki w lotto - mówi Giel. - Chciałem państwu uzmysłowić, jak duża jest to szansa. Ja kiedyś trafiłem, ta czwórka może się zdarzyć. Bezpieczeństwo w naszym mieszkaniu, zależy tak naprawdę tylko od nas.

Zastępca komendanta oławskiej straży pożarnej mówił m.in. o czujce dymu, która powinna być zamontowana w każdym domu. To urządzenie kosztuje kilkadziesiąt złotych, jest zasilane zwykłymi bateriami, potrafi uratować życie i ocalić dobytek. - Pożary w budynkach mieszkalnych zaczynają się nie od dużych płomieni, a właśnie od dymu. Pierwsze źródła ognia są niewielkie, wtedy najczęściej jest



St. bryg. Krzysztof Giel zachęca do zakupu tego urządzenia. Czujka dymu może uratować ci życie. Nagranie z poradami strażaka i mł. asp. Doroty Pelc można zobaczyć na kanale YouTube oławskiej KPP

dymu. I właśnie najczęściej ten dym zabija. Kiedy śpimy, dostaje się do sypialni... Węch nas przed nim nie ostrzeże. Jeżeli dymu powoli przybywa, nasz węch się do tego przyzwyczai i już się nie obudzimy. Jeśli zamontujemy czujkę dymu, ona da nam czas, żeby uratować życie. Urządzenie w razie zagrożenia pożarem zaczyna bardzo głośno hałasować, jest w stanie obudzić nawet słabo słyszącą osobę, zaalarmuje wszystkich do-

mowników i da szansę, aby zdążyć opuścić mieszkanie, albo spróbować ugasić coś co się dopiero zaczęło palić. Już trwają prace nad zmianą przepisów, aby w każdym nowo budowanym mieszkaniu taka czujka była obowiązkowa.

A my zachęcamy, aby nie czekać na zmianę przepisów, tylko już zamontować czujkę. To może być najlepszy prezent jaki sprawisz sobie w tym roku.

(AH)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

DACOPPA PUNKTY KASOWE NAJTAŃSZE PRZELEWY NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM Odra, ZwiK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTAŃIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Psa nadal NIE MA - JEST za to akt oskarżenia

POWIAT

Prawo

W połowie grudnia do Sądu Rejonowego w Oławie trafił akt oskarżenia przeciwko Karolinie P. z Jelcz-Laskowic, podejrzanej m.in. o kradzież psa oraz znęcanie się nad nim. Akt oskarżenia dotyczy też Magdaleny Ł., która wraz z Karoliną P. weszła na teren posesji w Ratowicach, skąd zabrały doga

O sprawie pisaliśmy rok temu w materiale pt. „Z miłości do zwierząt, czyli o jeden krok za daleko. Gdzie jest pies?”. Chodzi o Peruna. 1 lutego 2022 pies zniknął z posesji w Ratowicach.

To była kradzież

Tak uznał właściciel psa Tomasz Salamaga i sprawę zgłosił policji.

- Gdy przyszedłem do domu, a psa nie było, sprawdziłam na monitoringu, co się stało - relacjonowała nam wtedy Aleksandra, narzeczona pana Tomasza. - Myślałam, że uciekł i chciałam zobaczyć, w którą stronę, żeby za nim pójść. Ale na monitoringu widzę, jak dwie panie w kamizelkach z napisem „inspektor do spraw zwierząt” rozkręcają bramę i zabierają nam psa.

Na oficjalnym profilu FB stowarzyszenia zajmującego się ochroną zwierząt, którego prezesem tytułowała się wtedy Karolina P., opis przy zdjęciach był dramatyczny: - Warunków psa nie musimy nawet komentować. Widzicie wszyscy - syf, kiła, mogiła. Pies nie miał nawet budy. Nie było wody, nie było jedzenia, nie było posłania, nie było żadnej miski. Był za to poplątany sznurek, krótki na tyle, że pies nie był w stanie się położyć oraz kolczatka, która przy każdym ruchu wbijała się psu w szyję. Była też zardzewiała blacha, która nie chroniła psa przed niczym. Po co? Chyba tylko po to, żeby stworzyć ułudę czegokolwiek w chorej głowie oprawców. Z uwagi na zbliżające się opady śniegu, deszcz i prognozowany mróz pies został odebrany w stanie wyższej konieczności...

Gdy wolontariuszki odbierały psa, właściciela zwierzęcia nie było na posesji, pani Aleksandra przyszła parę minut później.

9 dni później Karolina P. złożyła do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu znęcania się nad psem, czyli dopiero wtedy, gdy w internecie już zrobiła się wrzawa wokół sprawy. Jakis czas potem zorganizowała internetową zbiórkę pieniędzy pod hasłem „Pomóż nam ratować”



To są dwa zdjęcia tego samego psa, wykonane w odstępie kilkudziesięciu godzin. Z lewej strony Perun w wersji organizacji Karoliny P. - właściciel psa jest przekonany, że to zdjęcie zostało „podrasowane” w komputerze, aby zwierzę gorzej wyglądało. Z prawej ten sam pies w wersji stowarzyszenia „Dogi Adopcje”, gdzie pies trafił po zabraniu go z Ratowic

ze zdjęciem wychudzonego Peruna, który wygląda na nim naprawdę fatalnie.

- Z tym złym stanem Peruna to nieprawda - tłumaczył rok temu jego właściciel - niemiecki dog, dwulatek, wcale nie żył na dworze, tylko codziennie spał w domu, ale był po wypadku, po którym miał kilkanaście szwów, był po antybiotykach i pod opieką weterynaryjną z zaleceniem, aby się nie ruszał. Stąd uwiązanie go na linie, która miała 3 metry, tylko przy interwencji, gdy niepokoiły go panie ze stowarzyszenia, zaplatała się. Na filmie z monitoringu widać, że pies jest szczęśliwy, biega. Widać też, że panie, które odbierały nam psa, próbowały dać mu coś do jedzenia, ale nie chciał, bo nie był głodny, a jest smukły od urodzenia.

Na zdjęciach prezentowanych przez stowarzyszenie Karoliny P. widać tę „smukłość” bardzo wyraźnie, a może nawet przeraźliwie wyraźnie. Właściciel Peruna jest przekonany, że „na 110%” fotografie są spreparowane komputerowo: - Gdy oglądaliśmy potem zdjęcia innych psów odbieranych przez tę organizację, tak sobie myśleliśmy z narzeczoną, że faktycznie, jakie one biedne, ale przecież nasz tak nie wyglądał. Gdy jednak zobaczyliśmy przerobione zdjęcie naszego Peruna, to tamto wrażenie padło.

Za daleko

- W tej sprawie Karolina P. poszła o krok za daleko - oceniła na gorąco działaczka prozwierzęca, współpracująca z nią wcześniej. - Nie miała prawa wejść na posesję właściciela. Nie ma żadnego wykształcenia, aby oceniać, czy ten pies wymagał natychmiastowej interwencji. Nie jest weterynarzem, behawiorystą, zootechnikiem ani zoopsychologiem.

Co na temat interwencyjnego odbierania zwierząt mówi prawo?

- Jeżeli to nie jest tak, że pies umrze w ciągu 30 minut, to się ludziom nie wchodzi na posesję, nie rozkręca ogrodzenia. Moim zdaniem to jest działanie niezgodne z prawem - mówi dołnoślaska prawniczka, biegła sądowa, zajmująca się sprawami zwierząt. - Jest artykuł 7 punkt 3 ustawy o ochronie zwierząt, który mówi, że w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem „podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia”. W sytuacjach niecierpiących zwłoki, czyli gdy pies jest umierający, wyjący z bólu, połamany, upoważniony przedstawiciel organizacji prozwierzęcej lub policji może dokonać odbioru interwencyjnego. Uważam, że trzeba w takich sytuacjach wezwać policję, nawet dla własnego bezpieczeństwa, a tu było rozkręcanie ogrodzenia, bez zapukania do właścicieli, bez rozmowy.

Właściciel Peruna szybko rozpoczął poszukiwania psa.

- Zadzwoń do Karoliny P. - opowiada pan Tomasz. - Zapytałem się, czy była jakaś interwencja w Ratowicach. Zaprzeczyła. Później z jej numeru dostaliśmy zdjęcie naszego psa.

- Ta pani jest prawnikiem i wie, jak działać, aby innych wystraszyć - mówi Tomasz Salamaga. - Zrobiła z nas oprawców, którzy znęcają się nad zwierzętami. Jak znęcamy się? Mieszkał z nami w domu, miał dobrze, dbaliśmy o niego, kocham go, a ta pani zrobiła ze mnie potwora!

Hejt, jaki się na niego wylał pod postem o odebraniu mu psa, to był właściwie lincz: *Oby tych oprawców spotkało w życiu to samo. Powinno się upublicznić zdjęcia właścicieli*

pod zdjęciem psiunki, biedny, wychudzony i w takich warunkach. Karać te kanalie, obciążać kosztami leczenia. Jakoś w innych przypadkach potrafią karać, a za takie barbarzyństwo skończy się tylko na odebraniu tych psów. Prymityw weźmie następne i końca tego bestialstwa nie widać. To potwory bez serca. Oby właściciel zdychał w mękach Piekiełnych. Udusić patologię. Koszmar, co za potwory. Brak mi słów. Na cholerę tacy zwyrole mają psy?.

Niemal pod każdym takim komentarzem organizacja Karoliny P. umieszczała fotkę Peruna i link do zbiórki z prośbą o wsparcie „w ratowaniu takich istnień”.

Przerzucany

- Po paru dniach policjant zadzwonił do mnie z informacją, że ustalili, gdzie jest pies i pojechaliśmy za Wrocław do jakiejś pani - opowiada pan Tomasz. - Okazało się, że pies był tam do wczoraj. Opiekunka usłyszała od pani P., że ja się zrzekam psa i oddaję go, i że wkrótce dostarczy odpowiedni dokumenty. Ale ich nie dowiozła, bo nie miała. Następnego dnia dostałem esemes od policjanta, że pies jest już w Luboniu koło Poznania. Pojechałem tam rano w asyście miejscowego patrolu policyjnego. Panie powiedziały, że owszem, mają psa, ale nie oddadzą. Policjanci byli zdziwieni, bo byli przekonani, że wszystko jest ustalone. Policjantka weszła do środka. Gdy wróciła, przyznała, że pies faktycznie jest. Po jakimś czasie, a trwało to parę godzin, pani komendant z Lubonia przyjechała z nakazem prokuratora, aby przeskazać dom. Gdy kilku policjantów tam weszło, okazało się, że psa już nie ma.

Był przerzucany z mieszkania do mieszkania, była też próba umieszczenia go w hotelu dla zwierząt. Wożony był za Wrocław, potem pod Poznań, następnie pod Jelenią Górę, a wszystko to razem na

pewno nie służyło zwierzęciu.

Co na to wszystko Karolina P.? Nie chciała z nami rozmawiać. Za to w materiale dźwiękowym, zamieszczonym na profilu FB „Czarna Lista Organizacji Prozwierzęcych” 17 lutego 2022, osoba, podpisana jako „Karolina P. - szefowa samodzielnego Straży, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego na Wydziale Prawa”, mówi tak: - ...my mamy taką politykę, że nawet jak sąd albo prokurator, albo gmina, albo kolegium odwoławcze powie nam, że mamy oddać psa, to my psa nie oddajemy. Ja wtedy mówię, że nie wiem, gdzie te zwierzęta przebywają, albo mówię, że uciekły...

Trzy zarzuty

W marcu 2022 prokuratur postawił Karolinie P. trzy zarzuty. Chodzi o czyn z art. 193 Kodeksu karnego, czyli naruszenie miru domowego (wdarła się na cudzą posesję, zdemontowała ogrodzenie), z art. 278 - kradzież psa, oraz z art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt - znęcanie się nad psem, w tym przypadku poprzez bezprawny transport zwierzęcia, przewożenie go z miejsca na miejsce, bez ustalonego miejsca stałego pobytu i bez możliwości zaadaptowania się przez psa do nowych warunków.

Prokuratura zawnioskowała wtedy o zastosowanie wobec Karoliny P. środka zapobiegawczego w postaci nakazu powstrzymania się od działalności polegającej na prowadzeniu lub uczestniczeniu w pracach organizacji, zajmującej się ochroną zwierząt. Z uzasadnienia postanowienia wynikało, że zarzuty postawione Karolinie P., zostały w wysokim stopniu uprawdopodobnione zebranym materiałem dowodowym, m.in. zeznaniami świadków. Zastosowanie tego środka było - zdaniem prokuratury - uzasadnione zapewnieniem prawidłowego toku postępowania karnego. Zachodziła bowiem obawa, że podejrzana

w związku z prowadzoną działalnością będzie utrudniała postępowanie karne. Sąd ten wniosek prokuratury jednak odrzucił.

- Karolina P. nie przyznała się do żadnego z zarzucanych jej czynów i złożyła bardzo obszernie wyjaśnienia - mówiła nam wtedy prokurator Agnieszka Kawalec z olawskiej Prokuratury Rejonowej.

Rok od rozpoczęcia śledztwa w tej sprawie akt oskarżenia trafił do Sądu Rejonowego w Oławie. Za samą tylko kradzież psa karą może być pozbawienie wolności na okres od 3 miesięcy do 5 lat.

A co z Perunem? Psa nie zwrócono do teraz. Jego właściciele oferowali 2000 zł nagrody dla osoby, która wskaże aktualne miejsce przebywania psa i okaże się, że on faktycznie tam jest. Niestety, do dzisiaj pies nie został im zwrócony.

- Prawie równolegle było prowadzone tzw. postępowanie odwrotne, czyli z tego mocno spóźnionego zawiadomienia pani Karoliny P., które dotyczyło znęcania się właściciela psa nad zwierzęciem - mówi prokurator Agnieszka Kawalec. - W tym postępowaniu uzyskano opinię biegłego z zakresu weterynarii, z której wynika, że materiał dowodowy, zebrany w aktach sprawy nie pozwala na uznanie, aby miało miejsce znęcanie się nad psem w myśl przepisów ustawy o ochronie zwierząt.

Oczywiście biegły opierał się tylko na aktach sprawy, w tym na zdjęciach czy filmikach z internetu, bo psa nie mógł zbadać. Uznał jednak, że nie istniała konieczność odebrania psa w trybie artykułu 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt. Chodzi o tzw. interwencyjny odbiór, na który powoływała się Karolina P. Biegły uznał, że nie było to konieczne, nie istniało realne zagrożenie życia i zdrowia psa. To postępowanie jest już prawomocne. Zostało umorzone, a nikt nie złożył zażalenia. Ani Karolina P., ani reprezentowana przez nią organizacja.

- Odnoszę wrażenie, że chyba uznali słuszność argumentów, co jednak w żaden sposób nie przełożyło się na wskazanie czy ujawnienie miejsca przebywania psa, żeby organa ścigania mogły go odzyskać - mówi prokurator Agnieszka Kawalec. - Mimo że mam wieloletnie doświadczenie prokuratorskie, taka sprawa zdarzyła mi się po raz pierwszy. Pani Karolina P. jest prawniczką - to po pierwsze. Po drugie - jest osobą, która działa w organizacjach zajmujących się ochroną zwierząt, więc nie są jej obce przepisy. Myślę, że nie jest jej obca także interpretacja tych przepisów. Wydaje mi się, że powinna sobie zdawać sprawę z tego, jak takie zachowanie jest postrzegane.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Opozycja **PYTA** o pieniądze i przyszłość. Koalicja **CHWALI I ZACHĘCA** do kontynuacji

OŁAWA

Z sesji

Ponad 35 milionów złotych zamierza w tym roku przeznaczyć miasto na inwestycje, ale oznacza to kolejny kredyt i zadłużenie, więc sprawa wywołała dyskusję i serię pytań opozycji

Radni miejscy na sesji 30 stycznia przyjęli budżet na ten rok. Dochody gminy ogółem zaplanowano w kwocie 167.664.000, w tym dochody bieżące to 146.142.624, a majątkowe - 21.521.376 zł. Planowane wydatki oszacowano na poziomie 182.987.043, w tym wydatki bieżące związane m.in. z utrzymaniem miasta, funkcjonowaniem szkół i przedszkoli, instytucji kultury, administracji publicznej, jednostek gminy i działalnością kulturalną, sportową, z zakresu opieki społecznej i zdrowotnej to 142.945.594 zł. Wydatki majątkowe zaplanowano w kwocie - 40.041.449 zł, w tym wydatki inwestycyjne i zakupy inwestycyjne - 38.341.449 zł.

Różnicę między planowanymi dochodami budżetu, a wydatkami stanowi deficyt w kwocie - 15.323.043 zł, który zostanie pokryty z wolnych środków szacowanych na 15.323.043 zł.

W tym roku miasto planuje też zaciągnąć kredyt w wysokości 7.748.450 zł, który zostanie przeznaczony na spłatę kredytów zaciągniętych przez samorząd w latach poprzednich.

Ogólna kwota zobowiązań miasta z tytułu kredytów na 1 stycznia 2023 roku wyniosła 56.393.081 zł, co stanowiło 33,61% w ogólnie planowanych dochodach budżetu na rok 2023.

Przedstawiony projekt budżetu pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa oraz Komisja Finansów Rozwoju Gospodarczego i Promocji.

Przed dyskusją nad projektem uchwały burmistrz Tomasz Frischmann przedstawił listę zadań inwestycyjnych zaplanowanych na ten rok i przypomniał, że samorząd zamierza przeznaczyć na ten cel 35.600 000. Wśród planowanych inwestycji są m.in.: współudział w budowie ronda przy ul. Lipowej i dofinansowanie budowy w wysokości 4,5 mln zł, przebudowa jezdni i chodników w okolicy dworca PKS, rewitalizacja części obszaru śródmieścia, tj. ulic Brzeskiej, Browarnianej, Kościuszki, Placu Starozamkowego oraz placu M.M.Kolbego (przetarg na realizację tego zadania ogłoszono w minionym tygodniu - od red.), przebudowa piwnic ratusza oraz części jego parteru na Ośrodek Edukacji Historycznej - przetarg na tę inwestycję także już ogłoszono. Szacowana wartość kosztorysowa to prawie 8,5 mln zł. Po



Burmistrz Tomasz Frischmann na styczeniowej sesji przedstawił projekt budżetu na ten rok. Radni długo nad nim dyskutowali

raz trzeci ogłoszono przetarg na budowę ogólnodostępnego kompleksu sportowego przy szkole podstawowej nr 4 w Oławie. Wartość kosztorysowa to prawie 9 mln zł.

*

Dyskusję przed głosowaniem nad zaproponowanym projektem uchwały zdominował temat kredytów i zadłużenia miasta. Radna Magdalena Ziółkowska (PO) zwróciła uwagę, że dług rośnie, a teraz jeszcze miasto chce zaciągnąć kolejny kredyt w wysokości 7,7 mln zł na spłatę poprzednich. Zdaniem radnego Przemysław Pawłowicz (PO) miasto ma do spłacenia ogromne długi, które trzeba będzie oddawać przez kolejne lata nawet wtedy, gdy obecny burmistrz już nim nie będzie, tymczasem sytuacja samorządu może być różna. Gminom przydarzają się bowiem nieszcześcia, np. powódź czy inne rzeczy, więc wskazana jest pewna ostrożność w finansowaniu, a także troska o gminę i o tym powinno się dyskutować. Radna Jolanta Górską („Wszystko dla Oławy”) pytała o zadłużenie, które miasto już ma oraz o to, jak zamierza je spłacić. Interesowało ją m.in. to, jak będzie wyglądała spłata kredytu, który miasto chce wziąć w tym roku, ponieważ w 2022 wzięto już kredyt na około 7,5 miliona, miał on być spłacany przez pięć lat, tymczasem rozpiska na spłatę jest na sześć lat. - Proszę o wyjaśnienia - mówiła Górską. - Jaka jest wysokość odsetek od kredytu wziętego w zeszłym roku i jakie będą przewidywane odsetki od kredytu, który miasto weźmie w tym roku?

O tym, że czasy są trudne i nie wiadomo, co przyniesie

jutro, w kontekście zadłużenia miasta mówili też inni radni opozycji.

Odpowiadając burmistrz Tomasz Frischmann tłumaczył, że dług, który obecnie ma samorząd, jest bardzo bezpieczny i - jak dodał - wszyscy radni obecni na tej sali dobrze to wiedzą.

- Jest to tylko 56 mln zł przy budżecie prawie 200 mln zł - mówił burmistrz. - Za kilka lat nie będzie to przerażająca kwota, ponieważ pieniądź z czasem i w wyniku inflacji traci na wartości. Co do kredytu, który miasto wzięło w zeszłym roku, to jest on na pięć lat. Z opisu zamówienia publicznego może wynikać co innego (jest rozpisywany od roku 2025 do 2030) więc ktoś może powiedzieć, że mijam się z prawdą, ale rok to niekoniecznie rok kalendarzowy. Zaczynamy spłaty od października 2025 i kończymy we wrześniu 2030. Lata kredytowe liczy się w miesiącach. Szanowni państwo, to jest matematyka na poziomie szkoły podstawowej.

Podczas dyskusji kolejny raz pojawiła się też seria pytań o obciążenia finansowe z tytułu budowy „Mieszkań Plus”. Włączając się do dyskusji wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jan Gogola z BBS stwierdził, że radni będący w opozycji do burmistrza celowo zadają takie pytania, by stworzyć wrażenie, że w mieście źle się dzieje, a będzie jeszcze gorzej. Tymczasem tak nie jest, a zaproponowany budżet - jego zdaniem - jest bardzo dobry.

W podobnym tonie wypowiedział się radny Michał Prus, przewodniczący klubu BBS.

- Powiało strasznym pesymizmem dzisiaj na tej sali i może nie tyle rozstrzał, co barwność tych czarnych prognoz, jest coraz ciekawsza - stwierdził. - Te prognozy oscylują od bankructwa miasta po powódź. Mam nadzieję, że nic z tego nigdy nas nie dotknie, ale proszę nam odpowiedzieć wprost „czy prowadzi nas pan w przepaść?”, „czy zna się pan na swojej pracy i ekonomii?” - pytał przewrotnie burmistrza, po czym poważnie już zachęcał, by nie ulegać czarnym nastrojom i hysterii, a konsekwentnie realizować założony program. - W mojej ocenie nie grozi nam bankructwo - dodał.

Dalej chwalił przygotowany projekt budżetu, gratulował wszystkim, którzy go przygotowali i w imieniu swoim oraz radnych BBS zadeklarował, że popara przygotowaną uchwałę. Komplementował też wykonane już inwestycje oraz wielokierunkowy rozwój miasta, a także dalsze związane z tym plany przewidziane w budżecie. - Uważam, że zaproponowany projekt budżetu jest dobry, pozwala na stabilną, konsekwentną realizację zrównoważonego rozwoju obejmującego różne obszary - kontynuował. - Miasto się rozwija i to widać. Najcenniejsze w tym wszystkim jest to, że realizujemy założone cele.

Przysłuchując się tym głosom, do dyskusji ponownie włączyła się radna Jolanta Górską mówiąc, że też bardzo cieszy się z tego, że miasto, w którym mieszka od urodzenia, rozwija się. Zapewniała, że to dostrzega. Tłumacząc pytania do projektu budżetu i powstałą dyskusję dodała, że radni mają prawo pytać i nie powinno to

być odbierane jako krytyka. O pewnych rzeczach powinno się bowiem mówić głośno, więc jest zaskoczona takim podejściem do tematu. Jako radna ma prawo mieć obiekcje co do podejmowanych decyzji i ona je ma, więc nie poprze tego budżetu.

Podsumowując burmistrz stwierdził, że jak na czasy, w których żyjemy, to bardzo dobry budżet. Podziękował radnym za wszystkie miłe słowa i to, że widzą rozwój miasta, chociaż - jak zauważył, nawią-

zując do wypowiedzi radnej Górskiej - „widzieć i wspierać często się rozchodzą”. Podziękował, że skarbnicze miasta oraz pozostałym współpracownikom.

W głosowaniu nad projektem uchwały budżetowej na rok 2023 wzięło udział 17 radnych. 12 z BBS i PiS było „za”. Dwoje - Piotr Łuciw i Wanda Nosek się wstrzymało - a troje głosowało przeciwko - to Krzysztof Rydzoń, Przemysław Pawłowicz i Jolanta Górską.

(WK)

PODARUJ 1.5 %

na leczenie cukrzycy typu 1 na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
cel szczegółowy
34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”
01-685 Warszawa, ul. Łomianańska 5
Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
www.dzieciom.pl/podopieczni/34744

Wstępniak, czyli...



...świat się kończy. Platforma broni Macierewicza

Nie przejęczyłem się, to także nie literówka. Platforma Obywatelska w Oławie (plus inni, ale to mniej ważne) broni Antoniego Macierewicza. Wszystko staje na głowie. Jeszcze parę tygodni temu Donald Tusk publicznie mówił, że Macierewicz „powinien siedzieć” m.in. za „trwały, bolesny podział zbudowany na kłamstwie smołęńskim”, a dziś oławska PO go broni. Tusk wyliczał, że Macierewicz odpowiada za zdeorganizowanie pozyskiwania systemów Patriot, za zerwanie kontraktu na francuskie śmigłowce, „mógłbym dzisiaj wymienić kilkanaście, jeśli nie kilkadziesiąt zdarzeń, które składają się na

akt oskarżenia, wobec np. Antoniego Macierewicza” - mówił, a PO w Oławie go broni. Odnosząc się do aresztowania agenta rosyjskiego Tusk tłumaczył, że „aresztowanie L. jest kropką nad i, puentą całego ciągu zdarzeń, gdzie zawsze w tle jest Antoni Macierewicz, najbardziej zaufana postać w politycznym krajobrazie Jarosława Kaczyńskiego, zawsze gdzieś tam znajdzie się jego twarz, cyniczny uśmiech”. Tymczasem nasza PO go broni. „Antoni Macierewicz jest i był w przeszłości szkodnikiem” - oceniał brutalnie Donald Tusk. A u nas jego partia go broni i... jeszcze informuje o tym działacze PiS (!).

Lepszego prezentu nie mógłby się spodziewać. I to w roku wyborczym! Spokojnie mogą otwierać szampana! Gdyby pan Antoni chciał wystartować w wyborach za parę miesięcy, lepszego miejsca niż Oława nie znajdzie. A wszystko to w imię samorządowej wojenki tu na dole. Ciekaw jestem, jakich karkołomnych figur za parę tygodni działacze PO będą musieli używać, by przekonać wyborców, że muszą oderwać PiS od władzy, skoro jedną z jego najważniejszych twarzy jest Antoni Macierewicz, zająca osoba, zasłużona, z której nie można drwić, czemu sami dali wyraz na piśmie, a nawet wysłali ten wyraz do

starosty powiatu oławskiego (z PiS) oraz samego zainteresowanego, czyli Antoniego Macierewicza (wiceprezesa PiS), wymieniając jedynie (!) jego zasługi z lat młodości (np. KOR, i słusznie), nie zająkawszy się słowem o jego aktualnej szkodliwej działalności, choć to przecież czynny, wpływowy i aktywny (i to jak!) polityk rządzącej partii, z którą Platforma chciałaby wygrać (lokalnie z koalicją BBS-PiS).

O co chodzi? Otóż grupka radnych (w tym wszyscy z klubu PO, ale ani jeden - co znamienne - z PiS) złożyła do Rady Miejskiej skargę na burmistrza na to, że - cytując - „wypowiadał się w sposób

drwiący na temat posła RP Pana Antoniego Macierewicza wskazując, że poseł Antoni Macierewicz buduje alternatywną rzeczywistość i posługuje się manipulacyjnym językiem oraz, że jak się na temat tego posła zrobi program, to go zakazują później w telewizji”. Przyznacie, że - bez względu na to, czy w tej sytuacji tak wypadło - to niewiele i wyjątkowo delikatnie w porównaniu ze słowami lidera PO?

I jeszcze parę słów z uzasadnienia, bo to esencja i tak naprawdę główny oraz jedyny powód skargi - skoro urzędnik „w tak lekceważący sposób publicznie na sesji Rady Miejskiej odnosi się do posła RP, to na jakie traktowanie mogą liczyć zwykli obywatele?”. Oczywiście pan Antoni to czynny polityk

z grupy aktualnie rządzącej Polską, więc daleko mu do „zwykłego obywatela”, znam jednak lokalną politykę i dobrze wiem, że czasem każdy kij wydaje się dobry, aby celnie uderzyć, ale żeby aż tak? Żeby radni PO bronili Macierewicza!? Czy to się opłaca w ostatecznym rozrachunku wyborczym? Bo rozumiem, że postępując konsekwentnie kolejnym krokiem będzie teraz wystąpienie z partii, której lider nie tylko w sposób publicznie wypowiada się o panu Antonim, ale wprost widzi go w więzieniu. Oczywiście nie wyobrażam sobie, aby w tej sytuacji nie było też oficjalnej skargi na Donalda Tuska. Najlepiej do Berlina. I do wiadomości prezesa. Tego prezesa.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Wiedza jest obrzydliwa

Nie mogę już czytać Sienkiewicza - oświadczył Solejuk. Przede wszystkim nas zdziwiło, że w ogóle czytał, bo z książką to żaden z nas go nigdy nie widział od czasu, gdy zlikwidowano książki telefoniczne. Jakis świerszczyk, to może. Ale Sienkiewicz? Okazuje się jednak, że Solejuk kocha Zagłobę. Nawet sobie kiedyś kuflem starał zrobić podobną dziurę w czaszce. I regularnie raz do roku czyta sobie na nowo Trylogię. Czasem też ogląda jak akurat leci w telewizji. I ma osobistą klasyfikację aktorów, którzy

go grali oraz żal do losu, że żaden już nie żyje. I drugą klasyfikację - aktorów, którzy powinni go teraz zagrać w dwóch kategoriach: chudej i grubej. Solejuk bowiem twierdzi, że Zagłoba chudy byłby jeszcze śmieszniejszy, bo by się zachowywał jak gruby, a nie był. Na czele klasyfikacji są Żak Cezary i Barciś Artur, których Solejuk upiera się, że zna osobiście. No ale to pewnie dokładnie tak samo, jak Czerepach zna Beatę Tyszkiewicz. W młodości dorabiał jako bagażowy i raz niósł jej walizkę. Teraz

jako premier chciał z nią o tym porozmawiać, ale ona nie chciała. Powiedziała mu, żeby wrócił, jak zrobi coś dobrego. Tyle że to akurat nie mieści się w czerepachowym pojmowaniu polityki, więc kontakt z walizką pozostanie jego jedynym kontaktem z najpiękniejszą polską aktorką wszech czasów.

Ale miało być o Sienkiewiczu. Okazuje się, że ulubioną sceną Solejuka była scena walki Zagłoby z małpami, który po pijaku wlaźł do klatki i stoczył z nimi zaciętą bitwę. Solejuk przymknął oczy, na-

teżył się i już myśleliśmy, że powi całą scenę na pamkę, ale po chwili wypuścił powietrze i oświadczył smutno: Nie mogę! Już nie mogę. Wiedza mnie obrzydza.

Że Solejuka obrzydza wiedza, to wiedzą wszyscy, co z nim chodzili do szkoły, a zwłaszcza nasza obecna Pani Dyrektor szkoły, która była jego koleżanką z ławki i dzięki której Solejuk dotrwał aż do piątej klasy. Podobno jako dziecko był dość ładny i to wystarczyło, żeby mu koleżanka zeszyty prowadziła, lekcje odrabiała i na klasówkach pisała dwie wersje: za siebie i Solejuka. W piątej klasie się jednak wydało, że Solejuk mimo

niezłych ocen nie umie jeszcze pisać i czytać, a liczyć potrafi tylko przeliczając drobniki na piwa.

A co do Sienkiewicza to konkretnie rozeszło się o to, że Solejuk wspominał o tej scenie Zagłoby z małpami księdzu Maciejowi, który strasznie się zaczął śmiać i wytłumaczył mu, że Sienkiewicz sobie robił jaja, bo małpami nazywano po staropolsku markietanki, czyli włokące się za wojskami panienki lekkich obyczajów, co to oprócz dziennej pracy w obozie, nocami dorabiała na nierech. I że scenę tę można czytać jako walkę Zagłoby z za przeproszeniem przedstawicielkami najstarszego zawodu świata. Solejuk mówi, że pobiegł do domu i wszystko się zgadza. Można tak czytać. Co gorsza jak już wiesz - to inaczej nie możesz. I tak Sienkiewicz stracony - westchnął ciężko Solejuk. Odstawił z obrzydzeniem butelkę Mamrota, co znamionowało najcięższą z możliwych przypadłość - melankolię przewlekłą.

Hadziuk usiłował go pocieszać. Japycz też, no i ja także, bo my wszyscy som przyjaciele, ale bez efektu. Ksiądz Maciej jak to filozof zanadto wykształcony - kolejnemu człowiekowi zniszczył światopogląd. I nic nie szło zrobić. Wiedza wsiąknęła w mózg Solejuka jak woda w wysuszoną gąbkę i nie było jak wycisnąć, bez uszkodzenia czaszki.

Hadziuk rozejrział się, czy nikogo nie ma, przeprosił uroczysto Japycza, że robi takie rzeczy, ale przyjacieli w potrzebie i wyciągnął smartfona ze specjalną zakładką z najlepszymi pornołami. Jest tu taka jedna - powiada - co gimnastyczką najpierw była i takie rzeczy wyrabia... Podsunął ekran Solejukowi, temu nawet oko błysło, ale po chwili odsunął ekran i spojrzał na Hadziuka z rozpaczą. Nie mogę! - mówi - przez księdza Macieja nie mogę. Bo co spojrzę, to teraz małpy widzę.

Zaiste, wiedza jest obrzydliwa.

PIETREK

Rozpoznajecie kogoś?

Mieszkanka Bystrzycy dostarczyła nam dwa bardzo ciekawe zdjęcia, ale miała problemy z ustaleniem, kogo przedstawiają. Jeśli ktoś wiedziałby, z których lat pochodzą te zdjęcia, a może rozpoznaje osoby na nich - prosimy o kontakt, najlepiej mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl lub telefoniczny: 71 313 70 78.



Na zdjęciu komunijnym są ks. Stanisław Jankowski, tzw. Bochenek, i prawdopodobnie pierwszy kierownik powojennej szkoły w Bystrzycy Michał Wowkonowicz. Zdjęcie może być 1949 lub 1950 roku i było robione na schodach do sanki przy kaplicy. Jedną z dziewczyn na zdjęciu (w kółku) to Jadwiga Semenowicz.



To zdjęcie zrobiono też w Bystrzycy, pod starą salą, która za czasów niemieckich była kinem - obecnie to gospodarstwo byłego sołtysa. Na fotografii prawdopodobnie grupa dzieci z panią ze szkoły. Jak nam przekazała mieszkanka, w tym czasie mogła to być Stefania Pollak lub Przeworska

Ejda chce żyć, potrzebuje pomocy

Po udarze przekazuje wszystkie diagnozy, jakie stawiali jej lekarza. Mówili, że ewentualnie poruszy głowę - poruszyła. Powiedzieli, że to raczej już wszystko, no może jeszcze poruszy rękę - zaczęła nią ruszać. I wróciła jej mowa...

Rozmawiamy
z bratem Edyty Elwertowskiej, „Ejdy”
- Kryspinem Matusiewiczem



Edyta z czasów, gdy pracowała w „Tropicu”



Kryspin Matusiewicz - jej brat



Edyta Zendwalewicz

» - Kiedy dowiedziałeś się, że z siostrą jest coś nie tak?

- Gdy byłem na sylwestra u znajomych, około godz. 20.00 dostałem telefon od Manuli, córki siostry, że ta od dłuższego czasu nie odbiera telefonu. Po godzinie Manuela zadzwoniła do mnie sprzed domu mamy z informacją, że drzwi, które zawsze miały być otwarte, gdy jest w domu, są zamknięte, a światło w środku się paliło. Ostatecznie trzeba było wezwać fachowca. Gdy drzwi udało się pokonać, okazało się, że Edyta leży na podłodze. Wiedzieliśmy od razu, że to udar, bo ona już go przechodziła 5 lat temu. Manuela na co dzień mieszka w Irlandii, a wtedy przyjechała do Polski na pogrzeb.

Ponieważ Edyta miała ciężką gripę, powiedziała, żeby córka zamieszkała na te kilka dni u koleżanki, bo nie chce jej zarazić. Gdyby tego dnia była normalnie z mamą w domu, pomoc przyszłaby szybciej. To był jeden z kilku zbiegów okoliczności, które złożyły się na to, że stało się tak, jak się stało. Drugi był taki, że kilka dni wcześniej Edyta dzwoniła do mnie, że źle się czuje z tą gripą. Wezwałem do niej pogotowie, a ratownik podał jej jakieś dobre lekarstwo i spytał, jakie leki wcześniej brała. Powiedziała, że tylko aspirynę, a to lek, który dodatkowo rozrzedza krew. Ratownik zasugerował wtedy, że skoro aspiryna nie pomaga, niech weźmie coś innego. Przestała więc brać aspirynę, a może gdyby ją wzięła, do udaru by

nie doszło, bo krew nie byłaby taka gęsta.

» - Siostra mieszka we Wrocławiu, ale w Oławie zna ją wiele osób...

- Wiele osób kojarzy ją pod pseudonimem Ejda. Pracowała w Oławie w branży gastronomicznej, a w latach 90. nie było tu zbyt wiele lokali. Wszyscy bywalcy takich oławskich restauracji jak „Tropic” czy „Turystyczna” ją znali. W branży Edyta najpierw była kelnerką, potem przeskoczyła do Wrocławia, gdzie była kierownikiem restauracji, następnie menedżerem „Guinness”, „Casablanka”... Była przy starcie kilku znanych lokali. Potem pomagała też przy otwieraniu hotelu „Oławian”.

» - Po udarze Edyta trafiła do szpitala przy Koszarowej...

- Nie mogliśmy tam wejść, bo na oddziale bardzo dbają o sterylność, poza tym grypa szalała, więc nie było odwiedziny. Dowiedzieliśmy się tylko, że siostra tam jest i że już ćwiczy z logopedą. Uznaliśmy, że będzie dobrze, ale po trzech dniach, kiedy Manuela miała już obietnicę, że będzie mogła się zobaczyć z mamą, jej już tam nie było. Została w trybie pilnym przewieziona karetką do szpitala na Weigla. Praktycznie wieźli ją martwą, bo serce przestało pracować, trzeba ją było w karetce reanimować. Trafiła od razu na stół operacyjny. Okazało się, że mózg puchnie, miała obrzęk, trzeba było otworzyć czaszkę. Od pani doktor usłyszałem wtedy, żebyśmy nie mieli większych nadziei, bo przy tak wielkim wylewie jeżeli ona otworzy oczy, to już będzie sukces. I chyba faktycznie nie liczyli na więcej, bo gdy po 2 tygodniach Edyta wróciła na Koszarową, to szukali tej wyciętej kości z czaszki, która powinna być gdzieś zaszyta w ciele, co podobno jest standardową procedurą, aby kość przeżyła i dało się ją z powro-

tem wsadzić na miejsce, ale nigdzie jej nie było.

» - Jaka była twoja pierwsza reakcja na tragedię siostry?

- Nigdy w życiu nikomu nie życzyłem śmierci, nawet najgorszym wrogom. I to jest paradoks, bo w tej sytuacji nagle zacząłem życzyć śmierci własnej siostrze. Gdy usłyszałem, że będzie „warzywem”, które tylko utworzy oczy, uznałem, że lepiej byłoby, gdyby w ogóle odeszła. To moje myślenie było podyktowane tym, że przy pierwszym udarze Edyta bardzo mocno przeżywała, że „mowa jej uciekła”, że była sparaliżowana. To był dla niej straszny stan i mówiła, że gdyby się kiedyś miał powtórzyć, to mamy ją odciąć od tej całej aparatury. Podejrzewam, że prawdopodobnie przebaczyłaby mi... Gdy ją pierwszy raz po udarze zobaczyłem, po prostu leżała i na nic nie reagowała. Dopiero po kilku dniach otworzyła oczy. Po słowach pani doktor uznałem, że to już jest wszystko, na co można liczyć. Żałuję tego, co wtedy sobie pomyślałem, bo teraz to, co się dzieje na Koszarowej, przekazuje wszystkie diagnozy, jakie

stawiali lekarz. Mówili, że ewentualnie głowę poruszy - poruszyła. Powiedzieli, że to już wszystko, może ręką ruszy - ruszyła. Zaczęła też mówić. Trafiłszy na fantastycznego rehabilitanta, zdołał sprawić, że ruszą już stopą, jest wyraźna poprawa. Humor jej dopisuje, znów bywa złośliwa. Z kłopotami, ale mówi. Rehabilitacja czyni cuda, więc trzeba ją przeprowadzać jak najszybciej... Dlatego zbieramy pieniądze, bo to jednak spore wydatki. Miesięczna fachowa pomoc w szpitalu rehabilitacyjnym to 20 tys. zł, a potrzebna będzie co najmniej przez 4 miesiące.

» - Jest odzew?

- Niesamowity. Na drugi dzień, gdy tylko informację o udarze Edyty zamieściłem w mediach społecznościowych, ale jeszcze nie było zbiórki pieniędzy, odezwała się do mnie Dorota z Oławy i powiedziała, że przekazuje mi... 30 tys. zł! Szok. Dorota kiedyś zbierała na najdroższy lek na świecie i ja też wtedy coś tam wpłaciłem. Nie mogłem sobie wtedy zdawać sprawy z tego, że wpłacając na nią, wpłacam na moją siostrę...

KONCERT NIEBILETOWANY - WRZUCASZ BANKNOT DO SKARBONKI

Koncerty i licytacje dla Ejdy

18 lutego na scenie Ośrodka Kultury przy ul. 11 Listopada w Oławie, godz. 17.30, koncert jest niebiletowy, ale przy wejściu będzie skarbonka

Borys LBD z muzyką był związany od dzieciństwa, pierwsze kroki w produkcji muzyki stawiał w 2012 roku, jeszcze w w gimnazjum, a w 2018 roku aktywnie zawiązał na scenie.

LICYTACJE

Licytacje przedmiotów i atrakcji na rzecz Ejdy, czyli Edyty Elwertowskiej, odbywają się na profilu facebookowym jej brata Kryspina Matusiewicza.

Co można wylicytować?

- * kolekcję przedwojennych zdjęć oławian, w tym husarów
- * pracę Jana Herby, znanego rzeźbiarza, twórcy oławskich kogutów
- * obrazy Sylwii Muchy, znanej abstrakcjonistki
- * zdjęcia węgierskiego fotografa Balazsa Zimy
- * obrazy z oławskich plenerów malarskich
- * obrazy z wrocławskiej Niegalerii.



Wiele osób zaangażowało się w uporządkowanie cmentarza



Napis na kamiennej tablicy głosi: „Cmentarz dawnych mieszkańców wsi. Uszanuj to miejsce tak, jak oczekiwałbyś od innych szacunku dla grobów twoich przodków”

Grędzina pamięta o poprzednich mieszkańcach

GRĘDZINA

W sobotę 4 lutego od rana grupa mieszkańców Grędziny, wsparta przez strażaków miejscowej OSP oraz członków Lokalnej Grupy Zwiadowców Historii, porządkowała stary poniemiecki cmentarz ewangelicki. Postawiono też płytę pamiątkową

Akcja z cmentarzem to pomysł sołtysa i rady sołeckiej Grędziny. Pojawił się trzy lata temu, ale dopiero teraz udało się go zrealizować. Już po paru godzinach grzebania w ziemi udało się wyciągnąć z niej wiele krzyży, tabliczek z nazwiskami niemieckich mieszkańców wsi, a nawet całych nagrobków, które teraz wróciły na powierzchnię,

przypominając historię tego miejsca.

- Na tym cmentarzu grzebano mieszkańców w latach od 1830 do 1945 - mówi sołtys Grędziny Łukasz Gnadekiewicz, a także miejscowy strażak OSP. - Nie wiadomo, czy na tym ewangelickim cmentarzu byli chowani tylko mieszkańcy Grędziny. Szukałem informacji w archiwum we Wrocławiu, ale nie mogłem nic więcej znaleźć. Nie wiemy nawet, ile osób jest tu pochowanych. Dzisiaj po nagrobkach, które są w kilku alejkach, a jest ich co najmniej dziesięć, można szacować, że leży tu około 200 osób. Na razie to jest pierwszy etap prac, w którym chcemy cmentarz oczyścić i zobaczyć, co tu jeszcze można odkryć.

W akcję aktywnie włączyli się członkowie Lokalnej Grupy Zwiadowców Historii. - Oczywiście angażujemy się w to, jak w każdy taki temat w gminie - mówi Piotr Kutela.

- Sprzątamy teren i stawiamy tablicę, a przy okazji cały czas odkrywamy pozostałości starego cmentarza.

Tablicę kupiono już rok temu z funduszu sołeckiego. Napis na niej (także w języku niemieckim) głosi: „Cmentarz dawnych mieszkańców wsi. Uszanuj to miejsce tak, jak oczekiwałbyś od innych szacunku dla grobów twoich przodków”.

- Zawsze mnie bolało, że to miejsce jest zaniedbane, wyrzucano tu śmieci, nikt o to nie dbał, na szczęście teraz jest inaczej - mówi mieszkanka Grędziny od 1985 roku i była miejscowa nauczycielka Ewa Nosek. - Wiele lat temu z innymi dziećmi przychodziłam czyścić ten cmentarz, ale to były inne czasy, łatwo było dzieci namówić na taką akcję, natomiast nikogo to nie pociągnęło dalej. Aż do teraz. Czuję ogromną radość i dumę, i taka jestem szczęśliwa, że moi uczniowie podjęli rękawicę. Dziś jest na to dobry czas, a ja jestem bardzo z nich dumna

i cieszę się, że jesteśmy tu teraz razem.

Oczywiście pani Ewa sama też zakasała rękawy i zabrała się za porządkowanie nagrobków.

- W życiu tyle skarbów nie znalazłam - mówi.

(CK)



Są też nam tym cmentarzu polskie nazwiska. Tu np. leży Martha Wieczorek, która przeżyła nieco ponad rok



Piłę trzeba naostrzyć



Emma, której nagrobek wyciągnął z ziemi Piotr Kutela, żyła zaledwie 2 tygodnie



Grunt to dobre nastawienie

ODESZLI

OLAWA

† 31 I	- Wanda Matyja	- ur. 1929
† 31 I	- Bogdan Zarówny	- ur. 1964
† 1 II	- Alicja Maściuk	- ur. 1964
† 2 II	- Halina Lewandowska	- ur. 1936
† 3 II	- Józef Komadowicz	- ur. 1940
† 7 II	- Janina Kopczyńska	- ur. 1941

JELCZ-LASKOWICE

† 3 II	- Henryk Meisler	- ur. 1932
--------	------------------	------------

Sprostowanie

W poprzednim numerze opublikowaliśmy nekrolog prasowy, w którym składano kondolencje żonie śp. Stefana Rewińskiego. W nekrologu podaliśmy błędne imię. Żona zmarłego to Henrietta, a nie, jak napisaliśmy, Honorata.

Za pomyłkę serdecznie przepraszamy

(SZ)

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL



Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



REKLAMA

POWIAT

10 lutego mija 83. rocznica pierwszej masowej zsyłki na Sybir. Ten trudny czas, pełen mrozu, głodu, cierpienia i tęsknoty za ojczyzną, wspomina Marianna Krystyna Gorazdowska

Dziś mieszka w Wójcicach, gdzie przez kilkanaście lat sprawowała funkcję dyrektora miejscowej szkoły podstawowej. Pochodzi z dawnego województwa krakowskiego, ale w dzieciństwie mieszkała też na tarnopolskim Podolu. To właśnie stamtąd ją i całą jej rodzinę zabrano na Sybir. Marianna, choć bliscy częściej mówią Krystyna, miała wtedy osiem lat.

Biedni, więc zahartowani

- Nasza rodzina liczyła dziesięć osób. Wywózka była w 1940 roku. Wszystkich nas zabrali. Był późny wieczór, podjechały sanie i pamiętam krzyk, że mamy się zbierać. Zaczęli wrzucać najmłodszych na sanie, więc mama okryła nas pierzyną. Co mogła i zdążyła wziąć ze sobą, to wzięła. Nie wiedzieliśmy, gdzie nas zabierają. Nie wiedzieliśmy za co. Domyślaliśmy się, że chodziło o to, że byliśmy Polakami. Nie mówili, gdzie jedziemy, wylądowaliśmy na najbliższej stacji kolejowej w Gernakowce. Tam już stały duże wagony. A w tych wagonach takie jakby półki, na których układano po dziesięć rodzin. Okropny mróz, szron na wagonach, byliśmy bardzo zmarznięci i głodni. Mama wzięła ze sobą dziecę z chlebem, w wagonie był piecyk, więc robiła nam placki. Wiedzieliśmy, jak radzić sobie z biedą. Na Podolu nie mieliśmy luksusów, żyliśmy bardzo skromnie, więc potem w ekstremalnych warunkach potrafiłmy przetrwać. Ci, którzy w Polsce żyli dostatnio, na Syberii bardzo szybko umierali. Myślę, że my byliśmy silniejsi, bardziej zahartowani. Jedliśmy trawę, pokrzywy i lebiadę. W wagonie spędziliśmy trzy miesiące. Ubikacją w tym czasie była dla nas zwykła dziura. Mężczyźni, kobiety, wszyscy z niej korzystali. Nie było zasłon ani niczego. Po jakimś czasie ludziom już było wszystko obojętne. Przez całą drogę nikt nam nic nie mówił. Czasem, jak podjeżdżaliśmy pod większą stację, to przynosili nam kapuśniaki. Ale to było rzadko, poza tym jedzenia nie dostawaliśmy. Zabrali nas w lutym, dojechaliśmy w maju. Na Syberii stał jeszcze śnieg.

Ucieczka? Ale dokąd?

- Trafiliśmy do olbrzymiego baraku z kłody sosnowej. Między sosnami upchano mech, a w tym mchu gnieździły się pluskwy, co bardzo nam doskwierało. Nie potrafię powiedzieć, jak wielka była bieda i głód. Wrzucili nas do tego baraku bez słowa i odjechali. Dopiero po dwóch, czy trzech dniach przyszli i zagonili pełnoletnich do pra-

Wszystkich na Paraszkuwie chowali, ale my **WIERZYLIŚMY**, że wrócimy



Marianna Krystyna Gorazdowska

cy, w tym m.in. moje siostry. Pracę miały bardzo ciężką, musiały ładować wielkie sosny na wagony. Dwanaście dziewcząt ciągnęło kłody na wielkich linach. Czasem tam zaglądałam i słyszałam, jak one krzyczały. Przez cały dzień musiały bardzo ciężko pracować. Ja miałam osiem lat, więc mnie do pracy nie wzięli. Jakbym miała dwanaście-czternaście, to wysłaliby mnie do lasu zbierać szyszki.

Czasem słyszę pytania, czy nie próbowaliśmy uciekać. Ale gdzie? Nie było nawet takiej możliwości. Żadnego transportu, niczego... To był głęboki Sybir, chcieliśmy po prostu przetrwać. Nie było łatwo, bo doskwierał nam głód. Siostry dostawały mały kawałek chleba, którym się z nami dzieliły. Bywało tak, że innego jedzenia nie mieliśmy. Zdarzało się, że Rosjanki podrzucały nam po kilka ziemniaków. Miejscową ludność zapamiętałam jako dobrych ludzi, którzy nam pomagali.

Dom dziecka i 200 kilometrów piechotą

- Po dwóch latach żołnierz NKWD powiedział, że zabierze dwoje dzieci od rodziców i umieści je w domu dziecka, by nie umierały z głodu. Padło na mnie i brata. Wywieźli nas dwieście kilometrów od rodziny, z którą całkowicie straciliśmy kontakt. Nie umiałam jeszcze nawet po polsku pisać. Wtedy się nie zastanawiałam nad tym, że być może już nigdy nie zobaczę rodziców. Dom dziecka był po jednej stronie głównej drogi, a po drugiej stała szkoła. Nauczyłam się pisać i czytać po rosyjsku. Bardzo tęskniłam za rodziną, pisałam listy do rodziców, przekazywałam je wychowawczyni i prosiłam, by je wysłała. Niestety, ona tego nie robiła. Zauważyłam, że na budynku szkoły jest skrzynka pocztowa. Pewnego

dnia w drodze na lekcje wystąpiłam z szeregu i wrzuciłam list do skrzynki. Okazało się, że ten list do rodziców dotarł. W ten sposób dowiedzieli się, gdzie dokładnie jesteśmy. Tata przyszedł po nas pieszo, dwieście kilometrów... Dostał przepustkę na podstawie listu ode mnie. Któregoś dnia zauważył go mój brat w drodze do szkoły. To była ogromna radość! Na początku byliśmy w stanie mówić do taty tylko po rosyjsku. Nikt nam nie zabraniał w domu dziecka używać polskiego, ale przez dwa lata chodziliśmy do rosyjskiej szkoły, więc trochę zapomnieliśmy i trzeba było się przedstawić. Oddali nas bez problemu. Wróciliśmy do obozu transportem na odkrytych wagonach - takich platformach, na których kładzie się drewno.

Koniec wojny, początkiem nadziei

- Do obozu wróciliśmy dwa lata po tym, jak zabrano nas do domu dziecka. Nie było już takiego głodu jak wcześniej. Ludzie nauczyli się życia w tych trudnych warunkach - sadzili ziemniaki, gotowali, każdy starał się sobie jakoś radzić. Nie żeby władze radzieckie traktowały nas lepiej, po prostu my byliśmy już bardziej przystosowani. Powstało też coś w rodzaju przedszkola, w którym uczyły dwie polskie nauczycielki - Mackiewicz i Terlecka. Mówiły do nas po polsku, dużo rozmawialiśmy o patriotyzmie, o szacunku do zmarłych i do miejsc ich pochówku.

Mnie już do pracy nie wysłali. Chodziłam tylko do lasu zbierać szyszki, potrzebne na rozpałkę. Zimy tam były koszmarnie, nieraz się trafiało trzydzieści czy czterdzieści na minusie. Nie mieliśmy nic, żeby się okryć, tylko to ubranie, co na sobie. Tuliliśmy się do siebie i tak przeżywaliśmy



Zdjęcie całej rodziny, jeszcze przed wywózką na Sybir

kolejne dni. Przez te lata wielu umarło z głodu i wycieńczenia. Jak przyjechaliśmy, to Polaków było pełno. Gdy wyjeżdżaliśmy, zostały ledwie dwie rodziny. Najgorszy był ten chłód i głód. Latem doskwierały też takie okropne muszki. No i pluskwy... Nie mieliśmy żadnych środków, żeby je wytępić. Jak ktoś zachorował, to albo udało mu się jakoś wyzdrowieć naturalnie, albo trafiał na cmentarz. Był w pobliżu jeden. Mówiliśmy na niego Paraszkuw. Wszystkich na Paraszkuwie chowali, ale my zawsze wierzyliśmy, że wrócimy.

Słyszeliśmy, że skończyła się wojna, więc mieliśmy nadzieję, że pozwolą nam jechać do Polski. Kazali nam iść dwanaście kilometrów do wagonów. Pamiętam duży śnieg, nie miałam siły po nim iść. Nagle upadłam i tak leżałam, a reszta poszła dalej. Dopiero w pociągu mama zorientowała się, że mnie nie ma. Wysłała starszego brata, by poszedł mnie szukać. Nie wiem, ile przeszedł, ale znalazł mnie leżącą na śniegu. Pamiętam, że marzyłam o tym, by mnie nikt stamtąd nie ruszał, bo było mi tak dobrze. Być może już zamarzałam i nie mogłam świadomie myśleć. Na szczęście Marian zdążył i razem ruszyliśmy na pociąg.

Z Międzyzlesia do Wójcic

- Do Krakowa wróciliśmy w 1946 roku. Tam spotkał się księż, dzięki któremu przystąpiłam do pierwszej komunii świętej. Potem tułaliśmy się po Polsce. Trafiliśmy do Międzyzlesia, gdzie chodziłam do szkoły podstawowej. To była placówka ośmioklasowa z wieloma nauczycielkami. Skończyłam ją i wciąż miałam dużą chęć do nauki. Poszłam więc do gimnazjum w Bystrzycy Kłodzkiej. Zapisalam się do klasy pedagogicznej, zdałam maturę i zatrudnili mnie w szkole. W ten sposób w Gaworowie znalazłam pracę jako nauczycielka języka polskiego, choć jak brakowało ludzi, to i matematyki

w młodszych klasach mogłam uczyć. Po czasie dyrektor dostał awans, a jako że byłam jedyną osobą, która miała kwalifikacje, powierzono mi jego funkcję. Od 1952 roku przez szesnaście lat pracowałam tam jako dyrektor. Gdy przyjeżdżali różni wizytatorzy, to mówili o mnie „mała dyrektorka od dużej szkoły”. Zaocznie zdobyłam tytuł magistra filologii polskiej. Gdy zaczynałam, nie było tam nawet ubikacji. Za mojej kadencji przeprowadzono wiele remontów. Po tych kilkunastu latach stwierdziłam, że lepiej byłoby mieszkać bliżej Wrocławia. Napisałam podanie do kilku powiatów i odezwali się akurat z Oławy. W ten sposób zostałam dyrektorem w Jaworowie (obecnie powiat strzeliński).

Mieszkałam już bliżej Wrocławia, ale marzył mi się dom przy lesie. Bardzo podobały mi się Wójcice, więc poprosiłam inspektorat w Oławie o przeniesienie. Oni wiedzieli, jak zagospodarowałam szkołę w Jaworowie, więc zatrudnili mnie jako dyrektora w Wójcicach. Tam też było dużo do zrobienia. Okna się sypały, dach był dziurawy, ubikacja na zewnątrz. Krok po kroku wyremontowałam i tę szkołę. W 1985 roku przeszłam na emeryturę. Za swoją pracę otrzymałam mnóstwo wyróżnień i nagród.



W grudniu 2021 roku Marianna Krystyna Gorazdowska z rąk prezesa oławskiego koła Związku Sybiraków Aleksandra Maciejewicza, odebrała dyplom z okazji dziewięćdziesiątych urodzin



URZĄD
MIEJSKI
W
OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Nasze propozycje na ferie zimowe

* Dwa turnusy półkolonii zimowych w SP nr 2 w dniach 13-17 oraz 20-24 lutego. W programie wspólne zabawy, gry, zajęcia sportowe oraz wyjścia na seanse filmowe do Kina Odra.

* Dmuchany plac zabaw dla najmłodszych w dniach 21-22 lutego w Hali Sportowej na Stadionie Miejskim

* Wspólne czytanie bajek, gry i zabawy oraz zajęcia tematyczne w Bibliotece „Korona” w ratuszu oraz w Filii nr 2 przy ul. Iwaskiewicza w godz. 11.00-12.30.

* Oglądanie dawnych filmów animowanych, prezentacja narzędzi filmowych,

zajęcia plastyczne, udział w przedstawieniu teatralnym to program przygotowany dla dzieci przez Centrum Sztuki w Oławie.



Finał WOŚP w Oławie!

Za nami 31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas tegorocznych licytacji pod młotek poszły między innymi „Ławeczka Dobrych Serc”, złota zawieszka 31. Finału WOŚP, Koszulka Reprezentacji Polski z podpisem Prezesa PZPN Cezarego Kuleszy, a także Kolacja na wieży ratuszowej i Złota Karta do Centrum Sztuki w Oławie.

Zebrano 189 889,58 zł! Jest to absolutny rekord zbiorów na rzecz WOŚP w naszym mieście.

Dziękujemy niezawodnym wolontariuszom, którzy kwestowali na rzecz Wielkiej Orkiestry na ulicach całego miasta. Dziękujemy również artystom, którzy swoimi występami uświetnili wydarze-



nie oraz osobom zaangażowanym w jego organizację. Największe podziękowania kierujemy do Mieszkańców

Oławy, którzy wsparli tegoroczny Finał Orkiestry. Po raz kolejny udowodniliśmy, że potrafimy pomagać!

Modernizacja oświetlenia ulicznego

Na terenie miasta trwają prace, polegające na wymianie opraw oświetleniowych na energooszczędne lampy LED. Dzięki tej inwestycji możliwe będzie znaczne obniżenie kosztów zużycia energii elektrycznej. Oprawy wymieniono już m.in. na ulicach Iwaskiewicza, Zwierzynieckiej i Portowej. Na realizację tej inwestycji pozyskano dofinansowanie z funduszy europejskich w wysokości 75% kosztów.



OGŁOSZENIA

Burmistrz Oławy

Ogłasza nabór na wolne stanowiska urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Oławie:

Podinspektor ds. inwestycji i remontów - termin składania ofert do godz. 14:00 w dniu 17.02 br.

Informatyk - termin składania ofert do godz. 15.30 w dniu 20.02 br.

Informacje nt. naboru są dostępne na stronie: www.bip.um.olawa.pl/ w zakładce Urząd Miejski/Praca i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oławie

poszukuje pracowników na stanowisko:

1. Kierownik sekcji świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych i dodatków mieszkaniowych – nabór trwa do 03.03.2023 r.

2. Pracownik socjalny – nabór bezterminowy

Szczegóły na stronach: bip.mops.olawa.ig.pl; bip.um.olawa.pl oraz pod nr tel. 503-983-897

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Oławie ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze – **referent ds. księgowości**. Wszelkie informacje nt. naboru są dostępne na stronie internetowej: www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm w zakładce „Ogłoszenia”. Termin składania dokumentów: do 15.02.2023 r. do godz. 14.00.

Burmistrz Miasta Oława działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 t.j. ze zm.) **informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie wywieszony został na okres od 25.01 do 15.02.2023 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym**, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 17/0050/2023 z dnia 25.01.2023 r.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA - TOMASZ FRISCHMANN

WYCIĄGI Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

Burmistrz Miasta Oława ogłasza:

1. **Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej (lokalu mieszkalnego) położonej w Oławie przy ul. Rybackiej 36/1** wraz z udziałem wynoszącym 4966/10000 części w nieruchomości, którą stanowi prawo własności działki gruntu nr 2/9 AM-45 o pow. 0,0324 ha oraz części wspólne budynku i inne urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali – **cena wywoławcza 287.000,00 zł**. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Zgodnie ze *SuIKZP miasta Oława* nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **30.000,00 zł** najpóźniej do **dnia 10 marca 2023r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 21/0050/2023 Burmistrza Miasta Oława z dnia 27.01.2023r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

2. **Trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Oławie przy ul. Osadniczej 25 (dz. nr 81 AM-31 o pow. 0,0542 ha) - cena wywoławcza 325.000,00 zł**. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Zgodnie ze *SuIKZP miasta Oława* nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **33.000,00 zł** najpóźniej do **dnia 10 marca 2023r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 19/0050/2023 Burmistrza Miasta Oława z dnia 27.01.2023r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

3. **Trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Oławie przy ul. Kilińskiego 6A (dz. nr 14/6 AM-59 o pow. 0,0549 ha) - cena wywoławcza 358.000,00 zł**. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Zgodnie ze *SuIKZP miasta Oława* nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną. Teren działki objęty jest ochroną konserwatorską. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **36.000,00 zł** najpóźniej do **dnia 10 marca 2023r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 20/0050/2023 Burmistrza Miasta Oława z dnia 27.01.2023r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Terminy przetargów:

Ad. 1. **15 marca 2023r. o godz. 10.00.**

Ad. 2. **15 marca 2023r. o godz. 12.00.**

Ad. 3. **15 marca 2023r. o godz. 13.00.**

Miejsce: Urząd Miejski w Oławie, Pl. Zamkowy 15, sala nr 29 (II piętro)

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków, w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za ceną ustaloną w przetargu. Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Informacji na temat przetargów udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pok. 31, tel. 71-303-55-44. Oglądanie nieruchomości możliwe będzie po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym.

Burmistrz Miasta Oława - Tomasz Frischmann



TROPEM WILCZYM
BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH



XI EDYCJA
5 marca 2023

OŁAWA
ZAODRZAŃSKA AGRAFKA

- BIEG HONOROWY 1963 m

- „WILCZA DZIESIĄTKA” 10 000 m z pomiarem czasu

ZAPISY NA: ZMIERZMYCZAS.PL

**GMINA OŁAWA
ZAPRASZA NA:**

**HALA SPORTOWA
W GACI**

**FERIE
Z DMUCHAŃCAMI**

**18-19
LUTEGO**

**GODZ.
10:00 - 18:00**

**WSTĘP
WOLNY**

KAWIARENKA
WEŹCIE TYLKO PARĘ
GROSİKÓW NA
DOMOWE CIASTO
I INNE PRZEKĄSKI,
NAPOJE

ANIMACJE
18 LUTEGO- 14:00 - 18:00
SPOTKANIE Z MASKOTKAMI DISNEYA
WARSZTATY: MALOWANIE BUZI,
TATUAŻE, MALOWANIE OBRAZÓW
19 LUTEGO- 12:00 - 18:00
ŚWIAT DINOZAUROW
ZABAWY Z ANIMATORAMI

**W hali sportowej
obowiązuje
obuwie zmienne.**

**Na dmuchańcach
bawimy się
bez obuwia :)**

**ORGANIZATOR
GMINA OŁAWA**

NAJLEPSZA z Oławy? Hanna Zinkiewicz



Hania Zinkiewicz - laureatka I miejsca w kategorii kl.II/6

OŁAWA

Oto laureaci międzyszkolnego konkursu „Mały Skrzypek”,
który odbywał się w Oławie 2 lutego

KL. II/6

I MIEJSCE
Rita Golema (Wrocław SM I st.)
naucz. Urszula Maćkowska
Hanna Zinkiewicz (Oława PSM I st.)
naucz. Krzysztof Iwanowicz

II MIEJSCE
Marta Balcerek (Opole PSM I i II st.)
naucz. Ewa Andruszkiewicz
Zuzanna Maszyńska (Oława PSM I st.)
naucz. Maria Surówka

III MIEJSCE
Helena Mazurkiewicz (Wrocław SM I st. nr 2)
naucz. Liliana Koman-Blicharska
Eliza Retecka (Oława PSM I st.)
naucz. Krzysztof Iwanowicz
Lena Sawicka (Oława PSM I st.)
naucz. Krzysztof Iwanowicz

KL. III/6, II/4

I MIEJSCE
Agata Kostanowicz (Strzelin PSM I st.)
naucz. Edyta Kornafel

II MIEJSCE NIE PRZYZNANO
III MIEJSCE
Amelia Gwynar (Oława PSM I st.)
naucz. Maria Surówka

Emilia Walczak (Wrocław SM I st. nr 2)
naucz. Liliana Koman-Blicharska

WŚRÓD WYRÓŻNIONYCH SĄ:
Julia Kulakowska (Oława PSM I st.)
naucz. Joanna Radzik
Blanka Szwejnos (Oława PSM I st.)
naucz. Krzysztof Iwanowicz

KL. IV/6, III/4

I MIEJSCE NIE PRZYZNANO

II MIEJSCE
Wiktor Jakubas (Oława PSM I st.)
naucz. Maria Surówka
Zofia Zabłocka (Nysa PSM I i II st.)
naucz. Renata Gajownik

III MIEJSCE
Lena Woźniak (Strzelin PSM I st.)
naucz. Edyta Kornafel

WŚRÓD WYRÓŻNIONYCH SĄ:
Julia Pisarska (Oława PSM I st.) naucz. Maria
Surówka
Helena Macyszyn (Oława PSM I st.) naucz. Maria
Surówka

KL. V/6

I MIEJSCE
Laura Trzęsowska (Trzebnica GSM I st.)
naucz. Małgorzata Wojciechowska
II MIEJSCE NIE PRZYZNANO
III MIEJSCE
Zhasmin Hrynchewska (Oława PSM I st.)
naucz. Maria Surówka

NAGRODY DODATKOWE

Nagroda dla Najlepszego
Oławianina (fundator: pre-
zes Oddziału ZNP w Oławie
Andrzej Kupeczak) - Hanna
Zinkiewicz (Oława PSM I st.)
naucz. Krzysztof Iwanowicz

Nagroda dla Osobowości
Konkursu (fundator: dyrektor
PSM I st. w Oławie Pan Jacek
Gąsior) - Laura Trzęsowska
(Trzebnica GSM I st.) naucz.
Małgorzata Wojciechowska

(CK)

Zapraszamy na „Ferie z dmuchańcami”!

GMINA OŁAWA

Zapraszamy na szaloną
zabawę, czyli „Ferie
z dmuchańcami”. Kiedy?
- w weekend 18-19 lutego.
Gdzie? - Hala w Gaci

Oprócz aktywnej zabawy na
zmkach dmuchanych, zapras-
zamy na animacje - informuje
Urząd Gminy Oława.

W sobotę - odbędzie się
spotkanie z maskotkami z kul-
towych bajek (Olaf, Marschall,
Minionek, Kubuś Puchatek
- co godzinę inna maskotka).
Odbędą się także warsztaty,
a podczas nich: malowanie

buzi, tatuaże, malowanie ob-
razów.

W niedzielę zapraszamy do
Świata Dinozaurów, ale nie
zabraknie również wyjątkowej
zabawy. Przygotowaliśmy
słodką kawiarenkę, będzie
można kupić kawę, herbatę,
domowe ciasta i inne prze-
kąski.

(CK)

**Wpłyni!
na plecy**

**2023 to rok
zdrowego
kręgosłupa**

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Laskowice, gm. Jelcz-Laskowice - „MPZP Chwałowicka - Folwarczna”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022r. poz. 503 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Jelczu - Laskowicach uchwały nr LVIII.512.2023 z dnia 31 stycznia 2023r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Laskowice, gm. Jelcz-Laskowice - „MPZP Chwałowicka - Folwarczna”. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski do planu miejscowego należy składać do Burmistrza Jelcza-Laskowice w terminie do 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia:

* w formie papierowej na adres: Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice,

* w formie elektronicznej na adres: um.architektura1@jelcz-laskowice.pl,

* za pośrednictwem platformy ePUAP.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 21 ust. 2 pkt. 2 i art. 39 ust. 1 pkt. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2022r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie zamieszczono następującą uchwałę Rady Miejskiej w Jelczu - Laskowicach nr LVIII.512.2023 z dnia 31 stycznia 2023r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Laskowice, gm. Jelcz-Laskowice - „MPZP Chwałowicka - Folwarczna” oraz wszczęto przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń planu miejscowego.

Zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej w/w planu miejscowego.

Uwagi i wnioski należy składać do Burmistrza Jelcza-Laskowice na adres Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: um.architektura1@jelcz-laskowice.pl.

Uwaga lub wniosek powinny zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga lub wniosek.

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Jelcz-Laskowice. Pełen zakres informacji znajduje się na stronie <https://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/> w zakładce Ochrona danych osobowych oraz siedzibie Administratora.



TEATR DLA NAJMŁODSZYCH

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza dzieci powyżej trzeciego roku życia na cykl spektakli, który otworzy przedstawienie „Grajmy w zielone”. Odbędzie się ono 25 marca, o godz. 17.00 w sali kameralnej MGCK

- To świetne połączenie spektaklu z muzyką na żywo dostarczy najmłodszym moc pozytywnych wrażeń. Dodatkowo porusza także ważne kwestie ekologiczne, co sprawia, że ma bardzo duży

walor edukacyjny - mówi dyrektor Dorota Miś-Hanys. Tak o spektaklu mówią sami aktorzy: - Chcemy grać z dziećmi w zielone, opowiadać im o tym, co zielone i dawać im to, co zielone, czyli - żywe, naturalne, nieprzetworzone. Dlaczego? Bo za chwilę nasza planeta będzie głównie w ich rękach. Wierzmy, że trzeba w mądry i jednocześnie zabawny sposób wspierać dzieci w świadomości ekologicznej - tak, aby mogły wykształcać w sobie dobre nawyki.

Dzięki ciekawej historii, wpisanej w konwencję teatru lalek aktorzy z grupy Mozaika sprawią, że i duzi i mali będą się świetnie bawić, obser-

wując przygody Wiewióry, Mądrej Sowy i Bobra. A przez lubiane i nośne dla dzieci medium, jakim jest piosenka, przedstawione zostaną ważne dla ekologii kwestie: dbałość o naturę, życie w stylu zero waste, nawyk segregowania śmieci i czuwania nad swoim otoczeniem. Spektakl ma charakter muzyczny i oparty jest o autorskie piosenki Przemka Mazurka, wykonywane na żywo przez osiem lalekowych postaci.

Bilety do nabycia w sekretariacie Centrum Kultury lub przez stronę <https://www.mgck-jl.pl/bilety>

(CK)






Lokalna Grupa Działania Dobra Widawa

**zaprasza
na cykl szkoleń w zakresie
budowy marki lokalnej**



Projekt skierowany jest do aktywnych członków lokalnej społeczności obszaru LGD tj. wytwórców, rękodzielników, producentów i usługodawców, chcących zaangażować się w proces budowania i promocji marki produktu lokalnego naszego obszaru, a także certyfikacji swoich wyrobów i usług.

Rekrutacja trwa do 19 lutego 2023 r.

Szczegóły i formularz zgłoszeniowy na stronie www.dobrawidawa.pl






„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Operacja własna Promowanie obszaru Lokalnej Grupy Działania Dobra Widawa - Kreowanie Dobrej Marki współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19. Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER, poddziałania 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Za nią 11 lat DOŚWIADCZENIA, przed - 5 lat nowych wyzwań



Anna Ślipko ponownie została dyrektorem Centrum Sztuki w Oławie

OŁAWA

Praca

Anna Ślipko przez kolejne 5 lat będzie zarządzać Centrum Sztuki w Oławie

Dyrektor Centrum Sztuki w Oławie powołany jest na pięcioletnią kadencję. Obecna kończy się w lutym tego roku. Konkurs na nowego dyrektora burmistrz ogłosił w połowie listopada ubiegłego roku, wraz z regulaminem i listą niezbędnych i dodatkowych wymagań, jakie powinien spełniać kandydat. Do konkursu zgłosiły się cztery osoby. Jedną - jak czytamy w dokumentach - nie spełniała warunków określonych w regulaminie. Z pozostałymi kandydatami przeprowadzono rozmowy. Wśród nich była Anna Ślipko, która szefuje oławskiemu Ośrodkowi Kultury od 1 marca 2012 roku, a od czerwca 2014 jest dyrektorem Centrum Sztuki, które powstało z przekształcenia tego Ośrodka. W uzasadnieniu wyboru kandydatki czytamy: Spełniała zarówno wymagania

formalne jak i kwalifikacyjne. Wykazała się znajomością przepisów mających zastosowanie na wymienionym stanowisku. Zdobyte kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe gwarantują prawidłową realizację zadań na wyżej wymienionym stanowisku.

Zgodnie z zarządzeniem burmistrza nowa-stara dyrektorka będzie rządzić Centrum Sztuki przez kolejne pięć lat, do 29 marca 2028 roku.

- Dziękuję władzom samorządowym, moim pracownikom oraz mieszkańcom Oławy za zaufanie i pozytywną ocenę mojej dotychczasowej pracy - komentuje Anna Ślipko. - Wierzę, że kierunek rozwoju, jaki obrałam 11 lat temu, jest korzystny dla miasta i mieszkańców. Każdego dnia cieszę się, widząc liczne grupy mieszkańców i gości spoza Oławy korzystających z oferty kulturalnej naszej instytucji. Mam nadzieję, że sukcesem kontynuować rozwój oławskiej kultury, w czym nieustannie wspiera mnie profesjonalna kadra Centrum Sztuki w Oławie.

(WK)

Rocznica pierwszej masowej zsyłki

OŁAWA

Pamiętają

Delegacja oławskiego koła Związku Sybiraków 9 lu- tego uczci pamięć Polaków wywiezionych na Sybir

10 lutego 2023 przypada 83. rocznica pierwszej wywózki. Dzień wcześniej o godz. 10.00 sybiracy spotkają się pod krzyżem na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej. Zapalone zostaną znicze i złożone kwiaty. W planach jest również uroczyste otwarcie Izby Pamięci Golgoty Wschodu przy ul. Wittiga we Wrocławiu, połączone z obchodami pierwszej masowej zsyłki na Sybir. Udział zapowiedzieli przedstawiciele ministerstwa, władze lokalne i związkowe. Uroczystość religijno-patriotyczna, upamiętniająca 83.



rocznicę pierwszej masowej zsyłki na Sybir oraz zwiedzanie wystawy Golgota Wschodu rozpocznie się 10 lutego o godz. 11.00 (Wrocław, ul. Wittiga 10).

(KT)

Bezpłatne badania dla pań w wieku 50-69

DOMANIÓW

LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne dla pań w wieku 50-69 lat finansowane przez NFZ w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Oławie, badania można wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego. Szczególnie zachęcamy

panie urodzone w 1973 roku, które po raz pierwszy w 2023 roku będą mogły wykonać mammografię w programie. Przypominamy też, że do końca 2023 roku po raz ostatni bez skierowania badanie będą mogły wykonać panie, które urodziły się w 1954 roku. Niech na liście postanowień noworocznych pojawi się profilaktyczna mammografia.

Zapraszamy do mobilnej pracowni mammograficznej LUX MED:

Domaniów - 2 marca w godzinach od 14.00 do 16.00 przy Domu Kultury, Domaniów 15

W ramach programu NFZ do badania uprawnione są panie od 50 do 69 lat, ubezpieczone, które spełniają jeden z dwóch warunków: nie miały wykonanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub są w grupie ryzyka (rak piersi w rodzinie u matki, siostry lub córki lub mutacje w obrębie genów BRCA1 lub/i BRCA2) i w roku poprzedzającym otrzymały w ramach realizacji programu pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte panie, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany no-

wotworowe o charakterze złośliwym w piersi.

Rejestracja pod nr tel. 58 666 24 44, 22 338 19 60 lub poprzez formularz <http://www.mammo.pl/formularz>. W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym prosimy przygotować dowód osobisty. Na badanie prosimy zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. Prosimy o stawienie się na badanie w masce ochronnej i w czasie wyznaczonym podczas rejestracji.

(CK)

Saving More Lives

Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

Kiedy PRZEJAZD przez Oł

OŁAWA

Drogi i plany

Za parę tygodni czeka nas drogowy Armageddon w związku z budową ronda na Lipowej, ale w ciągu kilku lat przejazd przez Oławę i dojazd do osiedli ma być szybszy i łatwiejszy. Miasto przygotowało koncepcję trasy średnicowej, która w połączeniu z projektowaną trasą mostową i planowaną obwodnicą ma rozwiązać obecne problemy komunikacyjne

W ciągu pięciu-sześciu lat burmistrz Oławy chce wybudować tzw. trasę średnicową, która ma ułatwić mieszkańcom dojazd do osiedli i rozładować korki. W minionym miesiącu zakończyły się prace nad koncepcją przebiegu trasy, która wpisuje się w zaplanowany nowy układ komunikacyjny Oławy, ale o nim za chwilę. Najpierw to, co wokół i obok miasta.

Czerwona linia na mapie to istniejąca droga krajowa 94 (Opole-Wrocław przez ulice: Opolską, 11 Listopada, Kutrowskiego do Ronda Wolontariatu). Żółta linia to droga wojewódzka 396 (ulice: Oleśnicka, Chrobrego, 3 Maja, Strzelna, Wiejska i Nowy Otok).

Od dłuższego czasu mówi się o obwodnicy Oławy i tzw. trasie mostowej. Są to dwa odrębne szlaki komunikacyjne, które mają ułatwić przejazd przez miasto. Obecnie są na etapie projektowania i przygotowania do projektu. Trasa mostowa to linia zaznaczona na mapie kolorem różowym. Będzie się zaczynała od drogi 94 między Stanowicami a Oławą. Dalej do rzeki Oława, gdzie projektowany jest pierwszy most, potem za oczyszczalnią ścieków oraz przytuliskiem dla zwierząt do Odry. Tam ma powstać drugi most, a trasa ma być kontynuowana do skrzyżowania dróg 455 na Jeż-Laskowice i 396 na Bierutów. Obecnie Dolnośląska Służba Dróg i Kolej przy współpracy z samorządami powiatu oławskiego przygoto-

wuje projekt trasy mostowej. Wykonawcę projektu wyłoniono w połowie roku 2022 roku. Prace projektowe mają potrwać do pierwszego kwartału przyszłego roku, chociaż zdaniem burmistrza Frischmanna ten okres się wydłuży, projekt jest bowiem dość trudny. - Nigdy jednak Oława nie była tak daleko w przygotowaniach tej inwestycji drogowej jak obecnie, a nawet nie było mowy o niej - dodaje burmistrz. - Jest wybrany wariant trasy, jest decyzja środowiskowa, czyli najtrudniejszy etap za nami, a teraz przystąpiono do projektowania oraz pozyskania gruntów pod inwestycję na cel publiczny. Po wykonaniu projektu będzie wiadomo, jakie rozwiązania zostaną zastosowane, jaki jest koszt, i można będzie starać się o kolejny etap, czyli o budowę. W mojej ocenie sama budowa trasy potrwa około 2,5 roku.

Drugą planowaną od lat trasą jest obwodnica Oławy. W 2021 Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zaproponowała trzy warianty przebiegu tej drogi. Samorządy naszego powiatu zgodnie uznały, i taką opinię przedstawił GDDKiA, że wariant zaznaczony na mapie linią zieloną jest najlepszy. Czyli od drogi między Oławą a Stanowicami do skrzyżowania z ul. Zaciszną, za osiedlem Reńskim, do Gaju Oławskiego, gdzie miałyby powstać pięciopasmowe rondo w okolicy obecnego skrzyżowania z drogą na Marszowice. Dalej, omijając farmę wiatraków w Gaju Oławskim

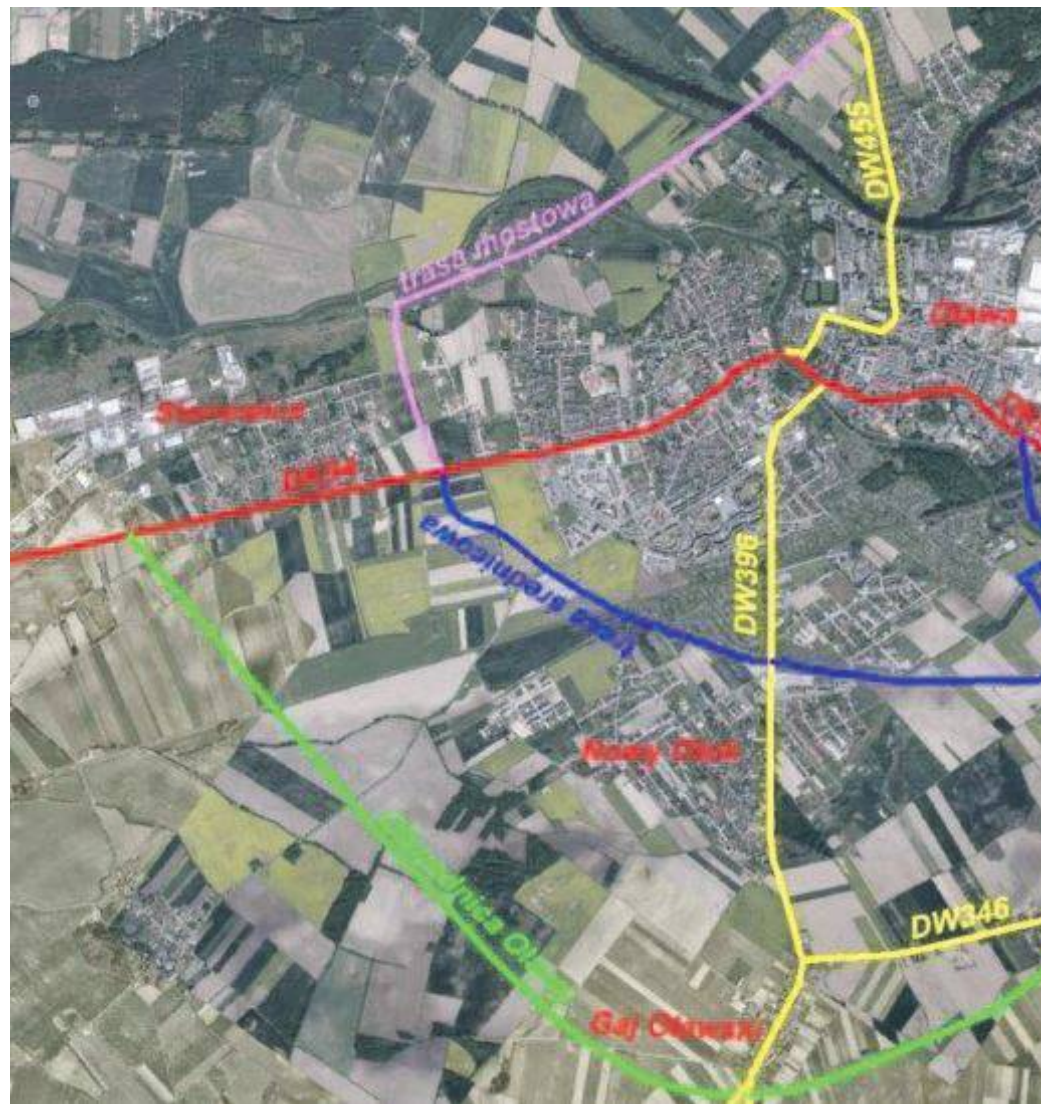
i kolejne miejscowości, do drogi krajowej 94 między Godzikowicami a miejscowością Gać.

Ostateczna decyzja o wyborze wariantu obwodnicy ma być znana w tym roku.

- Według mnie budowa obwodnicy może się rozpocząć w latach 2028-30 roku - mówi burmistrz i dodaje: - Gdyby jednak w roku 2012 radny wojewódzki z Platformy Obywatelskiej, mieszkaniec ziemi oławskiej Jacek Pilawa zagłósował za przystąpieniem do wykonania projektu obwodnicy Oławy, to już dzisiaj mielibyśmy projekt, kosztorys i moglibyśmy rozmawiać o wykonawstwie. Tymczasem zaczynamy od zera.

Jacek Pilawa nie chce tego komentować.

W ciągu najbliższych lat ma się zmienić układ komunikacyjny w Oławie. Sposobem na rozładowanie korków ma być tzw. trasa średnicowa (granatowa linia na mapie). To zupełnie nowa trasa od krajowej 94 między Stanowicami a Oławą, przecinająca kolejno ulice na Zabardowice, Nowy Otok (DW 396) w okolicy galerii Quick Park, Kilińskiego, do Spacerowej przy dworcu PKP. Droga ma być przeznaczona tylko dla pojazdów osobowych. Jej budowa już się rozpoczęła i jest realizowana jako tzw. droga ulgi. Jej pierwszy fragment od ul. Spacerowej przez park przy PKP, obok ROD Stokrotka do ul. Kilińskiego, powstał w roku 2021. Obecnie, na zlecenie



Planowany układ komunikacyjny Oławy

miasta, trwają prace nad projektem jej poszerzenia i rozbudowy o ciąg pieszo-rowerowy. W porozumieniu ze Starostwem Powiatowym oraz gminą wiejską Oława poszerzony ma być też fragment drogi powiatowej (ul. Kilińskiego) od miejsca, w którym drogi się łączą, do miejscowości Jazkowice. Na tym odcinku będzie kontynuowana budowa ścieżki pieszo-rowerowej. Kolejny istniejący już odcinek trasy średnicowej miasto wybudowało w roku minionym - jest to droga od ulicy Kilińskiego do ul. Południowej. W tym roku ma powstać projekt jej kolejnego odcinka, czyli od ul. Południowej do ul. Nowy Otok na wysokości skrzyżowania z ul. Szmaragdową (od północnej strony galerii Quick Park). Zgodnie z przygotowaną koncepcją powstały w tym

miejsu układ drogowy ma połączyć tzw. rondo biskopowe (na rys.). Kolejny odcinek trasy średnicowej ma biec od ronda biskopowego za działkami ogrodowymi do torów kolejowych. W tym miejscu, przy planowanym przystanku Oława Zachodnia, ma powstać wiadukt. - Mamy już koncepcję, ale podczas uzgodnień z PKP okazało się, że w tym miejscu docelowo będą biegle cztery torowiska - mówi burmistrz. - Teraz są dwa, podobnie jak przecinające ulicę Wiejską, a to oznacza, że wiadukt w tamtym miejscu, a takie propozycje się pojawiają, staje się odległym marzeniem. Środki wydane na budowę wiaduktu w tym miejscu byłyby niewspółmiernie wysokie w stosunku do koncepcji, którą my proponujemy, czyli budowy wiaduktu w okolicy przystan-

ku Oława Zachodnia. Tu jest szczerze pole i budowa takiego obiektu nie wymaga przebudowy okolicznej infrastruktury, co byłoby konieczne przy budowie wiaduktu na ul. Wiejskiej.

Dalsza część trasy średnicowej będzie do ul. na Zabardowice, gdzie planowane jest zwykłe rondo, i dalej do drogi krajowej 94 między Stanowicami a Oławą, gdzie też zaplanowano rondo, które będzie łączyć trasę średnicową z drogą krajową oraz trasą mostową.

- Całą trasę średnicową łącznie z rondami i wiaduktem chcemy zrealizować w ciągu pięciu, sześciu lat, jeżeli nie napotkamy jakichś poważnych problemów typu przedłużające się decyzje środowiskowe - mówi burmistrz. - Zobaczymy też, jak zakończą się rozmowy z PKP, co do liczby torowisk. Skąd



Burmistrz Tomasz Frischmann zaprezentował nowy układ komunikacyjny Oławy



Fragment przyszłej tzw. trasy średnicowej, który powstał w 2022 roku (w tle galeria Quick Park)

awę będzie łatwiejszy?



weźmiemy pieniądze na budowę trasy średnicowej? Zakładamy, że poziom dofinansowania będzie taki lub podobny do tego, który mamy obecnie. Pozostaje też kwestia priorytetów. Uważam, że trasa średnicowa jest niezwykle istotnym elementem. Dzięki obwodnicy spadnie nam ruch samochodów ciężarowych przez miasto. Trasa średnicowa będzie najlepszym rozwiązaniem dojazdu dla mieszkańców do osiedli Nowy Otok czy Sobieskiego.

*

Wykonana koncepcja układu komunikacyjnego miasta zakłada też budowę parkingów „parkuj i jedź” przy przystanku kolejowym Oława Zachodnia. Jeden przy ul. Paderewskiego

koło osiedla „Mieszkanie Plus”. Dlaczego w tym miejscu? Ponieważ z tego przystanku kolejowego - zdaniem burmistrza - będą korzystać głównie mieszkańcy osiedla Sobieskiego.

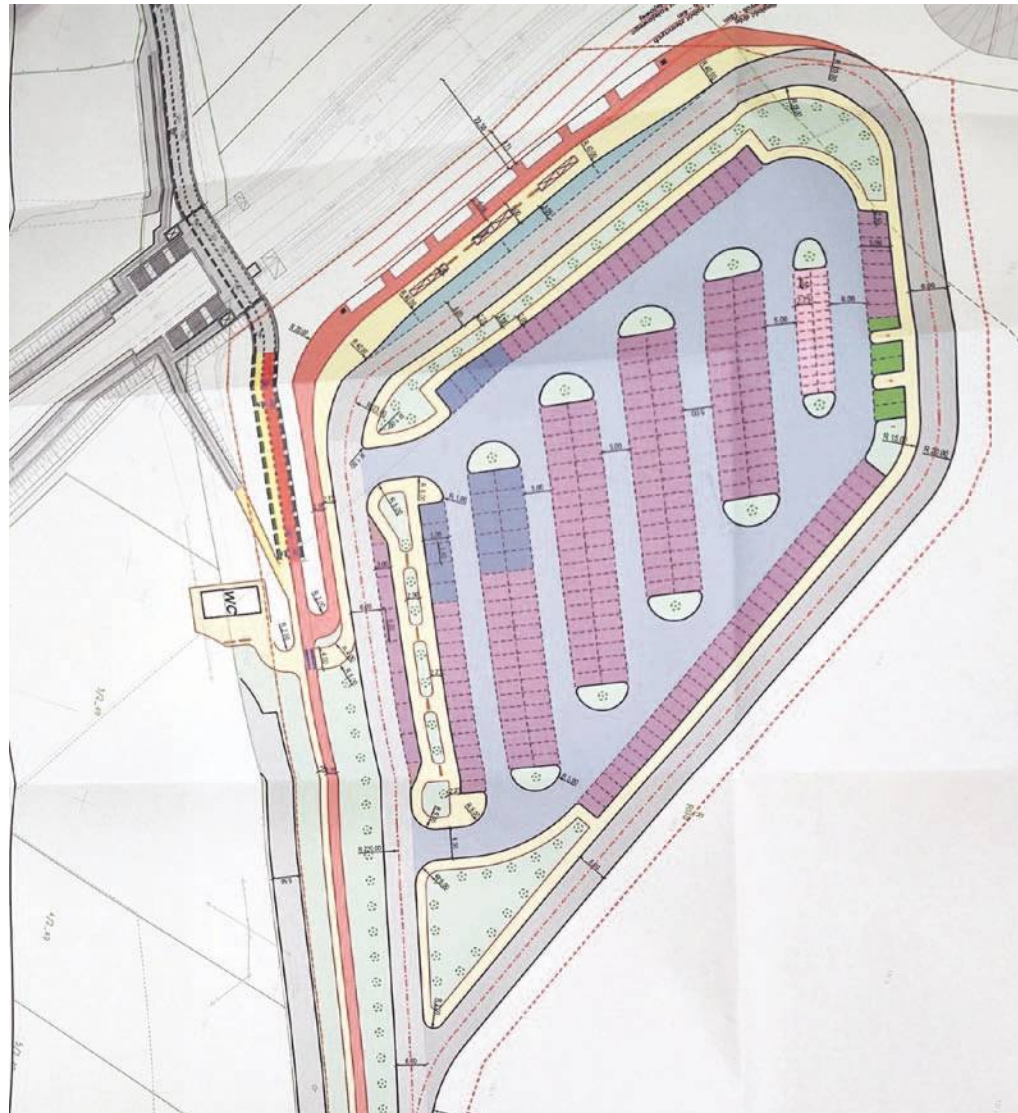
Na parkingu zaplanowano łącznie 259 miejsc postojowych, w tym 231 dla samochodów osobowych, 28 dla motocykli i 5 miejsc dla samochodów elektrycznych z możliwością ładowania. Będą też wiaty rowerowe i wydzielona część dla autobusów, by bez tarasowania drogi mogły zabierać i dowozić pasażerów. Na parkingu ma się też znaleźć wolnostojąca toaleta, ponieważ na przystanku PKP jej nie będzie. Docelowo w późniejszym terminie parking ma być połączony z trasą średnicową.

(WK)

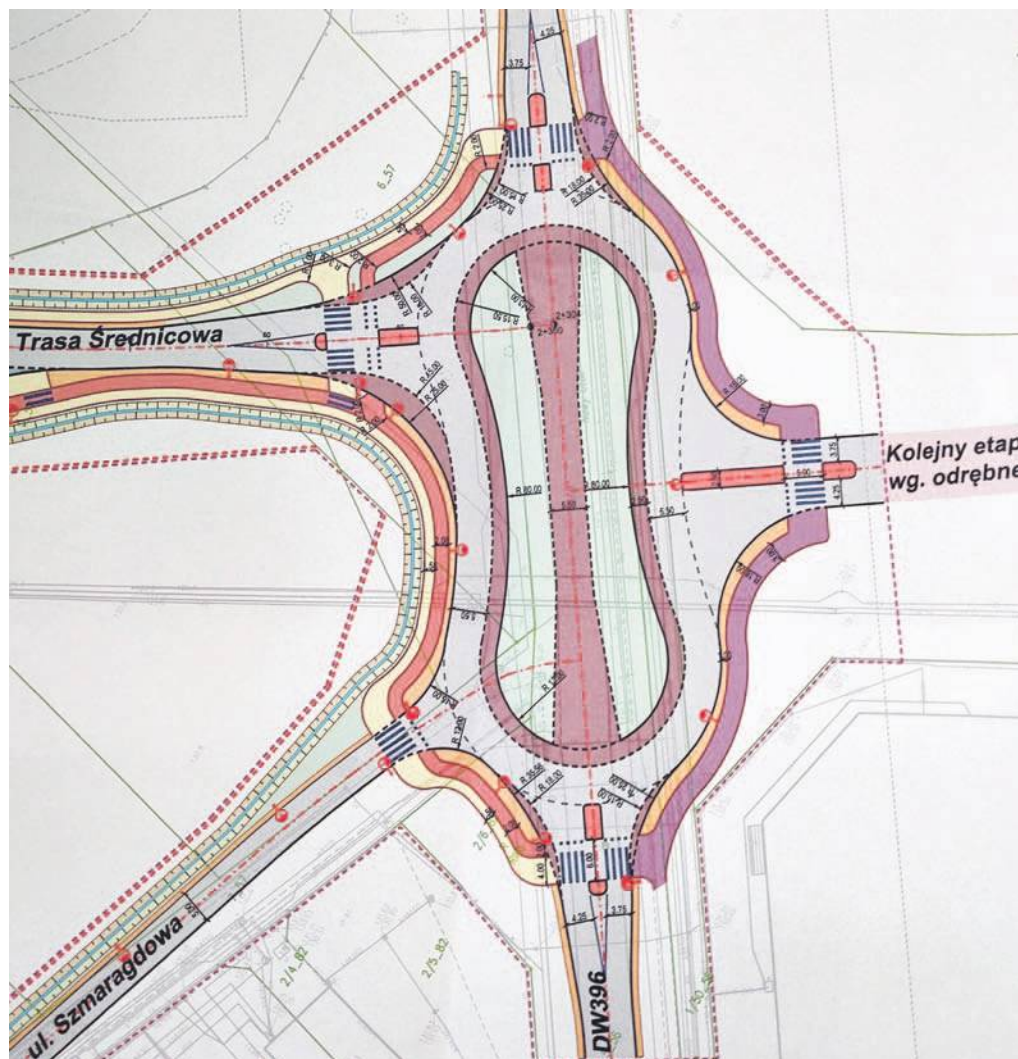
Kiedy rozpocznie się budowa parkingu? Wiadomo tyle, że musi być zrealizowany wraz zakończeniem budowy przystanku Oława Zachodnia.

- Jeżeli uda się uzgodnić, tzw. zamknięcia torowe, czyli utrudnienia w ruchu pociągów, wynikłe z budowy, to realizacja przystanku rozpocznie się w tym roku - mówi burmistrz. - Jeżeli takich uzgodnień nie będzie, inwestycja rozpocznie się w roku przyszłym i zakończy w roku 2024.

Do tego czasu miasto zamierza wybudować drugi parking przy ul. Brylantowej, budowany głównie z myślą o mieszkańcach zachodniej części osiedla Nowy Otok.



Przy ul. Paderewskiego zaplanowano parking z myślą o tych, którzy będą korzystać z przystanku PKP Oława Zachodnia



Rondo biskoptowe ma być elementem trasy średnicowej na przecięciu z drogą wojewódzką 396 przy galerii Quick Park



Fragment trasy średnicowej przez tzw. krowi mostek, za którym jest wjazd do Parku Miejskiego

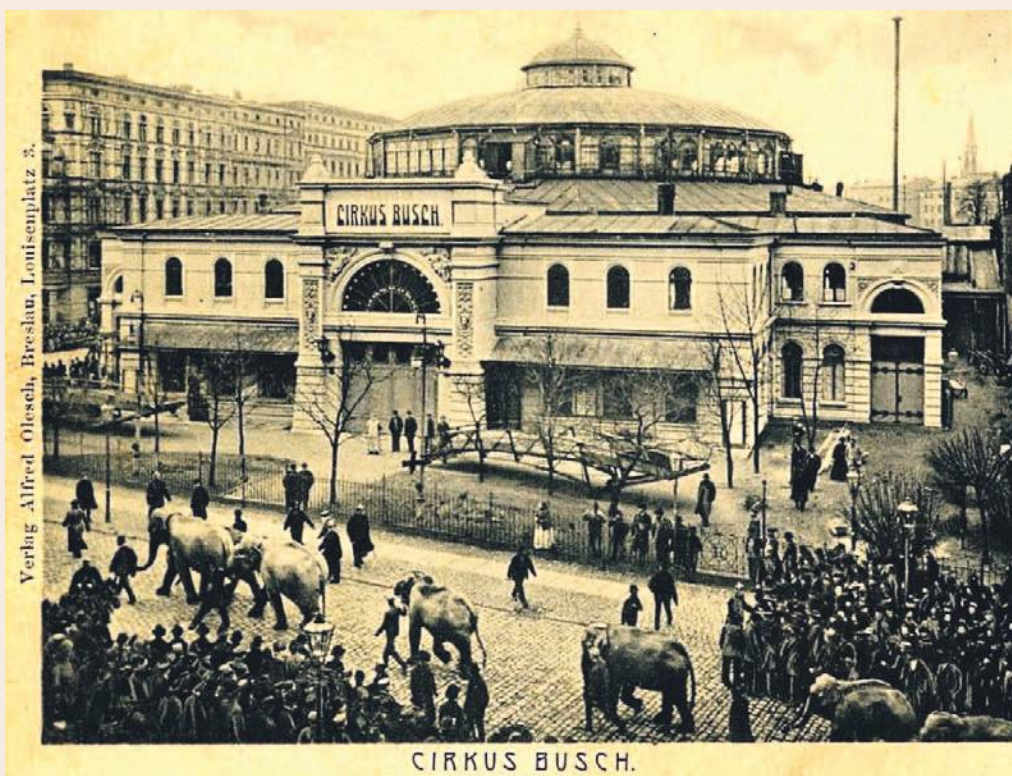
Zimową porą w przedwojennych Miłocicach można było usłyszeć porykiwania lwów i trąbienie afrykańskich słoni... Nie. To nie początek bajki. To lokalna historia, która wyszła za opłatki wsi dopiero wtedy, gdy zaczęli zjawiać się w niej nowi, ciekawi mieszkańcy, zainteresowani przeszłością tej ziemi. Bo dla miejscowych, żyjących tu od wojny, informacja o cyrkowych zwierzętach była naturalna, zastana, zwyczajna. To tak, jakby mieli się dziwić, że ktoś ma kury. No ma! I co w tym dziwnego?

Pierwszy większy wylom w tajemniczej historii zrobiła Zosia Zaporowska postem na Facebooku w sierpniu 2021.

- Co łączy żółwia lądowego, pawia oraz bośniackiego konika z przed- i powojennymi Miłocicami? - zapytała „na grupie” Stowarzyszenia Lokalnych Zwiadowców Historii i... sama kwiecieście odpowiedziała, rozwijając myśl:

- O żółwiu opowiedział mi Stefan. Nie pamięta, kiedy padł i gdzie podziła się jego skorupa. Pamięta za to, jak na jakimś weselu pusta skorupa pod drzewami służyła za taboret. Na tym samym weselu konisko wiozło młodą parę. Uprząż ozdobiona piórami pawimi, zakładana od święta, robiła furorę. Żółwia i pawia znaleźli we wsi pierwsi zjeżdżający ze wschodu Polacy. Ktoś je przysparzył i opiekował się nimi. Stefan nie pamięta kto. A konik bośniacki, zapytacie? Minka - tak na imię miała klaczka zakupiona na chwilę przed wojną z miłocickiej hodowli. Wspomina o niej

Słonie i lwy z Miłocic? Czemu nie!



Cyrk Buscha na placu Rozjednym we Wrocławiu w latach świetności. Na pocztówce z początków XX wieku uwieczniono przemarsz słoni do cyrku

pochodząca z Katowic Ruth Storm. Pisarka, dziennikarka oraz wielka miłośniczka koni i hippiki. W książce „Swansong 1945” Waltera Kempowskiego znajdziemy krótki opis pióra będącej wtedy w Szklarskiej Porębie Ruth. „Ostatnie tygodnie były pełne harmonii, bośniacki koń Minka ze stada Pauli Busch w Miłocicach jest już w naszej stajni wraz ze żrebakiem Buschy (...).” Być może to właśnie w Miłocicach odbywały się aukcje orientalnych koni, których plakaty reklamowe wieszano na wrocławskich - i nie tylko - słupach. Być może tu właśnie Minkę nabyła Ruth? A może też popijała herbatę z ówczesną właścicielką dużej miłocickiej posiadłości - Paulą Busch? Obie panie z pewnością nie tylko łączyła miłość do koni i pióra. Obie niezwykle niezależne i twórcze... Obie zakochane w koniach. Więc

kto to ta Paula, znów zapytacie? To właścicielka cyrku Buscha. Istniejącego do dziś, choć nie tak spektakularnego i wielkiego jak w przedwojniu. Ich wrocławski gmach do dziś zachwyca nas na starych pocztówkach. A były takie cztery. W Hamburgu, Wiedniu, Berlinie i Wrocławiu. I wszystkie zabrała wojna... Paula, nazywana Wielką Damą Cyrku, nie tylko dyktowała. Pisała scenariusze widowisk, jakich na tamten, a i ten czas, nie powstydziliby się żaden scenarzysta. Pisała też książki. Dla dzieci również. O zwierzętach,

dolach i niedolach cyrkowego życia. Cóż dodać? Kobieta na film! Miłocice były zimową kwaterą cyrku Buscha. Z pewnością na ich dobrach roilo się od koni. Zapewne także innych orientalnych zwierząt. Czemu zapomniano o żółwiu i pawiu podczas ucieczki przed zbliżającym się frontem? Kto tam wie. Z budynków ich posiadłości kilka się ostało. Jedną ze stajni zburzono niedawno. Na niej, jak twierdzi Stefan, był napis „Cyrk Buscha”. Co nam jeszcze zostało z tej historii? Chyba miłocicki magnes na konie...



Mühlatschütz/Miłocice. Konie Gajus i Hadrian w galopie, w tle stajnie, które kilka lat temu wyburzono



Mühlatschütz/Miłocice. Codzienna praca na łożu dwuletniego ogiera „Zara” z koniuszym Johannem, w tle charakterystyczne wozy cyrkowe



Tyle po wojnie zostało z wrocławskiego Cyrku Buscha

W ślad za historią cyrku, opowiedzianą przez Zosię, miejscowa aktywistka Ewa Topolanek (Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Miłocice „Łączymy pokolenia”) wykorzystała niecodziennych lokatorów wsi w terenowej grze edukacyjnej „Quest - znane i nieznane Miłocice”. I to wierszem:

urodzona w 1886. Już od dekady była współwłaścicielką biznesu. Świetnie sprawdzała się jako menadżerka - oprócz talentu pisarskiego, o którym wspomniano w internetowym wpisie, Paula dobrze czuła się również na scenie. Podczas spektakli występowała też jako pogromczyni dzikich zwierząt.

Na końcu drogi pałac i budynki przypałacowe się znajdowały a jak wieść niesie, różne niespotykane rzeczy się tam działy. Pod koniec XIX wieku rodzina Busch tutaj mieszkała, która wrocławskim cyrkiem „Paul Busch” się zajmowała.

Paula Busch, właścicielka, Wielką Damą cyrku była nazywana, a załoga do każdego przedstawienia idealnie była przygotowana. Wiele scenariuszy cyrkowych Paula wymyśliła i do powstania książek o cyrkowym życiu się przyczyniła.

W Miłocicach w zimie słycać było wielu koni rzenie, porykiwania lwów i słoni afrykańskich trąbienie. Tutaj na okres zimowy cała trupa się zjeżdżała i nowe numery na spektakle cyrkowe dopracowywała...

Co wiemy dziś o tym cyrku?

Powstał w 1884 roku z inicjatywy mistrza jeździectwa Paula Buscha i od razu sygnowany był jego nazwiskiem. Szybko zyskał na popularności i stał się najważniejszym w Cesarstwie Niemieckim. Oprócz okazałych stacjonarnych siedzib cyrku, o których wspomniała Zosia Zaporowska, artyści podróżowali na charakterystycznych wozach po całej Europie. Spektakle odbywały się w namiotach. Niestety, nie udało nam się ustalić, kiedy utworzono zimową kwaterę w Mühlatschütz, czyli obecnych Miłocicach.

Po śmierci założyciela, w 1927 roku, na czele cyrku stanęła jego córka Paula Busch

Wiedeńską siedzibę cyrku sprzedano po I wojnie światowej. Paula Busch wstąpiła w 1933 roku do NSDAP, ale nawet posiadanie partyjnej legitymacji nie uchroniło jej berlińskiego biznesu. Już rok później załoga musiała opuścić tamtejszą siedzibę, którą zburzono w 1937 roku w związku z nazistowskimi planami przebudowy stolicy Niemiec.

W czasie II wojny światowej Cyrk Buscha głównie w celach propagandowych wędrował również po krajach okupowanych. W lipcu 1940 roku przybył do Warszawy. Pomimo zachęty ze strony Niemców, spektakle nie cieszyły się dużym powodzeniem. Z ciekawostek można wspomnieć, że Nowy Kurier Warszawski z tamtego okresu informował, że w ciągu jednego sezonu cyrk zużywał 550.000 kg mięsa końskiego, 400.000 kg słomy, 290.000 kg siana oraz 50.000 kg roślin pastewnych, a w jednym oddziale zatrudnionych było 260 osób.

W kolejnych latach, ze względu na wojenne okoliczności, cyrk tracił na znaczeniu. Baza w Hamburgu uległa zniszczeniu podczas alianckich bombardowań w lipcu 1943 roku. Od tego czasu jedyną siedzibą Cyrku Buscha była we Wrocławiu, jednak podczas oblężenia miasta w 1945 roku i ona uległa zniszczeniu.

Pod koniec wojny zabudowania należące do Cyrku Buscha w dzisiejszych Miłocicach były schronieniem dla Niemców, którzy uciekali na zachód przed Sowietami. W jednej z relacji pojawia się stwierdzenie, że zimową kwaterą (Circus Busch - Winterquartier Mühlatschütz) zarządzała Micaela Busch,



Mühlatschütz/Miłocice. Takie spotkanie z egzotycznym zwierzęciem musiało pozostać w pamięci



Plakat Cyрку Buscha



- Dziewczyny zbierały tam świecidełka, koraliki, cekiny z cyrkowych strojów i wykorzystywały przy szyciu własnych sukienek - wspomina Eleonora Twardowska, najstarsza mieszkanka Miłocic

czyli córka Pauli. Podobno małe dzieci zabierały ze sobą sterty porzuconych biletów, aby po wojnie nie musieć płacić za wstęp do cyrku.

A co się stało z pracownikami? Wiemy, że wraz z garstką inwentarza podczas zakończenia wojny przebywali w uzdrowisku Cieplice Śląskie-Zdrój, które dziś jest częścią Jeleniej Góry. Przez pierwsze miesiące pokoju w Europie artyści za zgodą Rosjan umilali swoimi występami czas sowieckim żołnierzom. Niedługo później cyrk wyjechał do Berlina z 60 końmi, 10 egzotycznymi zwierzętami, 12 wozami i 40 pracownikami.

W trudnej powojennej rzeczywistości Paula Busch wraz z córką próbowała się odnaleźć i odbudować imperium, lecz pomimo drobnych sukcesów ostatecznie musiała ogłosić bankructwo w 1962 roku. Sprze-

dała też prawa do swojej marki cyrkowi Rolanda w Berlinie, który zmienił nazwę na Busch-Roland. Jeszcze do niedawna funkcjonował, ale ostatecznie również upadł.

Obecnie w Niemczech istnieje kilka cyrków powiązanych z tym, który nas interesuje. Część korzysta z rozpoznawalnej nazwy i licencji „Busch”, w innych pracują potomkowie tej rodziny.

Paula zmarła w 1973 roku.

A w Miłocicach?

Miejsca, gdzie stacjonował cyrk, nie widać z głównej drogi. Gdy się tam dojdzie, też nie robi wrażenia, bo niemal wszystkie zabudowania gospodarcze, w których przechowywano zwierzęta, są wyburzone. Piękna alejka, wysadzana drzewami, pro-

wadząca do dworku, zwanego dziś przez część mieszkańców „pałacykiem”, zarosła. Nie ma śladu po cyrkowej przeszłości. Dworek jest odnowiony, ale już bez dawnych ozdób, służy kilku rodzinom za mieszkanie. Zachowała się dawna kuźnia, pełniąca dziś funkcję garażu.

Po wojnie to miejsce wyglądało zupełnie inaczej.

- Dziewczyny zbierały tam świecidełka, koraliki, cekiny z cyrkowych strojów i wykorzystywały przy szyciu własnych sukienek - wspomina Eleonora Twardowska, najstarsza mieszkanka Miłocic, która w tym roku obchodzi 102-lecie urodzin, a do wsi przyjechała w 1946 roku.

Jan Patłowski zapamiętał, że przy „pałacyku” było wtedy sporo akcesoriów cyrkowych, ubrań i zabawek.

- Niemcy to zostawili, a Polacy zrujnowali - opowiada. - Widziałem stojące tam wozy cyrkowe. Były drewniane, kryte blachą. Nasi kradli z nich deski na opał. Były też takie specjalne podnóżki dla słoni czy koni. Jak tu przyjechałem w 1947 roku, miałem 5 lat, więc niewiele pamiętam, ale Niemców na pewno już nie było. Olbrzymia szopa jeszcze stała, potem PGR ją rozebrał. Cyrkowcy w niej ćwiczyli. Ale były też obory, stodoły - wszystko na potrzeby cyrkowych zwierząt. Ich już nie było, ale okratowane wozy cyrkowe dla zwierząt widziałem. Ja też kiedyś mieszkalem w „pałacyku”, gdzie wcześniej żyli cirkowcy. Pamiętam świecidełka, jakie po nich zostały. My się tym bawili na strychu, a tego było tam grubo. Na dole były huśtawki, zwierzęta w stodołach. Potem rozebrali je i pobudowali świnie. Wozy cyrkowe stały na podwórku. Ludzie je rozchrzanili, bo to były zdrowe deski, malowane olejną farbą. „Pałacyk” zasiedliliśmy w 1947 roku, gdy inni już tam byli - już tylko ja z nich żyję. Siedem rodzin nas tam mieszkało. Pamiętam niektóre nazwiska. Galak, Filipiak... Stary dom był wtedy jeszcze „na chodzie”, balkonik chyba jakiś był, grzejniki, ale ludzie rozkradli.

- Ganek był ładny - wspomina Bogdan. - Jako dzieciak tam biegałem, więc coś pamiętam. Wtedy na wsi dzieci znajdowały takie duże, potężne podkowy. Jak się pytałem ojca, do jakiego to konia, odpowiadał, że do tych koni z cyrku. Teraz pewnie już nikt takich podków nie ma, powyrzucali.

Zbigniew, który mieszka w jednym z domków tuż przy „pałacyku”, tłumaczy, że po wojnie były w nich magazyny nawozowe PGR: - Ściany naciągnęły azotem tak, że do dziś to odczuwam. Jestem tu ponad 30 lat, ale już wtedy to wszystko było poprzerażane na chałupy. Śladów po cyrku nie było. Pomiędzy drzewami była droga do pałacu, brukowana, a zaczynała się bramą. Za obory, jak jeszcze stały, podatek trzeba było płacić. A że się waliły, więc właściciel, który i tak nie w nich nie trzymał, zgruzował je i już za budynki nie trzeba płacić.

Podobno jeszcze w 1955 roku napis nad drzwiami tego kompleksu stajni obwieszczał, że to „Circus Busch”.

Stefan, ten sam co w poście Zosi, opowiada, że o tej żółtawej skorupie wie tylko z opowiadań: - Za to u sąsiada w piwnicy dawno temu była szafa, o której mówił, że pochodziła z cyrku. Dawał mi kiedyś wino z własnej piwnicy, zaprowadził mnie tam, a szafa leżała na podłodze, czarna, wiekiem do góry. To było w połowie lat 70.

Jan Patłowski (ale inny, młodszy, choć z tej samej rodziny), który od lat 60. mieszka w domu



Mühlatschütz/Miłocice. Konie Gajus i Hadrian, budynki w tle przetrwały do dziś



Te same budynki co na zdjęciu wyżej, stan z 2023 roku

obok „pałacyku”, wspomina, że jak kiedyś kosił trawę, to fundamenty w ziemi były. - Ojciec opowiadał, że tu Cyganie nocowali - mówi.

Twierdzi, że po drugiej stronie drogi asfaltowej też była baza cyrku z dużą owczarnią, zaadaptowana po wojnie na świnie, w której pracował. Pierwszy raz spotkał się tam z posadzką ułożoną z dębu.

- Ona została do tej pory, z takich drewnianych kłoców - mówi. - Pytałem, dlaczego mi te świnie nigdy nie wyrują. Na innych chlewikach zawsze coś, a u mnie nie. Wreszcie oderwał się kawałek betonu, to patrzę, a tam klocki z dębu. Początkowo nie wiedziałem, co to jest.

Niewiele dziś tych cyrkowych historii, bo czasu minęło sporo. Trzeba było kolejnego pokolenia, aby znów ktoś zainteresował się lokalną ciekawostką.

- Dla miejscowych to jest rzecz normalna, że za Niemca

był tu jakiś cyrk, więc kogo to może obchodzić - tłumaczy Zosia Zaporowska, mieszkająca w Miłocicach mniej więcej od 10 lat. - Dopiero osoby, które tu się sprowadziły niedawno, zaczęły dostrzegać tę historię. Ze to był wielki cyrk, światowy, duża historia, ciekawa. Bo to jednak niecodzienne na dolnośląskiej wsi spotkać lwa czy słonia. A w Miłocicach sto lat temu było to możliwe...

PIOTR TUREK
JERZY KAMIŃSKI
redakcja@gazeta.olawa.pl

*

Źródło zdjęć archiwalnych Mühlatschütz: Circus Busch - Winterquartier Mühlatschütz 1944 by Gabriele Feissel und Erika Gensichen. Archiv Circus Busch Berlin im Berlin-Brandenburgischen Wirtschaftsarchiv.



Miłocice. Tyle zostało dziś z kompleksu stajni, w których trzymano cyrkowe zwierzęta



Miłocicki „pałacyk” - tu mieszkali cirkowcy

Piotr Turek



Kopie archiwalnych zdjęć udostępniło nam berlińskie archiwum. Fotografie wykonały w maju 1944 roku Erika Gensichen oraz jej córka Gabriele Feissel, które przyjaźniły się z Paulą Busch i Martinem Schaaffem. Tego ostatniego od zawsze fascynowały cyrki. W wieku dwunastu lat chwycił za telefon i po prostu zadzwonił do Pauli Busch. Tak zaczęła się ich przyjaźń na całe życie. Martin był kolekcjonerem wszystkiego, co związane z cyrkami - od wycinków z gazet po elementy wyposażenia. Zmarł w 2015 roku, w wieku... 105 lat! W 2019 roku jego córka przekazała wszystkie pamiątki do archiwum, gdzie zdjęcia i inne dokumenty przez następne dwa lata digitalizowano i opisywano. Wśród tysięcy obiektów znalazło się też 18 „cyrkowych” fotografii wykonanych w dawnych Miłocicach.

To tam „Jelcz” wybuduje nową halę?

JELCZ-LASKOWICE

Plany inwestycyjne

Rozbudowa spółki nieopodal cmentarza komunalnego? Radni podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „MPZP Chwałowicka - Folwarczna”. To reakcja na zainteresowanie „Jelcza” zakupem działki przy wyjeździe z J-L w stronę Chwałowic

Dwa tygodnie temu informowaliśmy, że 19 stycznia spółkę „Jelcz” odwiedził prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Sebastian Chwałek. Spotkał się z prezeską „Jelcza” Wioletą Krawczyk-Namyślak, członkiem zarządu Marcinem Runowiczem, posłem PiS Pawłem Hreniakiem, burmistrzem Jelcza-Laskowic Bogdanem Szczęśniakiem oraz jego zastępcą Romualdem Piórką.

Z komunikatu prasowego biura zarządu spółki dowie-

dzieliśmy się, że w trakcie rozmów „zaprezentowano lokalizacje przyszłych inwestycji, które są związane z rozbudową zakładów, a co za tym idzie także zwiększeniem zatrudnienia”. Włodarze gminy J-L nie ukrywali, że gdy spółka zwróciła się z zapytaniem o potencjalny zakup działki, zaproponowano jej 34 hektary przy skrzyżowaniu Chwałowickiej i Folwarcznej. Dlaczego akurat tam?

- Bo to jedyna wolna działka o odpowiedniej powierzchni - mówił na naszych łamach burmistrz Bogdan Szczęśniak. - Co prawda „Jelcz” potrzebuje nieco mniej niż 34 hektary, ale i tak bardzo dużo, bo ponad 20. Odbędzie się spotkanie z zarządem firmy oraz prezesem PGZ. Formalnie przedstawiliśmy ofertę dotyczącą Chwałowic, prezes Sebastian Chwałek wiedział już o niej wcześniej. Powiedzieliśmy też o alternatywnej opcji, która również ma swoje plusy i minusy. Teraz PGZ w uzgodnieniu z Ministerstwem Obrony Narodowej zdecyduje, która z tych dwóch lokalizacji dla ich projektu będzie lepsza.

Burmistrz nie chciał zdradzać szczegółów dotyczących wspomnianych opcji alternatywnej. Tajemniczy w tej kwestii był również zarząd zakładu, do którego skierowaliśmy podobne zapytanie o lokalizację tej działki. Nie-

oficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi o teren zdecydowanie bliżej obecnego zakładu „Jelcza”. W teorii wydaje się więc rozwiązaniem lepszym z perspektywy spółki, ale dla gminy może oznaczać brak solidnego wpływu, który miałby miejsce przy zakupie terenu w Chwałowicach. Słyszemy bowiem, że właścicielem tej drugiej, owianej tajemnicą działki jest Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, choć obecnie nikt nie chce tej informacji potwierdzić.

Prezesce spółki „Jelcz” Wioletcie Krawczyk-Namyślak zadaliśmy szereg pytań o spotkanie z 19 stycznia i ewentualne wnioski, które na nim wypracowano. Chcieliśmy też wiedzieć, czy możliwa jest sytuacja, w której nowa hala firmy zostanie wybudowana poza gminą Jelcz-Laskowice. Otrzymała odpowiedź jest bardziej piarowa, niż konkretna, ale ją zacytujemy: - Planowana rozbudowa będzie zdecydowanie największą inwestycją w rozwój zakładu od kilkudziesięciu lat. Z uwagi na wagę tej inwestycji rozważanych jest kilka różnych potencjalnych lokalizacji, które oczywiście były przedmiotem rozmów uczestników spotkania przeprowadzonego w spółce 19 stycznia. Jest to decyzja strategiczna, ponieważ wybór lokalizacji będzie

miał decydujące znaczenie dla kształtu inwestycji. Każda z rozważanych potencjalnych lokalizacji jest wnikliwie analizowana. Konieczna jest tutaj nie tylko sama wizja lokalna, ale przede wszystkim dokładna analiza sytuacji prawnej gruntu, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i innych kwestii, które mogą mieć znaczenie dla przyszłej realizacji inwestycji. Na tym etapie analizowane są różne propozycje w kontekście możliwości realizacji planowanej budowy nowego obiektu spółki „Jelcz”. Kształt planowanej inwestycji jest podyktowany strukturą złożonych przez Wojsko Polskie w ostatnich miesiącach zamówień kierowanych do spółki, które będą realizowane w kolejnych latach. Tylko w ostatnich miesiącach Spółka zawarła dwa duże kontrakty na pojazdy w układzie 4x4 i 6x6 oraz umowę na podwozia pod wyrzutnie K239 Chunmoo. Spółka będzie także dostarczać podwozia do programu PILICA+. Struktura zamówień pokazuje wyraźnie, że spółka będzie się rozwijać w kierunku produkcji pojazdów większych w układzie napędowym 6x6 i 8x8. Odpowiadając na oczekiwania zamawiającego spółka musi rozbudować swój obiekt. Obecna hala produkcyjna daje możliwość wypuszczenia maksymalnie około 450

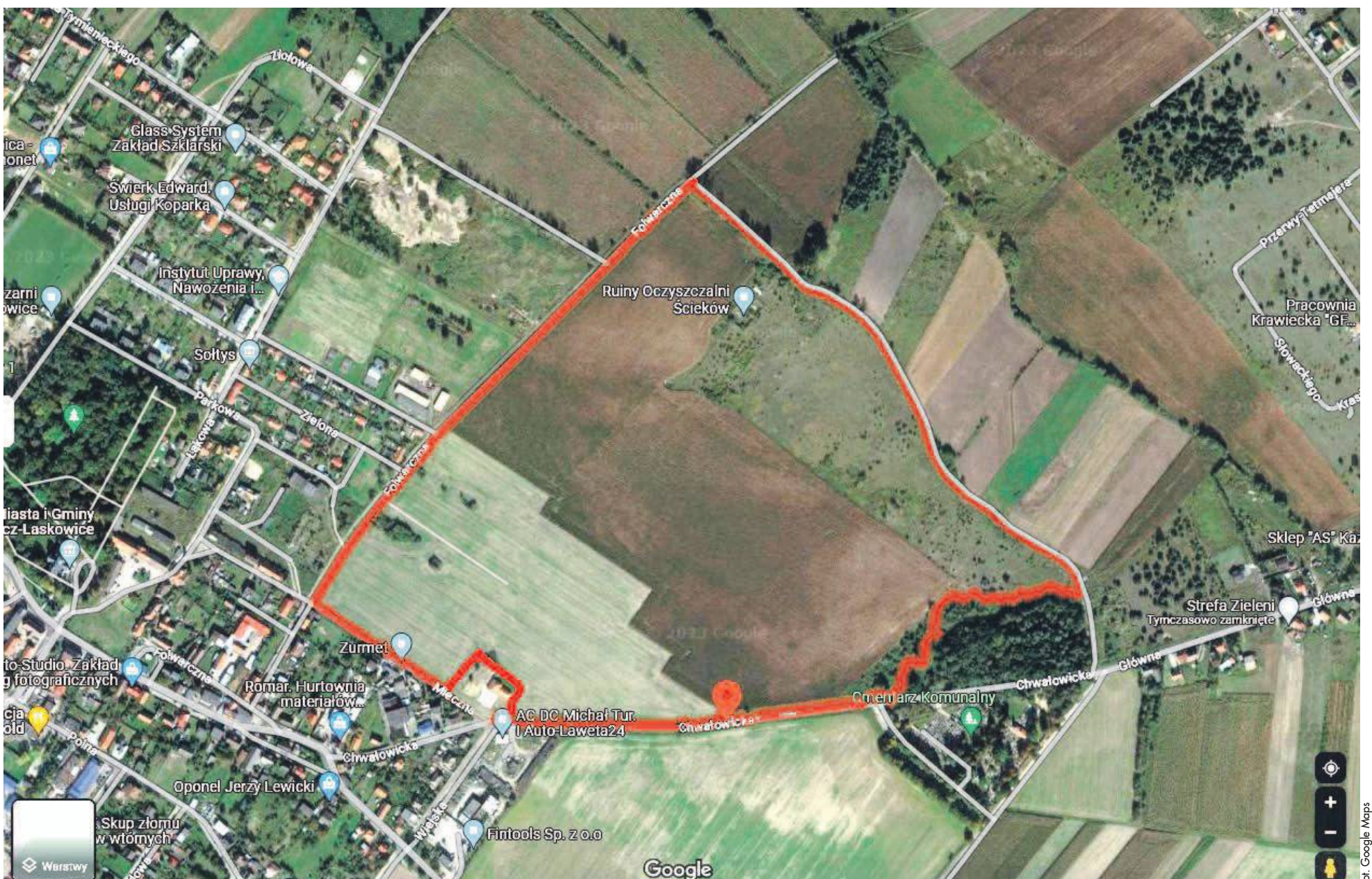
pojazdów rocznie, mając na uwadze potrzebę realizacji produkcji różnych typów samochodów równolegle. To potwierdza, że inwestycja jest dla spółki niezbędna. Jako wiarygodny dostawca dla Sił Zbrojnych RP musimy być gotowi na uruchomienie prawa opcji nawet w maksymalnych wartościach zapisanych w umowach. Byłoby to możliwe, niezbędna jest rozbudowa hali, a co za tym idzie zwiększenie możliwości produkcyjnych. Na tym etapie, z uwagi na interes spółki, nie ujawniamy informacji na temat konkretnych gruntów, które są potencjalnie brane pod uwagę. Dokładny kształt inwestycji także jest na etapie uzgodnień, ponieważ jest on w dużej mierze uzależniony od wyboru konkretnej jej lokalizacji. Planowane jest rozpoczęcie realizacji inwestycji w tym roku, a wraz z jej postępem będzie prowadzony proces rekrutacji pracowników.

Niepokój i sugestie

24 stycznia podczas zebrania wiejskiego w Chwałowicach sporządzono uchwałę dotyczącą potencjalnej loka-

lizacji zakładu w pobliżu tej miejscowości. Mieszkańcy tego sołectwa nie zanegowali potrzeby rozbudowy spółki „Jelcz”. Podkreślali, że w pełni rozumieją i popierają rozwój firmy, która stanowi dziedzictwo pokoleń pracowników JZS. Wyrazili jednak swoje wątpliwości dotyczące samego umiejscowienia nowej siedziby.

- Nasz niepokój budzi sam fakt wprowadzenia terenów przemysłowych po północno-wschodniej stronie miasta - czytamy w dokumencie sporządzonym w trakcie zebrania. - Jest to wprawdzie zgodne z obowiązującym Studium Uwarunkowań i Kierunków Rozwoju Zagospodarowania Przestrzennego gminy, jednak należy podkreślić, że powstało ono w 2005 roku i w zgodnej opinii tutejszych mieszkańców nie uwzględnia intensywnie przekształcającego się charakteru zagospodarowywanych terenów. Chwałowice rozwijają się szybko w kierunku sypialnianej zabudowy jednorodzinnej u bram rozległych terenów leśnych i rekreacyjnych. Lokalizacja dużego obiektu przemysłowego to także urbanistyczne zamknięcie, ograniczenie rozwoju Jelcza-Laskowic od



Czy w obrębie ulic Chwałowickiej i Folwarcznej powstanie nowa hala spółki „Jelcz”? Na dziś to jedna z dwóch prawdopodobnych opcji. Szczegółów dotyczących tej drugiej, nikt na razie oficjalnie nie zdradza

Radni wykonali pierwszy krok



strony północo-wschodniej, co wydaje się nietrafionym pomysłem wobec już istniejących, olbrzymich, uzbrojonych terenów przemysłowych po zachodniej stronie miasta. (...) Nierealnym wydaje się utrzymanie obecnych rozwiązań komunikacyjnych po tej stronie miasta wobec planów przebiegu transportu ciężkiego do i z fabryki. (...) Mieszkańcy Chwałowic domagają się więc równoległego do przygotowań sprzedaży działki zlecenia opracowania konkretnej koncepcji nowego węzła komunikacyjnego w obrębie Laskowic, koncepcji wyprowadzenia wznoszonego ruchu poza niewygodne już dziś skrzyżowania wąskich ulic w mieście i na jego obrzeżach. (...) Domagają się też, by na etapie projektowania zagospodarowania terenu zakładów, przewidziano skuteczne rozwiązania w postaci buforowej strefy zieleni, architektury terenu (wały ziemne, ekrany itp.), zmniejszającej do minimum oddziaływanie zakładu na komfort życia okolicznych właścicieli zabudowy jedno rodzinnej.

Uczestnicy zebrania zwrócili też uwagę na konieczność uwzględnienia w planach inwestycyjnych udokumentowanych i nieudokumentowanych stanowisk archeologicznych. W podsumowaniu czytamy więc: - Społeczność Chwałowic sugeruje rozważenie innej, dogodniejszej lokalizacji nowych hal spółki „Jelcz”, z uwzględnieniem mniejszego wpływu na warunki życia ludzi, nieblokowania rozwoju Jelcza-Laskowic w kierunku atrakcyjnych mieszkaniowo obszarów na jego północo-wschodniej flance, oferując inwestorowi tereny lepiej skomunikowane z siecią dróg publicznych w gminie i lepiej uzbrojone w media.

Wniosek bez poparcia

Sołtys Chwałowic i jednocześnie radnym RM jest Michał Wolski (Koalicja 2018-2023). To on rozpoczął dyskusję podczas sesji Rady Miejskiej, składając wniosek o skierowanie z porządku obrad uchwały o przystąpieniu do sporządzenia „MPZP Chwałowicka-Folwarczna”. Wspomniał o zebraniu wiejskim i zaznaczył, że w jego opinii procedowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla jednej z dwóch lokalizacji wydaje się nieuzasadnione, bo może być przez inwestora odebrane jako sugestia, że to właśnie to miejsce powinien wybrać. Zaproponował, by odłożyć temat na kolejną sesję, gdy będzie już jasne,

którą z opcji woli spółka „Jelcz”.

- Prawdą jest, że dwie lokalizacje wchodzi w grę - odpowiadał wiceburmistrz Romuald Piórko. - Dla jednej z nich jest obowiązujący plan miejscowy, a dla drugiej nie. I teraz musimy sobie zdać sprawę z tego, że każde opóźnienie może sprawić, że inwestor stanie przed wyborem: albo lokalizacja, która już ma MPZP, albo budowa poza gminą J-L. Tylko jeśli uchwalą państwo MPZP, inwestor będzie mógł wybrać między dwoma lokalizacjami. Proszę się nie obawiać, bo uchwalenie przystąpienia do planu jeszcze niczego nie przesądza. (...) Byłem na spotkaniu z prezesem Polskiej Grupy Zbrojeniowej i ich oczekiwania są takie, że gmina przystąpi do planu. Każdy dzień, tydzień czy miesiąc spóźnienia może sprawić, że tego inwestora stracimy. Z rozmów z PZG wyniosłem, że prezes rozumie sentyment do tej marki w naszym mieście. Co istotne, będzie to zakład produkcyjny, w którym będą powstawały platformy i kabiny do pojazdów. Reszta części będzie dojeżdżać gotowa. Nie ma więc mowy o hałasach czy innych problemach. Oddziaływanie zakładu musi się mieścić w granicach ewidencyjnych działek. Proszę o podjęcie tej uchwały, ponieważ każde odsunięcie w czasie może nas przybliżyć do sytuacji, w której spółka „Jelcz” zacznie planować rozbudowę poza naszym miastem.

Radny Wolski podkreślił, że zarówno jemu, jak i wszystkim mieszkańcom Chwałowic zależy, by „Jelcz” nie wyprowadził się poza obszar gminy. Stwierdził jednak, że skoro jest druga lokalizacja (wspominaliśmy o niej wcześniej, choć nikt oficjalnie nie potwierdza, o jakim miejscu mowa - przyp. red.) to nie ma sensu śpieszyć się z uchwaleniem MPZP. W razie potrzeby, gdyby inwestor potwierdził, że wybiera tę w pobliżu Chwałowic, można byłoby zwołać sesję nadzwyczajną i wtedy przedłożyć odpowiednią uchwałę.

Wiceburmistrz Piórko tłumaczył, że inwestor ma bardzo krótki czas na rozpoczęcie procesu inwestycyjnego. Zdradził też, że w przypadku tej drugiej lokalizacji możliwa jest „kolizja z gazociągami” i w tej sprawie już trwają rozmowy z PGNiG. Zastępca Bogdana Szczęśniaka przypomniał również, że MPZP nie uchwała się dla konkretnej firmy, więc nie będzie to jeszcze oznaczalo zielonego światła dla wszelkich działań „Jelcza”. Mówił też, że takie inwestycje to źródło podatków i wielu nowych miejsc pracy. Rozważając ewentualne nieuchwalenie przez radnych uchwały stwierdził: - Obym nie był złym prorokiem, ale żeby się potem nie okazało, że my uchwalimy plan dopiero za kilka tygodni i nagle się dowiemy, że zakład wybuduje halę w Starachowicach...

Wniosek Michała Wolskiego upadł. Poparło go tylko sam zainteresowany oraz Piotr Stajszczyk ze Wspólnoty Samorządowej. 6 radnych się wstrzymało, 13 było przeciw.

Problemy komunikacyjne

Do sprawy szerzej odniósł się Piotr Stajszczyk: - Wszystkim nam zależy, by ta fabryka pozostała w Jelczu-Laskowicach. Każda z lokalizacji ma swoje plusy i minusy, ale nawiązując do spotkania w Chwałowicach, chciałbym zaznaczyć, że to nie są problemy, które będą dotyczyły tylko Chwałowic czy Dębiny. Bez względu na to, kto zostanie inwestorem na tym terenie, będzie to dotykało mieszkańców całej ściany wschodniej gminy oraz osiedla Laskowice. Bez względu na to, którą lokalizację wybierze inwestor, to w perspektywie lat będzie to oznaczało duży impuls dla gminy. W tym jednym konkretnym miejscu widzimy jednak pewne trudności, szczególnie logistyczne. Mamy tylko jedną ulicę Witosa i nie wyobrażam sobie, by dodatkowe kilkaset albo i więcej pojazdów dziennie przejeżdżało przez to skrzyżowanie. Jak gmina chce te problemy rozwiązać? (...) Już dziś mieszkańcy dojeżdżający z różnych stron na dworzec kolejowy nie mają pewności, czy zdążą na pociąg. Jest pewne rozwiązanie, które pomógłby tę drogę udrożnić, ale na rozmowę o szczegółach pewnie przyjdzie jeszcze czas. Ważne jest, by w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego jasno określić, jakiego rodzaju produkcja może się w tym miejscu odbywać. Ludzie pytają mnie, czy to prawda, że gmina ten teren już sprzedała. Oczywiście zaprzeczam i tłumaczę, że cała procedura dopiero się rozpocznie... W jej trakcie może się też pojawić zupełnie inny inwestor. I co w takiej sytuacji? Wtedy najważniejsze, żeby MPZP normował kwestie dotyczące wspomnianego rodzaju produkcji. (...) Podczas spotkania w Chwałowicach uspokajaliśmy mieszkańców, że choć studium wskazuje ten teren jako przemysłowy, to nie oznacza, że nie będzie tam można sadzić zieleni. Będziemy stronami całego postępowania i będziemy oczekiwać, by otwarcie przedstawiano każdą koncepcję, która pojawi się w trakcie procedury zmierzającej do uzyskania pozwolenia na budowę. Z doświadczenia wielu z nas można powiedzieć, że czasami MPZP tworzy się latami. Potencjalny inwestor z pewnością ma tego świadomość, bo bez MPZP nie będzie mógł wystąpić o pozwolenie na budowę. W przypadku wyboru działki w pobliżu Chwałowic harmonogram realizacji inwestycji

będzie bardzo długi. Opcja alternatywna też ma swoje problemy, ale gdyby udało się je rozwiązać, to nowa hala „Jelcza” mogłaby tam powstać znacznie szybciej.

Romuald Piórko podkreślił, że sprawy komunikacyjne były omawiane już na wstępnym etapie rozmów ze spółką „Jelcz”, choć - co istotne - nie ma jeszcze decyzji, w którym miejscu nowa hala fabryki miałyby powstać.

- Inwestor jest zainteresowany budową nowej drogi, by ruch nie przebiegał ulicami Witosa i Chwałowicką - zdradził wiceburmistrz. - Zgadza się, że bez tego problemy komunikacyjne byłyby znaczne. Utrudnione byłoby również funkcjonowanie przyszłego zakładu. W studium jest korytarz tzw. obwodnicy. W przeszłości uchwalono nawet jej plan, ale został on uchylony przez sąd. Na szczęście nie dlatego, że nie pokrywał się ze studium, tylko z powodów błędów proceduralnych. Są więc korytarze przebiegu i ze wstępnych rozmów wynika, że spółka „Jelcz” byłaby skłonna partycypować albo nawet wybudować nową drogę, która wychodziłaby w stronę ulicy Oleśnickiej, do autostrady S8. Jeśli sprzedalibyśmy tę działkę, być może należałoby na poważnie wrócić do tematu budowy choćby częściowej obwodnicy miasta. To jest jednak rozmawianie o przyszłości, obecnie istotne jest, że plan nas do niczego nie zobowiązuje, ale zawiera parametry, pozwalające na ucywilizowanie tego terenu.

„Czy powinniśmy iść w tę stronę?”

Swojej narracji trzymał się Michał Wolski. W jego opinii lokalizacja „chwałowicka” jest kontrowersyjna: - Rok czy dwa lata temu, gdy wszyscy razem walczyliśmy z planami budowy Kolei Dużych Prędkości, dało się wyraźnie zauważyć pewien podział naszego miasta. Z jednej strony jest wyraźna strefa przemysłowa, a z drugiej, gdzie mamy więcej zieleni i terenów rozwoju urbanistycznego, chciano nas przeciąć torami kolejowymi. Budowa fabryki przy wjeździe do Chwałowic sprawiłaby, że to miejsce stałoby się nowym przyczółkiem dla przemysłu w gminie. Pytanie więc, czy powinniśmy iść w tę stronę. Skoro drugą lokalizację mamy gdzieś bliżej dotychczasowego modułu przemysłu, to po co otwierać na przemysł całkowicie nową stronę? W ten sposób stracimy tam szansę na rozwój mieszkaniówki. Budowa nowego wielkiego zakładu sprawi, że miasto będzie rosło. Pytanie jednak, gdzie będziemy się rozbudowywać mieszkaniowo? A ten teren jest świetny pod względem potencjalnej możliwości przekształcenia go na mieszkaniówkę, która w dłuższej perspektywie jest bardzo stabilna i daje pewne wpływy do budżetu. Spółka „Jelcz” dziś ma wiele zamówień, ale nie wiemy, w jakiej kondycji

będzie za 20 lat. Warto więc się zastanowić, jaki powinien być kierunek pozytywnego myślenia o długofalowej wizji rozwoju miasta i gminy. Podejmujemy dziś decyzję, która może mieć skutek na dziesięciolecie. Wydaje mi się, że ten zakład powinien powstać w strefie ekonomicznej, w pobliżu innych podobnych fabryk.

Radnemu raz jeszcze odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Rozumiem, że mieszka pan w Chwałowicach i ma presję ze strony swoich mieszkańców, ale zwróćmy uwagę na jedną rzecz. W pierwszej kadencji Bogdana Szczęśniaka Rada Miejska również podejmowała uchwałę na dziesięciolecie. Wtedy chodziło o strefę ekonomiczną. To była taka sama uchwała i tacy sami mieszkańcy Łęgu czy Miłoszyc jak dziś Chwałowic. (...) Nie porównujemy dzisiejszej sytuacji do sprawy Kolei Dużych Prędkości, bo mówimy u zupełnie innej skali inwestycyjnej i komunikacyjnej. Nie da się też porównać wpływów z podatku od nieruchomości do tych, na które gmina mogłaby liczyć, gdyby powstała duża fabryka.

Głos w bardzo długiej dyskusji zabierali jeszcze radni Ireneusz Stachnio, Krzysztof Woźniak i Jacek Załubski. Ostatecznie uchwałę podjęto, poparło ją 18 osób, wstrzymali się Joanna Kamińska, Piotr Stajszczyk i Michał Wolski. Nieoficjalnie słyszymy, że spółka „Jelcz” w ciągu najbliższych dwóch tygodni podejmie decyzję dotyczącą lokalizacji, w której będzie chciała wybudować nową halę.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



- Podejmujemy decyzję, która może mieć skutek na dziesięciolecie - mówił podczas sesji RM Michał Wolski, radny i sołtys Chwałowic

OGŁOSZENIE O NABORZE BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW NA STANOWISKO PRACY - DYREKTOR GMINNEGO ŻŁOBKA W JELCZU-LASKOWICACH W WYMIARZE 0,25 ETATU

- Nazwa i adres jednostki:** Gminny Żłobek w Jelczu-Laskowicach, ul. Świętochowskiego 2, 55-220 Jelcz-Laskowice
- Określenie stanowiska pracy:** kierownicze stanowisko urzędnicze - Dyrektor Gminnego Żłobka w Jelczu-Laskowicach w wymiarze 0,25 etatu
- Wymagania niezbędne:**
 - obywatelstwo polskie,
 - wykształcenie wyższe magisterskie, preferowane wykształcenie, o którym mowa w wymaganiach dodatkowych,
 - co najmniej trzyletni staż pracy lub wykonywanie przez co najmniej 3 lata działalność gospodarczej o charakterze zgodnym z wymaganiami na danym stanowisku,
 - co najmniej 5 letnie doświadczenie w pracy z dziećmi – preferowane w pro-fesjonalnych placówkach (żłobek, klub dziecięcy, przedszkole),
 - znajomość aktów prawnych dotyczących opieki nad dziećmi w wieku do lat 3,
 - pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
 - brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
 - nie figurowanie w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym,
 - nieposzlakowana opinia.
- Wymagania dodatkowe:**
 - kwalifikacje: pielęgniarki, położnej, opiekunki dziecięcej, nauczyciela wychowania przedszkolnego, nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej lub pedagoga opiekuńczo-wychowawczego, pedagoga społeczno-wychowawczego, pedagoga wczesnej edukacji, terapeutę pedagogicznego lub ukończenie studiów lub studiów podyplomowych na kierunku lub specjalności: wczesne wspomaganie rozwoju, wspomaganie rozwoju dzieci w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej w żłobkach i przedszkolach, edukacja prorozwojowa, pedagogika małego dziecka, psychologia dziecięca, psychologia wspierania rozwoju i kształcenia lub psychologia wychowawcza,
 - znajomość aktów prawnych dotyczących: pracowników samorządowych, finansów publicznych, ochrony danych osobowych, dostępu do informacji publicznej, przepisów bhp i p.poż. oraz Kodeksu pracy,
 - znajomość zagadnień związanych z realizacją projektów unijnych,
 - zdolności organizacyjne, odpowiedzialność, systematyczność, odporność na stres.
- Zadania do wykonania na stanowisku:**
 - kierowanie działalnością żłobka, reprezentowanie go na zewnątrz oraz realizacja zadań wynikających z obowiązujących przepisów prawa oraz statutu żłobka,
 - zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa i właściwej opieki pielęgnacyjnej, opiekuńczej oraz edukacyjno – wychowawczej z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb każdego dziecka,
 - współpraca z rodzicami lub opiekunami prawnymi dzieci,
 - zatrudnianie i zwalnianie pracowników żłobka oraz dokonywanie wszystkich zadań wynikających z pełnienia funkcji pracodawcy,
 - zarządzanie powierzonym mieniem, sprawowanie nadzoru nad prawidłowym zabezpieczeniem majątku, w tym przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych,
 - opracowywanie planu finansowego żłobka,
 - prowadzenie procesu rekrutacji do żłobka i związanej z tym dokumentacji,
 - przygotowywanie projektów uchwał dotyczących funkcjonowania i realizacji zadań żłobka,
 - terminowe i rzetelne realizowanie zadań, w tym sporządzanie sprawozdań,
 - współdziałanie z instytucjami, organizacjami społecznymi, stowarzyszeniami, fundacjami w celu realizacji zadań jednostki,
 - zapewnienie ciągłości świadczenia opieki w żłobku,
 - zapewnienie funkcjonowania adekwatnej, skutecznej i efektywnej kontroli zarządczej w żłobku,
 - wykonywanie zadań związanych z funkcjonowaniem żłobka na zasadach opisanych we wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Budowa żłobka i przedszkola w Jelczu-Laskowicach jako demonstracyjnego budynku użyteczności publicznej” dofinansowany ze środków EFRR w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.
- Informacja o warunkach pracy na stanowisku:**
 - warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biuroowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.
- Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych – poniżej 6%.**
- Wymagane dokumenty:**
 - życiorys i list motywacyjny;
 - kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
 - oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
 - oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe,
 - oświadczenie o braku prawomocnego skazania wyrokiem sądu za przestępstwo na tle seksualnym i niefigurowanie w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym,
 - w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.
- Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:**

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49.

Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko dyrektora Żłobka publicznego. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22¹ § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1510), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej. Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 3 miesięcy po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną zniszczone.

Oferty należy składać w sekretariacie **Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice** w zamkniętych kopertach z podanym imieniem i nazwiskiem, adresem zwrotnym i numerem telefonu oraz z dopiskiem: „**Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Gminnego Żłobka ul. Świętochowskiego 2, 55-220 Jelcz-Laskowice**”, w terminie do dnia 20 lutego 2023 r. W przypadku oferty złożonej drogą pocztową decyduje data wpływu do Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, a nie data stempla pocztowego. Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane. Ogłaszający nabór zastrzega możliwość nie rozstrzygnięcia konkursu bez podania przyczyny.

Jelcz-Laskowice, 3.02.2023 r.

Burmistrz Jelcz-Laskowic - Bogdan Szczęśniak

Echa naszych publikacji

Drabiński reaguje na rozmowę z marszałkiem

Na słowa marszałka dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego reaguje szef miejskiego koła PO Marek Drabiński, który wielokrotnie, także podczas konferencji prasowych, apelował o poprawę sytuacji na trasie kolejowej Oława-Wrocław



Marek Drabiński

Odnosząc się do rozmowy z Panem Cezarym Przybylskim Marszałkiem Województwa Dolnośląskiego na łamach ostatniego wydania „Gazety Powiatowej” pragnę zauważyć, że ta dzisiejsza, jakże ostatnio modna, szeroko postrzegana bezpartyjność nie zawsze była taka oczywista. Otóż dopiero po przegranych przez PO wyborach parlamentarnych w 2015 r., w trudnym momencie dla partii, Pan Marszałek opuścił jej szeregi, stając się samorządowcem bezpartyjnym. Natomiast dalszy krok, czyli wejście w koalicję z ugrupowaniem łamiącym Konstytucję, dolnośląscy wyborcy już wkrótce będą mogli ocenić przy urnach wyborczych.

Tyle o polityce, teraz zajmijmy się tym, co najbardziej interesuje mieszkańców Oławy i powiatu. Tylko czy aby na pewno są to będące przedmiotem rozmowy „Dolnośląskie Rowerowe Parki Umiejętności” oraz „niespotykany w skali kraju projekt przywrócenia kolei”? Otóż wydaje mi się, że nie do końca. Proszę sobie wyobrazić, że radni koalicji BS-PiS, odrzucili właśnie kilka tygodni temu wniosek budżetowy o budowę jakże potrzebnej w naszym powiecie ścieżki rowerowej z Oławy do Jelcza-Laskowic. Natomiast co do przywrócenia kolei na Dolnym Śląsku to serdecznie zapraszam członków Zarządu Województwa na oławski dworzec o 7 rano w dzień roboczy, aby opowiedzieć o tym mieszkańcom Oławy, który oczekuje na opóźniony pociąg i zastanawia się, czy w ogóle do niego wsiądzie!

Od roku 2017 (z krótką przerwą na szczyt pandemii) mamy zatłoczone pociągi na trasie Oława-Wrocław. Odpowiada za to urząd kierowany właśnie przez Pana Marszałka. Przez blisko 6 lat wysłaliśmy dziesiątki pism z prośbą o interwencję i poprawę sytuacji. Tymczasem Pan Marszałek w wywiadzie mówi, że „tam, gdzie są te zapotrzebowania, na pewno są one analizowane przez nas”. Szanowni Państwo, od 6 lat trwa analiza, a w międzyczasie w 2020 r. podpisuje się z Polregio nową dziesięcioletnią umowę nie wprowadzając żadnych zmian, jeżeli chodzi o pojemność składów, co jest kpina z miesz-

kańców! Problem dotyczy głównie długości składów w godzinach szczytu, tymczasem Pan Marszałek odpowiada Redaktorowi, że „na tej trasie jest 25 par pociągów i to nie jest mało”... Dalej jest mowa o kosztach uruchamiania pociągów, „Im więcej nowych połączeń uruchamiamy, tym wykup tych usług jest bardziej kosztowny”, mówi szef województwa, co tylko potwierdza, że ciągle nie rozumiemy naszego problemu. Następnie jest mowa o pociągach przyspieszonych, które nie zatrzymywałyby się na wszystkich przystankach. Jak najbardziej z tym się zgadzam. Co drugi pociąg regionalny na tej trasie powinien wyjeżdżać z Brzegu, co pozwoliłoby obecnie uniknąć opóźnień związanych z remontami mostów w Opolu, i zatrzymywać się tylko w Oławie i Świętej Katarzynie. Tak jest m.in. na trasie do Legnicy, pozwala to skrócić czas przejazdu i daje większą przepustowość linii. Tylko dlaczego tego u nas nie wprowadzono? Z niecierpliwością czekamy też na konsultację w sprawie przyszłego rozkładu jazdy pociągów, gdzie mieszkańcy będą mogli przekazać swoje potrzeby i spostrzeżenia.

Kilka tygodni temu w sprawie przepełnionych składów napisałem petycję do Przewodniczącego Sejmiku. Niestety, jak widać, nie jest to na tyle ważna sprawa dla radnych koalicji BS-PiS, bowiem na stronach UMWD jest informacja, że petycja zostanie rozpatrzona w kwietniu... Tymczasem dramat mieszkańców korzystających i tych, którzy chcieliby korzystać z pociągów na linii 132 pomiędzy (Brzegiem) Oławą i Wrocławiem, trwa. Rozwiązaniem jest renowacja umowy z Polregio i obsługa części kursów przez Koleje Dolnośląskie, bardziej pojemnymi składami. Kolejnym krokiem, jeśli nic się nie zmieni, będą protesty w UMWD. Mieszkańcy Oławy i okolic mają prawo do podróżowania pociągami w godnych warunkach.

Z poważaniem

MAREK DRABIŃSKI
przewodniczący Koła Miejskiego
Platformy Obywatelskiej w Oławie

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza 29 września o godzinie 18.00 do OWE na koncert zespołu Trubadurzy

W 1965 roku zespół odniósł pierwszy poważny sukces na festiwalu w Opolu, gdzie otrzymał nagrodę za debiut.

WYSTAPIĄ Trubadurzy

Po festiwalu w Opolu grupa współpracowała z Anną German i Katarzyną Gertner.

Ich utwory stały się królową na liście przebojów Polskiego Radia. Wśród nich wymienić należy: „Krajobrazy”, „Znamy się tylko z widzenia”, „Przyjedź mamę na przysięgę”,

„Będziesz Ty”, „Luboczka”, „Cóż wiemy o miłości”, „Tajemnice pamiętnika”, „Kasia”, „Byłaś tu”, „Zakochali się Trubadurzy”, „Kochana”, „Wiera, Wiera czarne oczy miałaś” oraz „Nie przyniosł mi kwiatów dziewczyno”.

Zespół wystąpi w składzie: Marian Lichtman, Sławomir Kowalewski, Jacek Malanowski i Tadeusz Urbański. Bilety w cenie 100 zł dostępne w kasie OWE Odra oraz online na kultura.olawa.pl

(KT)



Koncert „Znamy się tylko z widzenia”

MIEJSCE: OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

DATA: 29.09.2023
GODZINA: 18:00

BILETY: 100 ZŁ

Organizacja koncertów: SAMBA S.C. T. M. Kowalewski
e-mail: mariankowalewski4@wp.pl tel. 602 108 820

Centrum Sztuki

1459. WIECZÓR LISZTOWSKI
CHOPIN Z BLISKA
KONCERT W 213 ROCZNICĘ
URODZIN FRYDERYKA CHOPINA



WSTĘP WOLNY
27.02.2023 GODZ. 18:00
KACPER DĘBOSZ - FORTEPIAN
JULIUSZ ADAMOWSKI - SŁOWO O MUZYCE

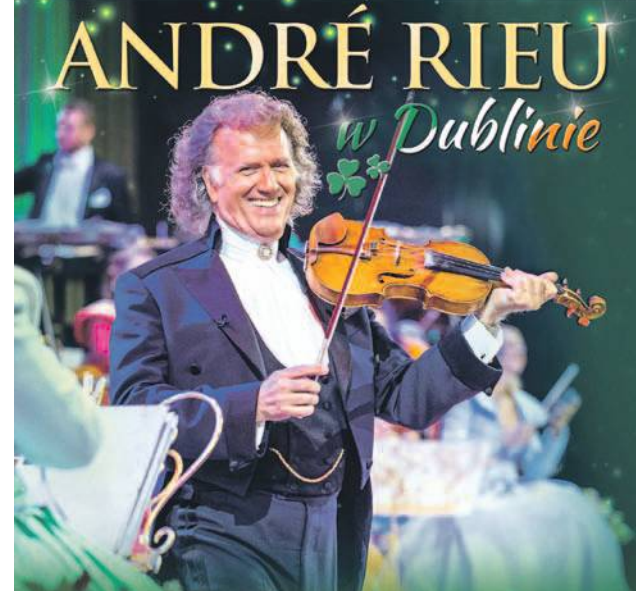
FILIA NR 2 - OŚRODEK KULTURY, UL. II LISTOPADA 27

WWW.KULTURA.OLAWA.PL
KULTURA.OLAWA

Centrum Sztuki

100lat KINO Odra

ANDRÉ RIEU
w *Dublinie*



19.02.2023 GODZ. 14:15
KINO ODRA, UL. MEYŃSKA 3, OŁAWA

BILETY NA:
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki

„Heaven in Hell” w RAMACH Kina w Spódnicy

OŁAWA

Kultura

10 lutego Centrum Sztuki zaprasza do Kina Odra na kolejną odsłonę kobiecego cyklu

- Warto pamiętać, że nasze spotkania to nie tylko seans filmowy, lecz wiele dodatkowych atrakcji - mówią pracownicy oławskiej instytucji kultury. W zaprzyjaźnionych z nami restauracjach (Del Mulino, Incanto, Piecu na Młyńskiej), kawiarniach (Szkolarni Chocolate Bistro) oraz barze Vibe, panie za okazaniem biletu na seans mogą skorzystać z rabatów. Od godziny 19:00 w holu Kina wystawią się nasi

partnerzy z ofertą kosmetyków, biżuterii, naczyń, suplementów diety oraz naturalnych świec sojowych (Avon, Monat, Oriflame, Mary Kay, Prouve, Jubilerstwo Kamiński, Color in full, Duo life, Lane świece, świece Sylwuni, Say yes, Stacja Regeneracja, Tupperware, Fundusze Europejskie.

Ponadto Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Tęcza” będzie czekało z kiermaszem dobrej książki. Około 19.30 wśród kobiet uczestniczących w konkursie rozlosowane zostaną nagrody, a o 20.00 będzie można zobaczyć film „Heaven in Hell”, czyli historię miłości, która nie miała prawa się zdarzyć...

(KT)

100lat KINO Odra

LUTY 2023	10.02-16.02	Asteriks i Obeliks: Imperium smoka	DUCHY INISHERIN	HEAVEN IN HELL	FENOMEN	PIMI z KRAINY TYGRYSÓW
PIĄTEK 10.02	15:30	17:45	20:00	—	—	—
SOBOTA 11.02	11:15	15:50	13:30 18:05	—	—	—
NIEDZIELA 12.02	—	—	—	—	—	—
PONIEDZIAŁEK 13.02	15:25	17:40	19:55	13:30	—	—
WTOREK 14.02	11:00	15:30	17:45 20:05	—	13:15	—
ŚRODA 15.02	11:00 15:30	17:45	20:00	—	13:15	—
CZWARTEK 16.02	11:00 15:30	20:05	17:45	—	13:15	—

100lat KINO Odra

KINO w spódnicy



10.02.2023
GODZ. 20:00

KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: 18zł
tel. 71 735 15 70

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa
OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

 Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. Docieplenia, prace wykończeniowe. Tel. 501 621 506, 783-782-052
- GKON Konstrukcje metalowe, ul. Portowa 4b, Oława zatrudni na stanowiska: - Ślusarz - monter konstrukcji, ślusarz - monter - konstrukcji - do przyuczenia, - Spawacz. Szczegóły www.gkon.pl, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90
- Zatrudnię brkarza Tel. 502 411 884
- Zatrudnię murarzy, malarzy, kafelkarzy, samodzielne osoby do ociepleń domów Tel. 661 563 060

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675
- Opał - pocięte palety, obrzynki. Tel. 697 565 203

GARAŻE BLASZANE

 BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850


SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
 Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 31 Mj/kg - **2800 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 25 Mj/kg - **2000 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 27 Mj/kg - **2900 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY (kazach) 25 Mj/kg - **2100 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 26 Mj/kg - **2800 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 25 Mj/kg - **2500 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 23 Mj/kg - **2300 zł/t**
- EKO WWORKOWANY CZESKI 20 Mj/kg - **1800 zł/t**
- EKOGROSZKI LUZEM 100 zł taniej za tonę
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - **1700 zł/t**
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2800 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1800 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **2000 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE pocięte brzoza, olcha **330 zł/m3**

TRANSPORT GRATIS!
(od 1 tony - do 15 kilometrów)

BEZ KOLEJKI

- Sprzedam siano, słomę małą kostką i pszenicę Tel. 504 923 819
- Sprzedam bieżnię. Tel. 729 677 185

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

- UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24
- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66
- LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOLEA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNYCKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263
- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606
- Stawianie baniek na odporność Tel. 663 099 890
- LOGOPEDA 790526693

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda - 308tys, BN 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120
- Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120
- Sprzedam lub wynajmę lokal w Oławie, 64 m kw. (ciąg handlowy wzdłuż PKS). Tel. 602 240 303
- Sprzedam mieszkanie w centrum Oławy, parter 58 m.kw., 3 pokoje, balkon, piwnica, strych, cena 340 tys. Tel. 883 039 495

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENSA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

- Wynajmę halę magazynowo-produkcyjną 220 m. kw. w Oławie, działka 500 m. kw. Cena do negocjacji. Tel. 782 831 616

- Wynajmę lokal użytkowy 22,40 m.kw. w centrum miasta. Oława ul. Krótka 3 (od podwórka) Tel. 668 346 560

- Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. B.Chrobrego 33 A Tel. 788 017 441

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

ZAMIENIE

ZAMIENIĘ MIESZKANIE
KOMUNALNE W OŁAWIE
NA WIĘKSZE MIESZKANIE
KOMUNALNE
(Z C.O., 2 LUB 3 POKOJE)
TEL. 513 794 530

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

- Klimatyzacja 604-613-483

- Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

 e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

 lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:

tel. 71 313 35 57

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowej Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowej Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POZOSTAWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POZOSTAWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	71-318-22-89
- Jelcz-Laskowice	-	71-313-51-11
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-13-51
- ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-51
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitar-nych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawa telewizorów i monitorów. Dojazd do klienta. Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Usługi sprzątania po remontach i nie tylko. Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Hydraulik 731422904

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty kompleksowo. Łazienki - kuchnie. Tel. 666 975 843

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekar-skie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele Tel. 504 946 745

► Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

► Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590

► Malowanie, gładzenie, panele, kafle, przeróbki elektryczne i hydrauliczne Tel. 661 563 060

► Ocieplenie domów, pompa ciepła Tel. 661 563 060

► Remonty - wykończenia. Regipsy, płytki, panele,, gładź, malowanie. Hydrauliczne drobne, wymiana, kabin, sedesów, baterii itp.. Elewacja nieduże. Duże doświadczenie. Tel. 73 146 70 49

► Firma ŁAZIENKA MARZEŃ z wieloletnim doświadczeniem oferuje kompleksowy remont łazienek, tj.: układanie płytek, wymiana instalacji hydraulicznej i elektrycznej, montaż sanitarny. Fachowe doradztwo oraz wycena. Tel. 693 095 569

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-nery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOZEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

P.H.U.



OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



71 313 59 70
601 583 669

AKCJA KRWIODAWSTWA

11 lutego 2023
sobota, 9:00-12:00

krwiobus przy świetlicy TOP ul. Bożka 13, Jelcz-Laskowice

Pływalnia Miejska
w Jelczu-Laskowicach

czynna:

- poniedziałek-piątek w godz. 8.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00

Sauna

- poniedziałek-piątek w godz. 16.00-22.00
- sobota w godz. 15.00-22.00
- niedziela w godz. 15.00-21.00

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PEŁNIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

GLZ

CAR SERVICE

USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO

MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szmarński - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



Kuriata zawiadamiał, ale przestępstwa nie było. Prokuratura **UMORZYŁA** sprawę



Prokurator Rejonowy umorzył dochodzenie, w sprawie którego zawiadamiał Henryk Kuriata (z prawej)

GMINA OŁAWA

Spór

W maju 2022 roku na naszych łamach pisaliśmy, że ówczesny p.o. wójta gminy Oława Henryk Kuriata złożył do Prokuratury Rejonowej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez władze Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS. Teraz dowiadujemy się, że PR umorzyła tę sprawę

Przypominamy fragment zawiadomienia: - Działając w imieniu własnym, jako pełniący obowiązki wójta gminy Oława, niniejszym zawiadamiam o podejrzeniu popełnienia na szkodę klubów sportowych z terenu gminy Oława przestępstwa z art. 284, paragraf 2 k.k., tj. przestępstwa sprzeniewierzenia, polegającego na nieprzekazaniu otrzymanych środków finansowych z tytułu wpłat podatników 1% podatku dochodowego na rzecz ww. podmiotów, klubów sportowych przez władze Miejsko-Gminnego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Oławie, z siedzibą przy ul. Spacerowej 1b 55-200 w nieustalonej wysokości i w nieustalonym czasie, i w noszę - na podstawie przepisu art. 303 k.p.k. - o wszczęcie i przeprowadzenie w niniejszej sprawie postępowania przygotowawczego. 10 maja działając jako wójt gminy Oława wszedłem w posiadanie informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez

władze Miejsko-Gminnego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Oławie. Podmiot ten, działając jako organizacja pożytku publicznego, pobierał wpłaty z tytułu odprowadzenia 1% podatku dochodowego podatników z wyraźnym przeznaczeniem i podaniem celu szczegółowego, jakimi są kluby sportowe. Należy wskazać, że w formularzu PIT, dotyczącym rocznego rozliczenia w rubryce dotyczącej wniosku o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego można wskazać informacje uzupełniające (np. cel szczegółowy). Część podatników deklarujących przekazanie 1% na rzecz MG-Z LZS wskazała cel szczegółowy, czyli dany klub sportowy, np. Burzę Bystrzycę. Przekazane środki jednak nie trafiły do tych klubów.

Zgodnie z art. 284, paragraf 2 kodeksu karnego „kto przywłaszcza sobie powierzona mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Wtedy, na naszych łamach sprawę komentował sekretarz M-G Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych Dariusz Rudnicki: - Jesteśmy organizacją non profit, niezarobkową. Od ponad dwóch lat nie prowadzimy żadnej działalności jako stowarzyszenie. Nasza księgową, która tylko ma wgląd do konta, nie ma z nami umowy od 2020 roku. Wypełnia wszystkie sprawozdania zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa OPP o 1% nie określa terminu, do kiedy trzeba te pieniądze wykorzystać, decyzja zależy od organizacji, która je otrzymuje, a statut mówi, na jaki cel

można je wydatkować. Środki własne M-GZ LZS w Oławie decyzją zarządu Rady były wydatkowane np. na biuro, radcę prawnego czy na pobierane do dziś prowizje bankowe za prowadzenie konta. OPP co roku wysyła specjalne sprawozdanie, co umożliwia nam zbieranie 1% w kolejnych latach. Pieniądże zawsze trafiały do wskazanego klubu z zeznania 1%, była prowadzona osobna lista zespołów i kwoty, jakie poszczególne prezosi drużyn mają do wykorzystania. Doniesienie pana Kuriaty to sztuczne wywoływanie problemu, aby tylko odsunąć zarzuty od siebie tuż przed wyborami. M-GZ LZS prowadziło ponad dwadzieścia klubów, które otrzymywały środki z 1% i z wiedzy, którą posiadam, tylko jeden klub piłkarski składał zażalenie, że nie mógł otrzymać całej uzbieranej kwoty na własne wydatki. Jako stowarzyszenie nie ogłosiliśmy upadłości i wierzymy, że będzie nam dane prowadzić jeszcze jakieś zawody pod patronatem gminy Oława, otworzyć biuro i spotkać się z wszystkimi drużynami.

Prokuratura nie dopatrzyła się nieprawidłowości wskazanych w zawiadomieniu. - Prokurator Rejonowy postanowił umorzyć dochodzenie w sprawie dokonane przywłaszczenia w bliżej nieokreślonym czasie przez nieustalonego sprawcę zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w nieokreślonej kwocie na szkodę Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS w Oławie - czytamy w dokumencie z PR. - Nie stwierdzono znamion czynu zabronionego.

(KT)

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 10-16.02.2023

GODZINY OTWARCIA: 9:00 - 20:50

MINIMARATON MAGIC MIKE
(„XXL”, „OSTATNI TANIEC”, NAPISY PL)

ASTERIKS I OBELIKS: IMPERIUM SMOKA
(PREMIERA! FAMILIJNY, DUBBING)

HEAVEN IN HELL
(PREMIERA! ROMANS, FILM POLSKI)

MAGIC MIKE: OSTATNI TANIEC
(PREMIERA! KOMEDIODRAMAT, NAPISY PL)

SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA
(PREMIERA! ANIMACJA, DUBBING)

MASZ CI LOS
(KOMEDIA, FILM POLSKI)

KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE
(ANIMACJA, DUBBING)

MUMIE
(ANIMACJA, DUBBING)

AVATAR: ISTOTA WODY
(HIT! SCI-FI, DUBBING)

PUKAJĄC DO DRZWI
(HORROR, NAPISY PL)

SOBOTA 11.02 20:00

PT - PON, CZW 10:15 12:30 15:00 17:25
WT 9:00 12:30 15:00 17:25
ŚR 10:30 12:30 15:00 17:25

PT - CZW 13:45 17:35 20:05

PT - CZW 15:15 17:55 20:15

PT - WT, CZW 12:00
ŚR 9:30 14:00

PT, NDZ - CZW 19:45
SOB 18:25

PT - WT 10:30 12:45 16:15
ŚR, CZW 10:00 12:45 16:15

PT - WT, CZW 10:00 13:55 15:55
ŚR 9:30 9:30 15:55

PT - CZW 10:00

PT, NDZ - CZW 18:25 20:35
SOB 20:35

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

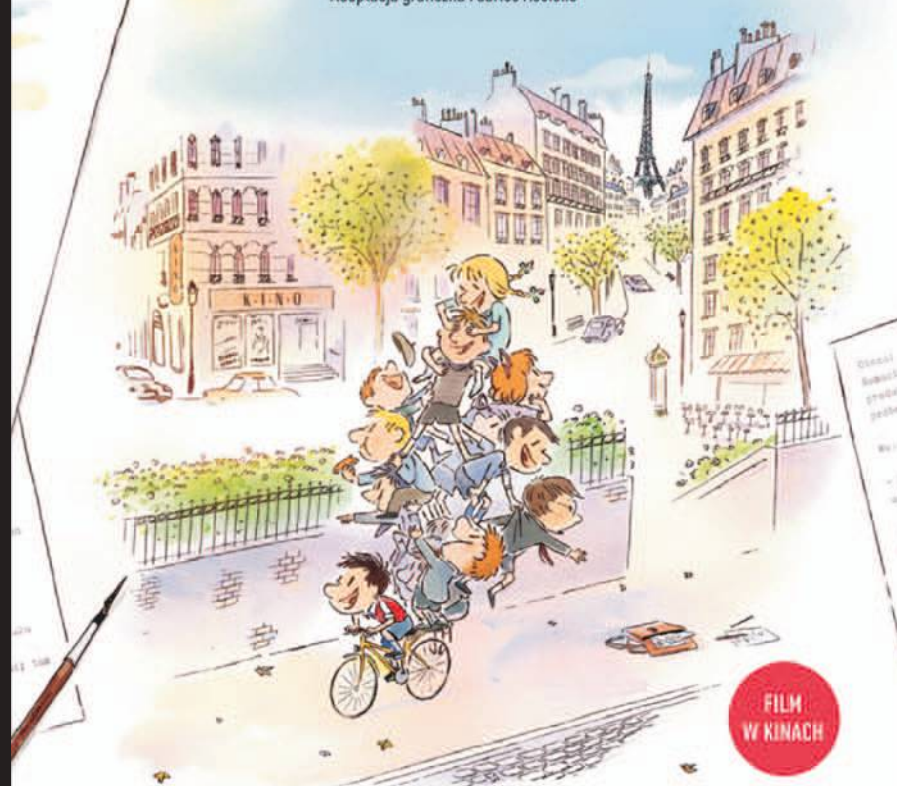
GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

Na podstawie książek
René Goscinny i Jeana-Jacques'a Sempé

ANNE GOSCINNY

Adaptacja graficzna Fabrice Ascone



Szczęście Mikołajka

OPOWIEŚĆ FILMOWA

znalazł emotikon

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Powalczą o
medale

s. 26

Prawie
finisz

s. 27

KOSZYKÓWKA

Sukces

Po bardzo emocjonującym turnieju półfinałowym licealiady w koszykówce chłopców, rozgrywanym 3 lutego w oleśnickiej hali sportowo-widowskiej ATOL, reprezentacja Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie zajęła pierwsze miejsce i awansowała do grona czterech najlepszych drużyn, które zagrają w finale strefy wrocławskiej

W oleśnickim turnieju półfinałowym grupy „A” spotkały się reprezentacje: ZSZ w Oleśnicy, ILO w Miliczu oraz ZS w Oławie. Warto podkreślić, że każdy ze wspomnianych zespołów wcześniej wywalczył mistrzostwo swojego powiatu, więc rywalizacja zapowiadała się niezwykle emocjonująco. I tak rzeczywiście było!

W pierwszym meczu reprezentanci powiatu oławskiego spotkali się z gospodarzami turnieju z Oleśnicy. Oławianie do tego meczu przystąpili z dużym respektem dla przeciwnika, więc pierwsze minuty określić można jako rozpoznawanie możliwości i umiejętności oleśniczan. Oglądając pierwszą kwartę kibice obecni w hali ATOL mogli ulec wrażeniu, że w dal-

Są już w finale i **NIE POWIEDZIELI** **JESZCZE** ostatniego słowa



Koszykarska ekipa Zespołu Szkół w Oławie

szej części mecz będzie nudny. Jednak już w drugiej i trzeciej

kwarcie koszykarze z oławskiego Zespołu Szkół narzucili

swoją grę, prezentując wypracowane na treningach zagrania i znacząco zwiększyli tempo poruszania się po boisku. To zaczęło przynosić efekty i znalazło odzwierciedlenie w przewadze punktowej, którą uzyskali w drugiej i trzeciej kwarcie. Pod koniec trzeciej części meczu gracze z Oleśnicy zaczęli odrabiać straty, by w ostatnich minutach czwartej kwarty uzyskać trzy punktową przewagę. W tym momencie wydawało się, że to oni będą górą w całym starciu, ale ostatnia minuta przyniosła wiele zwrotów akcji. Pięć sekund przed końcem Patryk Janus celnie rzucił za trzy punkty, na tablicy wyników był remis, więc trzeba było rozegrać dogrywkę. Jej początek był bardzo nerwowy i agresywny, przez co sędzia upominał jednego z reprezentantów ZSZ w Oleśnicy za niesportowe zachowanie. Na kilkadziesiąt sekund przed końcem znów przewagę mieli gospodarze i znów w samej końcówce goście doprowadzili do wyrównania. Trzeba więc było rozegrać kolejną dogrywkę. Tym razem więcej sportowej jakości pokazali oławianie, ostatecznie wygrywając cały mecz 47:45.

W drugim spotkaniu zmierzyły się ekipy z Oleśnicy i Milicza. Pojedynek do samego końca był bardzo wyrów-

nany. Oleśniczanie przewagę uzyskali dopiero pod koniec trzeciej kwarty i tym razem udało im się utrzymać prowadzenie. Gospodarze zwyciężyli 39:31.

Ostatni mecz półfinałowy turnieju to starcie Zespołu Szkół w Oławie i I Liceum Ogólnokształcącego w Miliczu. Od samego początku lepiej grali oławianie, wygrywając bez większych problemów 35:24. W ten sposób awansowali do najlepszej czwórki, która zmierzy się niedługo w finale strefy wrocławskiej.

Uczniów przygotował Bogdan Maciej Olejnik. Drużyna wystąpiła w składzie: Marcel Bernacki, Karol Gaworski, Grzegorz Grabowski, Patryk Janiuk, Patryk Janus, Adam Kozłowski, Adrian Kunicki, Dawid Kuszyk, Mateusz Maksymowicz, Maciej Pińkowski, Gabriel Senyszyn, Radosław Walczak.

- Jestem bardzo zadowolony z gry i postawy moich zawodników - mówi trener Olejnik. - Po przerwie w rozgrywaniu licealiady, która trwała od marca 2020 roku do września 2022, a spowodowana była epidemią COVID-19, udało nam się nie tylko odbudować naszą koszykarską reprezentację, lecz także nawiązać do sukcesów poprzednich reprezentacji naszej szkoły. Dziś bardzo

młoda i niezwykle uzdolniona ekipa, składająca się głównie z uczniów klas pierwszych i drugich nie tylko zrealizowała wszystkie zadania, jakie w tym roku szkolnym zostały przed nią postawione, lecz uzyskała nawet więcej, niż się można było spodziewać. Nie tylko nie oddała mistrzostwa powiatu, które nieprzerwanie od grudnia 2010 roku do dzisiaj należy do koszykarskiej reprezentacji naszej szkoły, ale podobnie jak ich poprzednicy, zakwalifikowała się do finału strefy wrocławskiej. Jest to dla nich wielki sukces, ale również ogromna szansa na powrót z finału z brązowym medalem, tak jak wcześniej trzykrotnie w roku 2014, 2015 i 2017 czynili to ich starsi koledzy. Ktoś może zapytać dlaczego tylko z medalem takiego koloru? Odpowiedź jest prosta... Reprezentacje wrocławskich szkół, które grają w turniejach finałowych mają w swoich składach nie tylko zawodników, którzy na co dzień grają i trenują we wrocławskich klubach koszykarskich, lecz czasem są wśród nich nawet reprezentanci młodzieżowych drużyn naszego kraju. Wracając do tego, co działo się podczas oleśnickiego turnieju, muszę wyróżnić następujących zawodników: Patryka Janiuka, Patryka Janusa, Radosława Walczaka, Gabriela Senyszyna i Adriana Kunickiego. To dzięki ich doświadczeniu i postawie wygraliśmy wspomniany turniej. Jeśli chodzi o młodszych zawodników to na turnieju bardzo dobrze zaprezentowali się: Maciej Pińkowski, Adam Kozłowski czy Dawid Kuszyk. Jeśli nadal będą pracować systematycznie i ciężko, a do tego nie ulegną złudzeniu doraźnego sukcesu, to staną przed szansą zbudowania w przyszłości naprawdę świetnej drużyny. Korzystając z okazji dziękuję pani dyrektor Jadwidze Braniewskiej i przedstawicielom Rady Rodziców, działającej przy Zespole Szkół w Oławie za pomoc w zorganizowaniu transportu do Oleśnicy. Dziękuję panu Andrzejowi Kozłowskiemu, który jako przedstawiciel Rady Rodziców pojechał z nami na wspomniany turniej. Mam nadzieję, że pozytywna ocena występu naszych reprezentantów przez Radę Rodziców pomoże nam zorganizować planowany od dawna turniej w którym zagrałiby koszykarze mistrzowie powiatów: brzeskiego, strzeńskiego i oławskiego.

(KT)

SIATKÓWKA

II liga

Zawodników IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice czeka w sobotę trudne wyzwanie. Tym razem do J-L przyjedzie drużyna, która w poprzednim sezonie występowała w Tauron I Lidze PZPS, a aktualnie zajmuje trzecie miejsce w tabeli II ligi

Wraca II liga. Czas na starcie w CSiR

Chodzi o ZAKSĘ Strzelce Opolskie. - Liczymy, że na własnym parkiecie siatkarze Jelczańskich Lwów powalczą o zwycięstwo z mocnym przeciwnikiem - czytamy w zapowiedzi klubu. - W pierwszym meczu obu zespołów rozegranym w Strzelcach Opol-

skich górą byli gospodarze wygrywając 3:1. Czekamy na wielkie siatkarskie emocje w Centrum Sportu i Rekreacji i dobrą postawę siatkarzy IM Faurecia Volley.

Mecz odbędzie się 11 lutego o godz. 17.00.

(KT)

II LIGA MĘŻCZYZN
MECZ 17. KOLEJKI

11.02.23
SOBOTA
17:00

CENTRUM SPORTU I REKREACJI
JELCZ-LASKOWICE

WSTĘP WOLNY!

TS VOLLEY
IM FAURECIA VOLLEY
JELCZ-LASKOWICE

ZAKSA
STRZELCE OPOLSKIE

12

FORVIA
faurecia

CSiR

35

Piłkarki trenują przed drugą rundą



Oławianki ciężko trenują przed wznowieniem sezonu

PIŁKA NOŻNA

Turniej

Przygotowania do wznowienia sezonu weszły w decydujący etap

Grupa zawodniczek Moto-Jelcza wzięła udział w kameralnym turnieju piłki ulicznej „Nie taka zima zła”, rozgrywanym w Centrum Piłkarskim Słęzy Wrocław. W zawodach, oprócz dwóch drużyn MGKS-u, uczestniczyły: reprezentacja Polski, Słęza Wrocław oraz EKS Kolektiw Radwanice. Turniej był rozgrywany systemem „każdy z każdym”.

W swoim pierwszym meczu drużyna Oława I pokonała Słęzę Wrocław 4:1. W dwóch kolejnych, pełnych emocji i zwrotów akcji starciach pokonała nieznacznie Kolektiw Radwanice 7:6 i reprezentację Polski 7:5. Oława II rozpoczęła zmagania od porażki 3:4 w bardzo wyrównanym pojedynku z reprezentacją. Następny mecz przebiegał pod dyktando oławianek, które pokonały 6:2 Słęzę Wrocław. W trzecim starciu Oława II postawiła się dobrze dysponowanemu zespołowi z Radwanic, ale ostatecznie musiała uznać wyższość rywali, przegrywając 2:3. W meczu przyjaźni Oława I pokonała Oława II 12:3. Tym samym pierwszy z zespołów „Moto-Jelcza”

Pełna lista wyników:

POLSKA – RADWANICE	6:9
OŁAWA I – SŁĘŻA	4:1
OŁAWA II – POLSKA	3:4
RADWANICE – OŁAWA I	6:7
SŁĘŻA – OŁAWA II	2:6
POLSKA – OŁAWA I	5:7
RADWANICE – OŁAWA II	3:2
POLSKA – SŁĘŻA	5:2
OŁAWA I – OŁAWA II	12:3
RADWANICE – SŁĘŻA	9:5

wygrał turniej, a drugi zajął miejsce tuż za podium. Srebro przypadło Kolektiwowi, a brąz reprezentacji Polski. Słęza przegrała wszystkie mecze, więc zamykała stawkę.

Oławę I reprezentowały: Natalia Lipka, Oliwia Józefczyk, Wiktoria Modelska, Valeria Vyshniak, Alicja Lipińska, Kamila Stachera oraz Nicola Stachera.

Oława II wystąpiła w składzie: Ilona Ozga, Aleksandra Pawlos, Natalia Kapuściak, Nikola Gardas, Joanna Seroka oraz Wiktoria Bugajna.

(KT)



Ta młoda drużyna chce walczyć o najwyższe cele

Młodzi z medalowymi aspiracjami

SIATKÓWKA Będzie sukces?

Między 10 a 12 lutego juniorzy młodszy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zagrają o medale mistrzostw Dolnego Śląska

W turnieju finałowym zmierzą się z Chełmcem Wałbrzych, Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy I oraz Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy II. Klub z Jelcza-Laskowic zapewnił już sobie miejsce

w ćwierćfinałowym turnieju mistrzostw kraju, ponieważ województwo dolnośląskie będą reprezentowały trzy zespoły.

Młodzi zawodnicy i ich trenerzy (Michał Cymerman i Krzysztof Pilawa) stawiają sobie jednak bardzo ambitne cele. Nie może być inaczej, skoro w składzie znajduje się dwóch siatkarzy powołanych do kadry narodowej U-15 i U-16. Mowa o przyjmującym Jakubie Janusie (rocznik 2007) i Mikołaju Bałowskim (rocznik 2008). Kuba na co dzień jest zawodnikiem SMS PZPS Spała, więc turniej finałowy mistrzostw województwa będzie dla niego pierwszym wspólnym występem z kolegami z „Volleya”

w tym sezonie.

Kalendarz gier:

* piątek 10 lutego, Chełmiec Wałbrzych - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice (Wałbrzych)

* sobota 11 lutego, Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy I - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice (Wrocław)

* niedziela 12 lutego, Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy II - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice (Wrocław).

(KT)

Runda rewanżowa coraz bliżej

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Za niecały miesiąc rozpocznie się runda wiosenna, która zakończy się pod koniec maja

Dolnośląski Związek Piłki Nożnej skorygował plany dotyczące terminarza. Runda wiosenna rozpocznie się tydzień wcześniej niż planowano – zawodnicy wybiegną na boiska już w weekend 4/5 marca. Sezon zasadniczy będzie trwał do 27 maja. Później jeszcze odbędą się mecze barażowe o awans do III ligi.

Bardzo intensywna runda rewanżowa w tym sezonie spowodowana jest terminem finałów amatorskich mistrzostw UEFA Region's Cup, które odbędą się w hiszpańskiej Galicji. Początkowo miały się one odbyć pod koniec czerwca, ale ostatecznie wystartują już 9 czerwca. Reprezentacja Dolnego Śląska będzie broniła tytułu mistrzowskiego wywalzonego w 2019 roku w Bawarii. Przed dwoma laty finały nie odbyły się z powodu pandemii COVID-19.

Aktualny sezon IV ligi jest wyjątkowy, bo po siedmiu latach z podziałem na dwie grupy wracamy do jednej, składającej się z 18 zespołów. Oznacza to bardzo wiele spadków do klasy okręgowej. Kibice z powiatu oławskiego mają nadzieję, że nasze drużyny utrzymają się w IV lidze.

W najlepszej sytuacji po rundzie jesiennej jest oławski „Moto-Jelcz”, który zajmuje piąte miejsce w tabeli z 27 punktami. Z drużyny prowadzonej przez trenera Zbigniewa Smółkę odszedł Marcin Petyniak, a doszli: 32-letni Łukasz Staroń i 26-letni Jakub Polanowski. Łukasz Staroń jest napastnikiem, który ostatnio występował w Austrii, a wcześniej grał m.in. w ŁKS-ie i „Widzewie” Łódź. W sezonie 2010/11 występował w rundzie wiosennej w MKS Oława, a w rundzie jesiennej sezonu 2018/19 reprezentował „Foto-Higienę” Gać. Natomiast Jakub Polanowski jest wychowankiem oławskiego klubu, a ostatnio występował w „Sokole” Marcinkowice.

Podopieczni Zbigniewa Smółki rozegrali dwa sparingi. W pierwszym grali z juniorami „Słaska” Wrocław, występującymi w Centralnej Lidze Juniorów. Oławianie przegrali 1:9, a jedyne goła strzelił Paweł Kohut z rzutu

karnego. W drugim meczu kontrolnym zmierzyli się z LZS Starowice (IV liga opolska) i zremisowali 3:3. Bramki strzelili: Filip Zatorski, Mateusz Dobkowski i Paweł Kohut.

Planowane sparingi: 11.02. - z juniorami „Górnika” Zabrze (CLJ), 18.02. - z „Orłem” Marszowice.

W sobotę 25 lutego zaplanowano rozegranie półfinałów Pucharu Polski na szcze-

blu okręgu wrocławskiego. W jednym z nich wystąpi „Moto-Jelcz” Oława, który zmierzy się z wrocławską „Słezą”. Ten mecz powinien odbyć się w Oławie, o ile pozwoli na to pogoda. W drugim pojedynku rywalizować będą „Polonia” Bielany Wrocławskie z „Piastem” Żmigród.

*

Tuż za „Moto-Jelczem” jest „Foto-Higiena” Gać z 25 punktami. Podopieczni Kry-

stiana Pikausa mają tylko pięć punktów przewagi nad „Piastem” Nowa Ruda, który jest na miejscu spadkowym. Spadkowicz z III ligi chce wzmocnić kadrę. Testowanych jest kilku zawodników, ale jedyny potwierdzony transfer to 22-letni Michał Hawryło, który grał jesienią w „Foto-Higienie” jako wypożyczony ze „Słęzy” Wrocław.

Podopieczni Krystiana Pikausa rozegrali trzy sparingi. W pierwszym bezbramkowo zremisowali ze „Stalą” Brzeg, a w drugim pokonali „Zenit” Międzybórz 4:1 (gole: zawodnik testowany, Jakub Telatyński, Jegor Tarnov i Vitalij Yevtushenko). W kolejnym meczu wygrali 4:2 z „Galakticos” Solna (gole: Jegor Tarnov - 2, zawodnik testowany i Paweł Bujakiewicz).

Planowane sparingi: 11.02. - ze „Słezą” Wrocław, 15.02. - z „Polonią” Nysa, 18.02. - dwa mecze: z „Małapanwią” Ozimek oraz z „Odrą” II Opole, 26.02. - z GKS Mirków.

*

W najgorszej sytuacji jest „Sokół” Marcinkowice, który zajmuje czternaste miejsce w tabeli z dorobkiem 14 punktów, czyli dziesięć mniej niż będący na bezpiecznej ósmej pozycji - „Galakticos” Solna. W drużynie prowadzonej przez trenera Marcina Krzykowskiego doszło do kilku istotnych zmian kadrowych. W rundzie wiosennej nie zagrają m.in. Damian Waś, który będzie występował w „Strzeliniance” oraz Tomasz Rudolf. Ten



Tomasz Wroński wrócił do „Sokoła” Marcinkowice, aby pomóc w walce o utrzymanie się w IV lidze

Archiwum „Sokoła” Marcinkowice

BIEGANIE
Cykl

Z mniejszą niż zwykle przewagą, ale znów wygrał. Wojciech Poparda zwycięstwo w całym cyklu właściwie ma już w kieszeni. Wśród pań utrzymuje się dominacja Alicji Sidor

Piąty etap Zimowego Maratonu na Raty oznaczał powrót na tzw. „zaodrzańską agrafkę”. Przypominamy, że to trasa prowadząca leśnym duktem od końca ulicy Bażantowej w stronę Bystrzycy i z powrotem. Liczy 10 kilometrów (na potrzeby ZiMNaRa skrócona do 7 km) i przebiega przez teren rezerwatu „Grądy Odrzańskie”. Utwardzona i równa nawierzchnia z oznakowaniem co 1 km oraz duże zacinienie sprawiają, że bieganie i marsze nordic-walking są wyjątkowo przyjemne. Specyfika trasy, którą łatwo można wydłużyć i skrócić sprawia, że chętnie korzystają z niej zarówno początkujący, jak i profesjonalni.

W niedzielę 5 lutego pogoda nie rozpieszczała spor-

W Oławie tym razem mroźnie i ślisko.

ZiMNaR zbliża się do finiszu

towców. Po mroźnej nocy, temperatura utrzymywała na granicy zera stopni. Poprzedniego dnia były również opady śniegu, więc biały puch dekorował zacienione, leśne ścieżki. W wielu miejscach było ślisko, a uczestnicy musieli uważać na dziury wypełnione wodą, przykryte cienką warstwą lodu.

O 10.30 wystartowali miłośnicy nordic-walking, a pół godziny później biegacze. Najszybszym tradycyjnie był Wojciech Poparda z Jelcz Triathlon Project. Jego czas 25:59 tym razem nie pozwolił na zdystansowanie rywali o kilkadziesiąt sekund, jak miało to miejsce podczas poprzednich etapów. Tuż za nim, zaledwie trzy sekundy później, finiszował Piotr Morawski z oławskiej Drużyny M. Trzecie miejsce zajął Remigiusz Paprocki z Klubu Biegacza „Harcownik” (26:11). 30 minut i 21 sekund potrzebowała Alicja Sidor „Harcownika”, by ukończyć

bieg. Dało jej to pewne zwycięstwo, bo druga Monika Kiedrowicz (Krasnale Oława), ukończyła wyścig po 32

minutach i 18 sekundach. Na najniższym stopniu podium stanęła Marta Ptaszek z Oławy (32:47).



Alicja Sidor to najbardziej prawdopodobna zwyciężczyni całego cyklu

Grzegorz Sierpiński z Klubu Biegacza „Harcownik” nie miał sobie równych w rywalizacji nordic-walking (47:35). Drugie miejsce zajął Sławomir Kornecki z Chwałowic (50:59), a trzecie Tomasz Niewodniczański z Janikowa (52:24). Wśród pań zwyciężyła Grażyna Jędrysiak z „Harcownika” (51:04), przed Bożeną Sztal z Autoliv Run Team (51:32) i Moniką Kossowską z Oławy (53:00).

Kolejny, szósty już etap, zaplanowano w Miłoszycach. 12 lutego o 10.30 wystartuje wyścig nordic-walking, a o 11.00 zmierzą się biegacze.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Klasyfikacja generalna po czterech etapach

* bieganie:

1. WOJCIECH POPARDA
2. REMIGIUSZ PAPROCKI
3. PIOTR MORAWSKI

1. ALICJA SIDOR
2. MONIKA KIEDROWICZ
3. MALWINA STANASIAK

* nordic-walking:

1. GRZEGORZ SIERPIŃSKI
2. TOMASZ NIEWODNICZAŃSKI
3. JAN RACEŃSKI

1. GRAŻYNA JĘDRYSIAK
2. BOŻENA SZTAŁ
3. MONIKA KOSSOWSKA

* drużyny:

1. KLUB BIEGACZA „HARCOWNIK”
2. ADRIAN DANILEWICZ GROUP
3. BIEGNIJ OŁAWO



Zawsze uśmiechnięci i w dobrej formie



Widać metę, więc jest gest tryumfu

Harmonogram pozostałych etapów:

* ETAP VI 7,195 KM 12.02.2023 R. NIEDZIELA MIŁOSZYCE

PRZERWA - FERIE 19.02.2023 R.

* ETAP JOKER 7 KM LUB 7,195 KM 26.02.2022 R. NIEDZIELA JELCZ-LASKOWICE



Biegaczy z pupilami nie może zabraknąć



Na trasie mijają się biegacze i miłośnicy nordic-walking

BARAN



(21.03-20.04)

W miłości - radość, oczekiwanie na coś szczególnego i nowe doznania. Wszystko to sprawi, że zechce ci się żyć i będziesz zarażał innych swoim entuzjazmem. Pomyśl, jak poprawić sytuację finansową, bo nie jest najlepsza. Zdrowie i kondycja świetne. Masz szansę wygrać na loterii.

BYK



(21.04-21.05)

Prześnięć martwić się i użalać, weź ster w swoje ręce. Sytuacja powoli zacznie się poprawiać. Sprawy finansowe zejdą na dalszy plan, ale ogólny bilans będzie korzystny. Spokojny weekend w gronie bliskich osób. W pracy - nieporozumienia i dużo nerwów.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Poprawa sytuacji finansowej będzie następowała powoli, ale skutecznie. Zaczyniesz stawiać na nogi i pewne wydatki przestaną cię martwić. Skup się raczej na życiu uczuciowym, bo mogą się pojawić zgrzyty, a nawet niewielkie burze. Nie wdawaj się w niepotrzebne dyskusje i spory.

RAK



(22.06-22.07)

Każdy dzień zapowiada się inaczej i coraz ciekawiej. Możesz czuć się zmęczony zamieszaniem, pojawianiem się ciągle nowych spraw i problemów. Nie licz zbyt wiele na pomoc innych, tylko weź się w garść. Nikt nie jest doskonały, pamiętaj o tym i postaraj się zachować spokój.

LEW



(23.07-22.08)

Od poniedziałku do czwartku nawał pracy, obowiązków i spotkań, które nie sprawią przyjemności. Musisz przeczekać te chwile, potem będzie lepiej. Zaczynij rozglądać się za dodatkowymi źródłami dochodów. Strzelce i Bliźnięta chcą dla Ciebie jak najlepiej.

PANNA



(23.08-22.09)

Spędzisz uroczę chwile z osobą bliską sercu i poczujesz, że w życiu może wydarzyć się coś szczególnego. Sprawy zawodowe nabiorą tempa, a na efekty nie trzeba będzie długo czekać. Dobry dzień - niedziela i wtorek. We środę uważaj na drodze i pilnuj portfela.

Twórzmy wspólnie

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (86)

Ocalić od
zapomnienia

Zdjęcie nr 1 pochodzi z kolekcji Jerzego Kamińskiego i przedstawia Drużynę Harcererek z Liceum Ogólnokształcącego maszerującą w Rynku w 1948 roku - w tle ruiny budynków na ścianie zachodniej Rynku, które zostały wyburzone po wojnie. Nowe budynki postawiono tam w latach 60. dwudziestego wieku. Po lewej jest kościół parafialny MBP (na zdjęciu niewidoczny), a całkiem po prawej widoczna ściana z cegły to jest ściana budynku nr 37, który przetrwał wojnę - dziś zastąpiona jest nowymi powojennymi budynkami. Zdjęcie nr 2 to widokówka przedwojenna z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej. Prezentuje ścianę zachodnią oławskiego Rynku. Cztery budynki od lewej zostały zburzone w czasie wojny - ich gruzy widoczne są na zdjęciu nr 1. W budynku piątym od lewej jest ściana z cegły, o której piszę w opisie zdjęcia nr 1. Zdjęcie nr 3 z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej prezentuje wjazd z Rynku na ulicę Brzeską. Budynki po lewej i po prawej ulicy Brzeskiej dziś nie istnieją - w latach 60. postawiono w tym miejscu nowe. Zdjęcie 4 to przedwojenna widokówka z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej pokazująca na wprost ulicę Brzeską. Budynki po lewej i po prawej stronie ulicy Brzeskiej nie istnieją. W książce „800 lat historii Oławy” (rozdział 10 - „Walki na terenie powiatu oławskiego w 1945”) Przemysław Pawłowicz pisze, że natężenie walk na terenie powiatu oławskiego zmalało po zamknięciu pierścienia okążenia wokół Wrocławia, a 10 lutego cały powiat oławski w jego dawnych granicach znalazł się w rękach Armii Czerwonej. Niestety, nie mam zdjęć z walk w poszczególnych miejscowościach, więc prezentuję zdjęcia z Oławy pokazujące, jak przed wojną wyglądały poszczególne elementy Rynku i jak zostały zniszczone w czasie działań wojennych.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

(CK)



1



2



3



4

WAGA



(23.09-23.10)

Początek tygodnia - nie najlepszy. Klótnie i nieporozumienia w domu lub w gronie przyjaciół zepsują humor do końca tygodnia. W niedzielę - miłe odwiedziny i ważna szczerza rozmowa. Wiadomości z daleka lub od dawno niewidzianej osoby poprawią nastrój.

SKORPION



(24.10-22.11)

Możesz liczyć nie tylko na poparcie bliskich w ważnych sprawach, ale także na ich pomoc. Nie zawiedziesz się na nich, choć nie będzie łatwo. Udane dni - piątek i sobota. Osiągniesz to, co zaplanowałeś. Miłe chwile w ciekawym towarzystwie sprawią, że nabierzesz wiary i optymizmu.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Nie powinieneś robić dalekosieżnych planów, bo sytuacja życiowa będzie zmieniała się jak w kalejdoskopie. Wizyty, spotkania, niespodziewane wiadomości i propozycje spadną na Ciebie jak grom z jasnego nieba. Pamiętaj o obietnicach danych najbliższym. Zdrowie w normie.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Skup się na życiu uczuciowym. Coś zacznie się zmieniać w zachowaniu partnera, a także twoim. Pomyśl, czy aby na pewno postępujesz właściwie. Finanse wciąż pod znakiem zapytania. Bądź oszczędny, zastanawiaj się nad każdym wydatkiem. Zdrowie - bez problemów.

WODNIK



(21.01-20.02)

Zaczynasz planować dalsze życie bez uwzględnienia planów bliskich osób, co może doprowadzić do nieporozumień. Nowe wyzwania w pracy dadzą energię i siły do działania, choć chwilami będzie ciężko. Pomyśl o weekendzie za miastem, długim spacerze lub wyjeździe.

RYBY



(21.02-20.03)

Spokój i harmonia w domu, dużo obowiązków w pracy. Chwilami poczujesz się zmęczony, niedoceniony przez szefa i pełen obaw o przyszłość. Koziorożec lub Byk postarają się pomóc w rozwianiu wątpliwości. Poprawa finansów - już wkrótce.